



przełom

TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

З нагоди Великодня
бажаємо нашим сусідам
та друзям-українцям миру
та наполегливості у
боротьбі за свободу.

Ми з вами!



Dni Chrzanowa potrwają trzy miesiące

Nie będzie świętowania przez jeden weekend. Koncerty oraz imprezy zostały zaplanowane od maja do września w różnych miejscach. Jakie gwiazdy i kiedy wystąpią?

s. 5



Podczas Dni Chrzanowa w 2019 r.

Znów zmiany w systemie śmieciowym

Odpadów przybywa, a ilość, jak wiadomo, wpływa na cenę. Żeby było taniej Związek Międzygminny Gospodarka Komunalna w Chrzanowie wziął się za uszczelnianie systemu.

- Prywatne firmy wracają do systemu śmieciowego
- Śmieci w PSZOK-u z kartą w ręku

s. 3

Oszust wyłudził prawie 800 tysięcy złotych

Policjanci z Krzeszowic zatrzymali mężczyznę, który oszukał kilku seniorów działając metodą „na wypadek”.

s. 5

Gmina likwiduje dwa oddziały przedszkolne. Rodzice mówią: nie!

Dwa oddziały w przedszkolach istniejących przy dwóch szkołach podstawowych w Chrzanowie od września przestaną działać. Decyzje zapadły, ale rodzice nie dają za wygraną.

s. 14

SPORT

s. 27

- Dwa tygodnie prawdy dla MKS Trzebinia
- Fablok wydarł punkt Byczynie
- Siersza ma patent na Luszowice
- Świt wciąż nie błyszczy na wiosnę
- Kibice wracają do hali sportowej w Chrzanowie

ogłoszenie



Mieszkańcy jak ryby, głosu nie mają

Wstyd! Skandal! - krzyczeli ludzie, którym burmistrz Beata Nadziejka-Szpila nie pozwoliła im się wypowiedzieć na sesji Rady Miejskiej w Alwerni. Według protestujących - w gminie trwa walka o demokrację, czyli zmianę władzy.

s. 10

DO POCZYTANIA

Człowiek kontra sztuczna inteligencja – zawody przyszłości

- Według prognoz, około 40 procent dzisiejszych zawodów zniknie - mówi Iwona Burka, doktor nauk ekonomicznych, wykładowczyni GWSH w Katowicach, trenerka biznesu w rozmowie z Agnieszką Filipowicz.

s. 15



Poruszające historie

Pięciu dziewczynom z Ukrainy, które schroniły się w Polsce przed wojną, zadaliśmy takie same pytania: w jakim momencie zdecydowały się uciekać, co czuły po przekroczeniu granicy i jak wyobrażają sobie przyszłość.

s. 19





MOIM ZDANIEM

Kim chciałbyś zostać, czyli o zawodach przyszłości

ALICJA MOŁENDA

To jest pytanie, na które z radością odpowiadają chyba już tylko przedszkolaki, wymieniając zawody cieszące się nieślabnącym społecznym zaufaniem, np. strażaka.

W szkole podstawowej modne są wśród dzieci zawody z internetu: youtubera lub influencera, których prawie nikt nie traktuje serio, choć są przykłady spektakularnych choć krótkotrwałych sukcesów w tej dziedzinie.

W szkole średniej, w kwestii zawodowej przyszłości rozmawiać trzeba już poważnie. Do akcji wkraczają więc różne czynniki wspomagające: doradcy zawodowi, szkolny marketing, czasem rodzice, dziadkowie, znajomi. Są też obecne marzenia.

Szczerze mówiąc nie wiem, jakie jest obecnie najważniejsze kryterium wybierania przyszłego zawodu: prestiż, pieniądze, moda, może nawet wskazania tzw. barometrów układane przez fachowców od rynku pracy na podstawie aktualnych ofert pracodawców. Jakże by nie były, warto je wzbogacić o wiedzę na temat przyszłości samych zawodów.

Z wielkim zainteresowaniem przeczytałam, co i państwu gorąco polecam, rozmowę z dr nauk ekonomicznych Iwoną Burką, wykładowczynią GWSH w Katowicach, trenerką biznesu. Wynika z niej jasno, że rynkiem profesji mocno zakręci niebawem rozwój sztucznej inteligencji. Wiem, że dla niektórych termin ten brzmi bardzo abstrakcyjnie, ale to wcale nie jest melodia zbyt odległej przyszłości.

Przyszłość zdecydowanie należy też do analityków danych, specjalistów z branży IT, specjalistów z zakresu cyberbezpieczeństwa, Internetu rzeczy i sztucznej inteligencji, czy specjalistów zajmujących się upraszczaniem struktur, systemów i organizacji (nowoczesne zarządzanie). Nadszedł też czas tzw. strażników klimatu.

Z zawodów bardziej tradycyjnych już mamy znaczący wzrost zapotrzebowania na usługi pielęgniarские i usługi dotyczące bezpośredniej opieki medycznej, fizjoterapeutów, masażystów, opiekunów osoby starszej lub niepełnosprawnej, ratowników medycznych, lekarzy, ale mocnych także w telemedycynie. Ostatnie lata wygenerowały ogromne zapotrzebowanie na psychologów i psychiatrów potrzebnych zwłaszcza młodszemu, cierpiącemu na depresję pacjentom.

Dla tych, którzy uczyć się niespecjalnie lubią, przyszłość rysuje się w zawodach remontowo-budowlanych, transporcie (kierowcy ciężarówek), przetwórstwie.

A co będzie, jeśli dzieci dokonają złego wyboru? Warto pamiętać, że obecnie nie jest tragedią czegoś innego się uczyć, a co innego w życiu robić, pod warunkiem, że jest się otwartym na zmiany i gotowym do zdobywania wiedzy i poszerzania kompetencji przez całe życie. Na drodze do wykonywania wymarzonego zawodu stanąć może tylko konformizm, lenistwo i niechęć do edukacji ustawicznej. To jest faktyczny problem. Poza tym, świat należy do odważnych.

O tym, jakie zawody mają przyszłość, a jakie mogą zniknąć, czytajcie na s. 15



WIDZIANE Z ZEWNĄTRZ

Szok i strach wciąż są obecne

TADEUSZ JACHNICKI

Spędzili noc czy kilka w piwnicy; do ucieczki z domu ostatecznie przekonał ich dźwięk przelatującego samolotu; musieli wyjechać, bo konalca była operacja, której nie można było wykonać, gdy zaczęły się bombardowania.

Motywacje bywają różne, powód ucieczki ten sam - wojna.

Nikt z nich nie chciał zostawiać dorobku swojego życia.

Gdy przekroczyli ukraińsko-polską granicę, byli jak dzieci we mgle, zagubieni, dezorientowani, przerażeni... Do dzisiaj mocniejszy szum wiatru przywołuje obraz zbliżającego się samolotu.

Z relacjami i wciąż kłębiącymi się emocjami naszych gości z Ukrainy zapoznać się Państwo na stronie 19.

O sytuacji, emocjach i o tym, jak usiłują się adaptować do nowych warunków życia, ci którzy dotarli do powiatu chrzanowskiego, a konkretnie do Libiąża, piszemy na stronie 9.

Tymczasem ofensywa rosyjskiego agresora rozpoczyna się w Donbasie, a w Polsce kolejną rocznicę - tym razem powstania w getcie warszawskim - czci się syrenami, które przerażają uciekających przed wojną. Co ciekawe, organizatorzy tego nie chcieli. Wojewoda nakazał. Dla mnie to ewidentny brak empatii, a przy okazji zdrowego rozsądku.

Estakada w Byczynie nabiera kształtów

Za 35 mln zł powstaje estakada w Byczynie. Przy dobrych wiatrach pojedziemy nią za półtora roku.

Prace są już na tyle zaawansowane, że dobrze widać przebieg tej szosy. Została poprowadzona równolegle do Krakowskiej (DK 79), następnie przecina ul. Gwardzistów w Byczynie (droga na Koźmin i Balin) i za Byczyną łączy się z powrotem z Krakowską (DK 79). Jej długość to 1,3 km. Najefekowniejszą częścią jest natomiast 166-metrowy wiadukt nad ul. Gwardzistów, czyli właśnie estakada.

Dzięki tej bardzo kosztownej inwestycji poprawi się bezpieczeństwo w centrum Byczyny, bo już nie będzie tamtędy przejeżdżać tyle samochodów co obecnie. Estakada poprawi też płynność ruchu. Obecnie, w warunkach zimowych, ciężkie pojazdy zatrzymujące się na światłach w Byczynie (skrzyżowanie Krakowskiej z Gwardzistów) miały potem problem z pokonaniem stromego podjazdu w kierunku Chrzanowa.

(ŁD)



Budowana estakada w Byczynie

Dbłość o środowisko niech się stanie nawykiem

Ekologia to temat budzący wiele emocji.

Jak na medycynie i piłce nożnej, znają się na niej praktycznie wszyscy. O tematach związanych z ochroną środowiska na lokalnym gruncie z okazji przypadającego 22 kwietnia Dnia Ziemi rozmawiamy z przyrodnikiem z Chrzanowa Stefanem Gawrońskim.

Marek Oratowski: Dlaczego problemów środowiskowych mamy coraz więcej?

Stefan Gawroński: Dzieje się tak od czasu, gdy tworzywa sztuczne zastąpiły te naturalne. Niektóre z tworzyw sztucznych rozkładają się setki lat. Ich pełny recykling jest o tyle utrudniony, że większość z nich to polimery, które pod wpływem światła - promieniowania UV - zaczynają się rozpadać. Z tego powodu nie da się ich powtórnie w pełni wykorzystać. Pozyskane z recyklingu tworzywa sztuczne nie mają takich samych parametrów, jak produkt czysty. Dlatego w wielu przypadkach jedynym rozwiązaniem jest ich utylizacja przez spalanie.

Plany budowy spalarni w Chrzanowie budzą sprzeciw. Co pan sądzi o tej inwestycji?

Uczestniczyłem w procesie opiniowania spalarni odpadów komunalnych przy ulicy Giedroycia w Krakowie. Dla mnie opory środowiska ekolo-



Stefan Gawroński

gicznego były niezrozumiałe z punktu widzenia naukowego. Nie ma dowodów, że działalność spalarni negatywnie wpływa na przyrodę ożywioną, czyli m.in. ptaki, owady. Przez pięć lat jako przyrodnik nadzorowałem także budowę zakładu termicznej utylizacji odpadów komunalnych w Szczecinie oraz obserwowałem trwający kilka miesięcy jej rozruch. Co ciekawe, tylko jedna piąta instalacji zakładu to był piec do termicznej utylizacji - spalania. Pozostałe cztery piąte stanowiły instalacje oczyszczające spaliny z zanieczyszczeń przed ich emisją do środowiska. Termiczna utylizacja odpadów komunalnych odbywała się w temperaturze 800 st. C. Gdy następował wzrost stężenia związków toksycznych, ich rozkład dokonywał się na skutek podniesienia temperatury spalania do minimum 1000 st. C. Normy środowiskowe emisji zanieczyszczeń są dzisiaj naprawdę rygorystyczne. Problem w tym, czy inwestor zbuduje instalację zgodnie z tymi rygorystycznymi normami i będzie ją użytkował zachowując wszystkie

dopuszczalne parametry emisji do środowiska. Przeciwnicy spalarni obawiają się niechlujstwa, awarii i innych niespodziewanych sytuacji. Właśnie tego trzeba przypilnować.

Co zrobić, by jeszcze bardziej stymulować postawy proekologiczne? Próby takich działań już się pojawiają. Na przykład za wywóz nieposegregowanych odpadów trzeba zapłacić podwójnie, a w markietach tradycyjne reklamówki zastępują papierowe torby.

Pierwsza rzecz, jaka mi się nasuwa, to wprowadzenie skupu najbardziej powszechnych butelek PET. Gdyby ktoś je skupował na przykład po 4 grosze dałoby głowę, że wszystkie z naszego otoczenia by zniknęły. Innym przykładem jest rozporządzenie niemieckich władz lokalnych, że na cmentarzach nie można używać sztucznych kwiatów. Powszechny jest w Niemczech skup butelek po piwie i puszek aluminiowych w specjalnych automatach, co można by zastosować i u nas.

Dzień Ziemi jest potrzebny?

Tak. Chciałbym jednak, by nie był to jeden okazjonalny dzień w roku, ale by świadomość ekologiczna towarzyszyła nam codziennie i stała się nawykiem. Byśmy na przykład zrobili sobie w ogrodzie miejsce na kompostownik oraz zostawili kącik, w którym jaszczurka zwinka mogłaby zamieszkać. Warto także w ogrodzeniu zrobić miejsce, by jeź mógł przenieść się z jednej posesji na drugą. A w grupie krzewów umożliwić gniazdowanie np. pokrzewce ogrodowej, ptakowi z rządu wróblowatych.

40 904

elektrycznych samochodów osobowych było w Polsce zarejestrowanych do końca lutego. W pełni elektrycznych aut (BEV, ang. battery electric vehicles) było 20 167 sztuk, hybryd typu plug-in (PHEV, ang. plug-in hybrid electric vehicles) jeździło po naszych drogach 20 737 sztuk.

3

regiony w Polsce przyjmują najwięcej turystów. To zachodniopomorskie, małopolskie i pomorskie.

25

mln szczepionek przeciw COVID-19 zalega w magazynach w Polsce. 30 mln udało się już odsprzedać krajom, które nie zapewniły sobie dostaw. W ramach kontraktów ma do nas jednak przybyć kolejne 60-70 milionów. Ministerstwo Zdrowia stara się rozwiązać umowy związane z dostawami.

2 781 000

mln Ukraińców wjechało do Polski od początku wojny rosyjsko-ukraińskiej. Wiele z nich jednak wraca z powrotem do kraju. Straż graniczna podała, że w niedzielę wielkanocną powrotów było po raz pierwszy więcej niż przyjazdów.

30

procent wzrosły w marcu 2022 średnio wobec marca 2021 ceny materiałów budowlanych. Najbardziej izolacji termicznych (63 proc. r/r), płyt OSB (50 proc. r/r), dachów i rynien (30 proc. r/r), instalacji i ogrzewania (27 proc. r/r).

Prywatne firmy znów w systemie śmieciowym



ZMGK chce uszczelnić system śmieciowy w Chrzanowie, Trzebini i Libiążu

Do końca maja tego roku przedsiębiorcy z gminy Chrzanów, Trzebinia i Libiąż powinni się określić, komu będą oddawać wyprodukowane odpady komunalne.

Związek Międzygminny „Gospodarka Komunalna” w Chrzanowie chce z powrotem włączyć firmy do systemu śmieciowego. Oczywiście, chodzi o jego uszczelnienie.

Żeby nie było takich sytuacji, że jacyś przedsiębiorcy w sposób co najmniej podejrzany pozbywają się odpadów, nie mając podpisanych umów na ich odbiór. Przypomnijmy, że nieruchomości niezamieszkałe zostały wyłączone z systemu w 2019 r.

Jeśli właściciele firm nie chcą być obsługiwani przez związek śmieciowy (aktualnie odpady odbiera spółka AVR), powinni do 31 maja 2022 r. (wtorek) złożyć oświadczenie. Jest ono dostępne na stronie ZMGK (www.mzgm.chrzanow.pl).

Do tego oświadczenia trzeba dołączyć kopię umowy z „gminną jednostką organizacyjną lub przedsiębiorcą” na odbiór śmieci.

Jeżeli właściciele firm zdecydowali się na umowę z ZMGK, to będzie ona obowiązywać od 1 stycznia 2023 r. do 30 czerwca 2025 r.

Z jednolitego systemu odbioru odpadów będą wyłączone cmentarze komunalne i wyznaniowe, usługi hotelarskie oraz obiekty powyżej 400 mkw. powierzchni handlowej. (ŁD)

Śmieci będziesz oddawał z kartą w rękę

Karty z kodem kreskowym w Punktach Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych (PSZOK) mają zastąpić oświadczenia z numerem identyfikacyjnym, których używaliśmy dotychczas przy oddawaniu odpadów. Zaczną obowiązywać od maja.



Karty z kodem kreskowym zastąpią oświadczenia w PSZOK-ach

w PSZOK-ach odpadów. Dotyczy to zwłaszcza firm i mieszkańców gmin innych niż Chrzanów, Libiąż i Trzebinia.

Indywidualna karta będzie przypisana do danej nieruchomości (w przypadku domów jednorodzinnych) lub mieszkania (w zabudowie wielorodzinnej). Jedną kartę mieszkańcy otrzymają bezpłatnie po wcześniejszym złożeniu wniosku (przyjmowane są w Punkcie Obsługi Mieszkańca w Chrzanowie oraz w PSZOK-ach w Chrzanowie, Libiążu i Trzebini). Wnioski, jak informuje związek, można też składać przez ePUAP.

Warunkiem wydania karty jest posiadanie aktywnej deklaracji śmieciowej oraz brak zaległości w opłatach za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Pierwsza wizyta mieszkańca danej nieruchomości w PSZOK-u po wprowadzeniu kart odbędzie się na dotychczasowych zasadach, nawet jeżeli ktoś wybie-

rze się do punktu np. dopiero za rok. Wypełni wówczas znane już oświadczenie, a jednocześnie otrzyma do uzupełnienia wniosek o wydanie karty, który będzie mógł złożyć w PSZOK-u. Podczas każdej kolejnej wizyty będzie musiał posługiwać się już kartą - wyjaśnia Pypłacz.

Aby ułatwić odbiór karty, we wniosku można wskazać dogodniejszą formę. Do wyboru jest odbiór osobisty lub przez pełnomocnika w Punkcie Obsługi Mieszkańca, dostarczenie karty pocztą lub odbiór w PSZOK-u podczas kolejnej wizyty.

Wniosek o wydanie karty oraz regulamin są dostępne na stronie internetowej ZMGK - www.mzgm.chrzanow.pl w zakładce: PSZOK, leki, baterie.

Więcej informacji można uzyskać w dziale PSZOK tel. 32 623 29 08 wew. 25, mail: odpady@mzgm.chrzanow.pl

(taj)

TYDZIEŃ W SKRÓCIE

Punkt pobrań będzie działać, ale odpłatnie

W wielu gminach punkty wymazowe w kierunku SARS-CoV-2 zostały zlikwidowane. Dyrekcja chrzanowskiego szpitala postanowiła, że tego robić nie będzie.

Sporo osób jeździ po świecie, w wielu krajach nadal wymagane są wyniki testów. Cały czas więc w punkcie są zainteresowani badaniem. Obecnie wykonanie testu PCR kosztuje 290 zł, natomiast antygenowego 170 zł.

Zewnętrzny punkt wymazowy przy szpitalu stanął w sierpniu 2020 r.

Będzie czynne Muzeum

Muzeum Życia Codziennego 1939-80 w Płazie jest otwierane sezonowo. Od 1 maja ponownie zostanie otwarte.

Muzeum przybliży okres PRL-u. Wciąż przybyszom w nim nowe eksponaty, m.in. stare czasopisma i pocztówki.

Wszyscy chętni mogą zwie-

dzić kilka pomieszczeń prezentujących mieszkanie przeciętnej rodziny z lat 1945-1979 podzielone na pokoje, sypialnię, kuchnię i przedpokój. A także pomieszczenia z wystawą o historii osiedla i zakładu wapienniczego w Płazie.

Dodatkowe pomieszczenie w piwnicy prezentuje warsztat stolarski z lat 1945-1960. Ekspozycje w większości są darami mieszkańców Płazy i okolicy, pozyskanymi nieodpłatnie.

Dziady kultywują tradycję

W poniedziałek na os. Kąt w Chrzanowie można się było natknąć na przebierańców.

Przebierańcy - dziady - goniłi dziewczęta i chłopców. Gdy dopadli, kazali odmawiać pacierza.

- To tradycja na naszym osiedlu. Ze względu na pandemię i obostrzenia, w poprzednim roku nie mieliśmy możliwości jej kultywować, ale liczymy, że uda się ją podtrzymać - mówi Eryk Gruca, który razem z czterema kolegami od wielu lat specjalnie na dziady przygotowuje strój.

Śmieci na Rynku w Trzebini



W przedświąteczny czwartek przechodząc rankiem przez centrum można się było natknąć na odpady fruwające po okolicy.

- Takie kwiatki w Trzebini przed świętami. Czyżby szykował nam się drugi Neapol? Czy ktoś tam w ogóle sprząta? - pytał nasz Czytelnik.

Anna Jarguz, rzeczniczka prasowa Urzędu Miasta w Trzebini, podkreśla, że główny plac w mieście sprzątnięty jest pięć razy w tygodniu. Sytuacja, na którą natknął się nasz Czytelnik, miała być incydentalna.

(taj)

Biegły orzekł w sprawie przesłuchań

Prokuratura prowadzi postępowanie dotyczące usiłowania zabójstwa w jednym z domów w Alwerni. W najbliższych dniach ma być przesłuchana kobieta, której - według wstępnych ustaleń - mąż zadał cios nożem.

Do tragedii doszło we wtorek, 5 kwietnia. Tego dnia policjanci dostali zgłoszenie o awanturze rodzinnej w jednym z domów w Alwerni.

Na miejscu zastano nieprzytomnego mężczyznę przebitego na wysokości klatki piersiowej przedmiotem przypominającym miecz i kobietę z widoczną raną kłutą klatki piersiowej oraz trójkę dzieci. Jedno z nich także miało obrażenia ciała

- relacjonuje Janusz Hnatko, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Krakowie.

46-letnia kobieta w stanie ciężkim została przewieziona do szpitala przez pogotowie ratunkowe. 47-letni mężczyzna, także w stanie ciężkim, został zabrany przez Lotnicze Pogotowie Ratunkowe do Szpitala Specjalistycznego w Krakowie. Dzieci w wieku 10, 14 i 20 lat zostały zabrane przez pogotowie na badania do szpitala. Na miejscu zdarzenia wykonano czynności z udziałem prokuratora.

- Ze wstępnych ustaleń wynika, że mężczyzna w trakcie awantury domowej zadał cios nożem swojej żonie w okolice klatki piersiowej i spowodował obrażenia ciała u jednego z dzieci. Następnie mężczyzna sam wziął do ręki nóż typu katana (miecz samurajski) i przyłożył ostrze w okolice swojej

klatki piersiowej. Zaczął napaść ciałem na ostrze, doprowadzając do samookaleczenia w postaci rany kłutej na wysokości klatki piersiowej - relacjonuje prokurator Janusz Hnatko.

Prokuratura Rejonowa w Chrzanowie prowadzi postępowanie karne w sprawie usiłowania zabójstwa żony. Trwają czynności procesowe mające na celu zebranie dowodów i pełne odtworzenie przebiegu zdarzenia.

Jak mówi Janusz Hnatko, życiu kobiety i mężczyzny (wybudzonemu ze śpiączki farmakologicznej) nie zagraża niebezpieczeństwo.

- W najbliższym czasie kobieta ma być przesłuchana w charakterze pokrzywdzonej. Jeśli chodzi o mężczyznę, to biegły orzekł, że na ten moment nie ma możliwości, aby go przesłuchać - mówi Janusz Hnatko.

Michał Koryczan

PROSTO Z KOMENDY

CHRZANÓW
Motocyklista
w szpitalu

Kierująca samochodem marki Toyota 59-letnia mieszkanka Stojowic jechała ulicą Kamińskiego w Chrzanowie. Na skrzyżowaniu z Balińską skręciła w lewo, nie ustępując pierwszeństwa przejazdu prawidłowo jadącemu motocykliście. Ten trafił do szpitala. Kobięcie zatrzymano prawo jazdy.

CHRZANÓW
Kierowca złamał
trzy przepisy

Na ulicy Śląskiej w Chrzanowie kierowca opla nie zatrzymał się do kontroli drogowej i uciekł policjantom. Po czterech godzinach 27-letni kierowca tego samochodu zgłosił się jednak do Komendy Powiatowej Policji w Chrzanowie. Wydmuchał 1,51 promila alkoholu. Nie miał uprawnień do prowadzenia pojazdu. Za brak uprawnień zostanie skierowany wobec niego do sądu wniosek o ukaranie. Za prowadzenie w stanie nietrzeźwym grożą mężczyźnie dwa lata pozbawienia wolności, a ucieczka zagrożona jest karą pozbawienia wolności na okres od 3 miesięcy do 5 lat.

LIBIAŻ

Owoce z promocji

35-latką w jednym z libiąskich marketów w samoobsługowej kasie skasowała towar, nabijając wszystko jako owoce będące akurat w promocji. Obsługa wezwała policję. Będzie sądzona za oszustwo. Do popełnienia tego przestępstwa nie jest istotna wysokość szkody majątkowej.

TRZEBINIA

Ukradziony
pojazd rozkładał
na części

57-letni mieszkaniec Chrzanowa został zatrzymany przez trzebińskich policjantów, gdy z 10-letnim synem rozkładał samochód na części przy wysypisku śmieci. Twierdził, że zakupił pojazd, by sprzedać go na części w punkcie skupu złomu. Okazało się, że skradł auto z parkingu. Grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności.

(RAT)

OGŁOSZENIA DROBNE

• KUPIĘ ciągnik rolniczy, stan obojętny – 696-033-800

• ZŁOMOWANIE pojazdów - 604-754-418

ogłoszenie

Przyczynę zgonu
stwierdza lekarz
podstawowej
opieki zdrowotnej
lub pogotowia
ratunkowego.
W czerwcu pojawi
się jeszcze instytucja
koronera.

Koroner to specjalista, którego zadaniem jest stwierdzenie przyczyny śmierci w razie niespodziewanego i nagłego zgonu. W krajach anglosaskich odgrywa niezwykle ważną rolę w przypadku, gdy podejrzewa się śmierć z przyczyny innej niż naturalna. W Polsce od lat podnoszony był temat powołania koronera. Temat ruszył z miejsca w sytuacji, gdy na skutek epidemii koronawirusa opinia publiczna była

informowana o zwłokach oczekujących na stwierdzenie przyczyny śmierci nawet kilkanaście godzin.

Sprawą zainteresował się ostatnio radny powiatu chrzanowskiego Andrzej Saługa. „W związku z brakiem na terenie powiatu chrzanowskiego instytucji koronera zwracam się zapytaniem o możliwość jej utworzenia, co ułatwiłoby stwierdzenie zgonu osoby zmarłej” – napisał do starosty Andrzeja Uryga.

W odpowiedzi znalazła się obowiązująca procedura. Dowiadujemy się więc, że wystawienie karty zgonu jest obowiązkiem lekarza, który ostatni w okresie 30 dni przed dniem zgonu udzielał choremu świadczeń lekarskich. Jeśli jednak nie może, to kartę zgonu wystawia lekarz wezwany do nieszczęśli-

wego wypadku lub nagłego zachorowania. W praktyce chodzi o pracowników pogotowia lub lekarza zatrudnionego w przychodni bądź ośrodka zdrowia z rejonu, w którym znajdują się zwłoki.

Ustawa o cmentarzach i chowaniu zmarłych poza lekarzami dopuszcza też, by zgon stwierdziła inna osoba, z którą starosta ma podpisaną umowę. W takiej sytuacji koszty tych oględzin i wystawionego świadectwa nie mogą obciążać rodziny zmarłego.

„Starosta chrzanowski nie ma podpisanej umowy dotyczącej wystawiania karty zgonu osobom zmarłym oraz ustalania przyczyny zgonu w sytuacjach, o których mowa. W razie wyczerpania dróg wskazanych w przepisach należy skontaktować się z Re-

ratem Spraw Społecznych i Obywatelskich Starostwa Powiatowego w Chrzanowie. Rada Ministrów przyjęła projekt nowej ustawy, która ma na celu dostosowanie przepisów do dzisiejszych czasów. Nowelizacja przewiduje między innymi wprowadzenie instytucji koronera. Zgodnie z projektem, wojewoda będzie prowadził rejestr koronerów i koszty związane z wykonywaniem czynności koronera będą pokrywane z budżetu państwa, w części której dysponentem będzie wojewoda. Zakładana data wejścia w życie przepisów to czerwiec 2022 roku, a zatem nie jest zasadne utworzenie instytucji koronera przez starostę - odpisał radnemu starosta Andrzej Uryga.

Szacuje się, że w Polsce jest rocznie ok. 150 tysię-

cy zgonów domowych i tylko 20 tysięcy niespodziewanych, w miejscach publicznych. Koroner, którego na mocy nowej Ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych powinien powołać starosta, będzie się zajmował tylko tymi drugimi rodzajami zgonów. Reszta przypadnie lekarzom rodzinnym.

Jak pisał portal rynekzdrowia.pl nowe przepisy wzbudzają wątpliwości i nie podobają się medykom. Bo to lekarz POZ, bez względu na to, ilu w korytarzu przychodni czeka na niego zarejestrowanych pacjentów, musi ich zostawić i jechać stwierdzić zgon.

Pozostanie zatem poczekać, jak realizacja przepisów będzie wyglądała w praktyce.

Marek Oratowski

W tych dniach strzeż się punktu paszportowego

Jeśli w dni robocze nie
uda wam się złożyć
wniosku o paszport,
będziecie mogli to
zrobić w niektóre
soboty, ale tylko
w Krakowie, Tarnowie
lub Nowym Sączu.

Jeszcze kilka tygodni temu punkt paszportowy w chrzanowskim starostwie pękał w szwach. Wpływ na to bez wątpienia miał wybuch wojny w Ukrainie. Część zdecydowała się złożyć wniosek o dokument na tak zwany wszelki wypadek, a nie dlatego, że dokument był niezbędnie potrzebny.

Na długo przed otwarciem starostwa przed budynkiem tworzyła się kolejka. Niektórzy stali w niej już od piątej. Ludzie czekali po kilka godzin, by złożyć wniosek o dokument. Wielu odchodziło z kwitkiem.

Jak mówi Ryszard Leśniak, dyrektor wydziału komunikacji i paszportów w Starostwie Powiatowym w Chrzanowie, obecnie nie ma już takiego obciążenia. Szczególnie we wtór-

ki, środy i czwartki. Nawet jeśli ktoś przyjdzie w środku dnia, powinien załatwić sprawę, co jeszcze parę tygodni temu było wręcz niemożliwe.

Jedynie w poniedziałki i piątki jest jeszcze dużo osób, ale nie ma już takich tłumów jak choćby miesiąc temu. Sporą trudność przychodzi przede wszystkim odbierać paszporty, co spowalnia kolejkę do składania wniosków - mówi Ryszard Leśniak.

Warto pamiętać, że wniosek o wydanie paszportu możemy złożyć osobiście w dowolnym punkcie paszportowym w kraju. Nie ma w tym wypadku rejonizacji ze względu na miejsce zamieszkania. Przykładowo więc mieszkaniec powiatu chrzanowskiego może to zrobić w Krakowie, Oświęcimiu czy Katowicach.

W wielu punktach wciąż obserwujemy gwałtowny wzrost liczby składanych wniosków paszportowych.

Małopolski Urząd Wojewódzki w Krakowie wiąże to z tym, że pandemia wpłynęła na to, iż wiele osób nie występowало o przedłużenie ważności dokumentu. Aktualnie oso-

by te niejako nadrabiają zaległości i składają wnioski paszportowe. Zbliża się również okres przedwakacyjny, kiedy notowana jest największa liczba takich wniosków.

Tylko od początku 2022 roku złożonych zostało prawie 70 tysięcy wniosków o wydanie paszportu, podczas gdy w całym 2021 roku było ich około 120 tysięcy. Ponad 42 tysiące wniosków przyjęliśmy w marcu. Dla porównania, w lutym było to nieco ponad 16 tysięcy - mówi wojewoda małopolski Łukasz Kmita.

Ze względu na ogromne zainteresowanie załatwieniem spraw paszportowych zdecydował, że punkty paszportowe w Krakowie, Nowym Sączu i Tarnowie będą czynne w niektóre soboty: 23 kwietnia, 14 maja i 18 czerwca 2022 r. w godzinach od 8:00 do 15:00.

Od poniedziałku do piątku otwarte są także terenowe punkty paszportowe, działające w Starostwach Powiatowych w: Bochni, Brzesku, Chrzanowie, Gorlicach, Limanowej, Nowym Targu, Olkuszu, Oświęcimiu, Wadowicach.

Michał Koryczan



Punkt paszportowy w chrzanowskim starostwie

ogłoszenie

KWIACIARNIA „OGRODNIK”

- wiązanki okolicznościowe
- wieńce
- artykuły ogrodnicze
- nasiona
- środki ochrony roślin
- kwiaty balkonowe (w sezonie)

Barbara Gwizdała
Trzebinia
ul. Targowa 12 A
tel. 32-612 23 09
608 483 889

FIRMA HANDLOWO - USŁUGOWA
FREZZJA
Jacek Gwizdała
Z dostawą do Klienta

bukiety ślubne
wiązanki okolicznościowe
imieninowe i urodzinowe
wieńce i wiązanki pogrzebowe

Trzebinia
Targowa 10
tel. 32 611 04 86; 693 344 261

DOM POGRZEBOWY „STYKS”

Własna bezpłatna kaplica pożegnań

Formalności ZUS na miejscu

Własna kwiaciarnia

www.stykschrzanow.pl

CZYNNE CAŁODOBOWO

Chrzanów, ul. Szpitalna 68
tel. 32 624 03 95,
32 624 03 96,
604 421 928,
600 465 773

FIRMA POGRZEBOWA
MARIA
www.pogrzebowe-maria.pl

Działalność kompleksowa, konkurencyjna i bezgotówkowa od 1990 r.

Bezpłatna chłodnia i kaplica do pożegnań.

Każdy przypadek śmierci załatwiamy indywidualnie i odpowiednio do potrzeb.

Chrzanów, ul. Szpitalna 33 tel. 32 623 52 24, 668 214 606

Usługi Pogrzebowe i Grabarskie
„BRATEK” Tomasz Brzóska

Firma założona w 1991 roku przez Halinę i Jana Brzóska

WIEŃCE, KREMACJA
WŁASNA CHŁODNIA
ZAŁATWIANIE SPRAW ZUS

tel. 32 212 12 86, kom. 660 133 902
ul. Olkusa 62
32-543 Myślachowice

Dni Chrzanowa rozciągnięte do września

W tym roku nie będzie świętowania przez jeden weekend, ale różne koncerty oraz imprezy zostały rozproszone. W efekcie burmistrz mówi o trzymiesięcznych dniach miasta, które mają kosztować 200 tys. zł.

Chyba najbardziej wszystkich interesuje, jakie gwiazdy wystąpią w Chrzanowie.

LIKUS I GROMEE

Na początek, 28 maja (sobota), zagra na placu Tysiąclecia DJ Damian Likus. Burmistrz Robert Maciaszek reklamuje tego artystę jako lokalną gwiazdę, postać rozpoznawalną w powiecie chrzanowskim. Damian Likus mówi o sobie, że jest autorem remixów utworów takich wykonawców jak Clean Bandit, Zedd, Bokka czy Justice Carradine. Szykuje się zatem spora dawka elektroniki i popu.

Likus będzie supportem dla właściwej gwiazdy sobotniego wieczoru na placu Tysiąclecia, a będzie nią Gromee, reprezentujący muzykę klubową i elektroniczną. W 2018 r. piosenką „Light Me Up” zakwalifikował się do Eurowizji.

AL BANO I HIDI

Kolejna muzyczna odśłona zapowiada się 2 lipca (sobota), również na placu Tysiąclecia. Al Bano to jeden z bardziej znanych na świecie włoskich tenorów. Zrobi się przebojowo



Tegoroczny program Dni Chrzanowa ogłosili: burmistrz Robert Maciaszek i dyrektorka MOKSiR Aneta Drzewiecka

i rozrywkowo, gdy ze sceny po-
leci np. „Felicità”.

W ten sam dzień wystąpi HIDI, czyli Mark Kremer z Chrzanowa, kiedyś członek zespołu Śfider Any. Ostatnio wrócił do działalności solowej, ale też razem z kolegami realizuje rapowo-rockowy projekt „Skandal”.

KRIVE DRINA I OREADA

Te nazwy mogą dla wielu brzmieć cokolwiek dziwacznie. A jak ci artyści zabrzmią na scenie, okaże się 16 lipca (sobota) na pasażu za MOKSiR-em. Krive Drina to polska grupa folkowa, inspirująca się m.in. tradycyjną pieśnią serbską i bośniacką. Oreada to również rodzimy zespół grający muzykę folk, a właściwie folk off, czyli może trochę mniej znaną, mniej oczywistą.

PRESLEY&SINATRA

To ma być taka wisienka na torcie w wykonaniu tenora Mirosława Niewiadomskiego.

Muzyczny rozkład jazdy

28 maja (plac Tysiąclecia)
18.30 – DJ Damian Likus
20.30 – Gromee

2 lipca (plac Tysiąclecia)
19.00 – Al Bano, HIDI
16 lipca (pasaż za MOKSiR)
19.00 – Krive Drina, Oreada

11 września (park w Kościelecu)
18.00 – Presley&Sinatra

Koncert został zaplanowany 11 września (sobota) w zrewitalizowanym parku w Kościelecu. Oczywiście, Presleya i Sinatrę – artystów, których utwory zaśpiewa, nie trzeba chyba przedstawiać.

Ponadto szykuje się m.in. cykl wakacyjnych imprez w ramach „Wędrującego podwórka” na osiedlach: Stella (9 lipca), Kościelec (23 lipca), przy Jordana (6 sierpnia), Niepodległości (20 sierpnia).

Łukasz Dulowski

Oszust wyłudził prawie 800 tysięcy złotych

Policjanci z Krzeszowic zatrzymali mężczyznę, który oszukał kilku seniorów działając metodą „na wypadek”.

Jak podaje Komenda Wojewódzka Policji w Krakowie, w drugiej połowie marca oszust, działający metodą „na wypadek” uaktywnił się w gminie Krzeszowice.

21 marca zadzwonił do 90-letniej mieszkanki Krzeszowic podając się za policjanta. Podczas rozmowy telefonicznej poinformował ją, że jej córka spowodowała wypadek, w którym ranna została kobieta z dzieckiem.

Następnie nakłaniał staruszkę do przekazania pieniędzy w celu uniknięcia konsekwencji prawnych przez jej córkę. Po uzyskaniu obietnicy przekazania pieniędzy oszust poinformował 90-latkę, że po odbiór pieniędzy niebawem zgłosi się kurier.

Przerażona seniorka, wierząc w opisaną sytuację, przekazała „kurierowi” 15 tys. zł, zapakowanych w kopercie. Zaraz potem ślad po pieniądzach i oszucie się urwał.

W tym czasie doszło także

do kilku nieudanych prób wyłudzenia pieniędzy od innych mieszkańców tego regionu.

Sprawą zajęli się funkcjonariusze z Komisariatu Policji w Krzeszowicach. Ustalili, kto może brać udział w tym procederze. Wpadli na trop 67-latką z powiatu olkuskiego.

Zgromadzony materiał dowodowy nie budził wątpliwości, że to właśnie on oszukał mieszkankę Krzeszowic.

We wtorek, 12 kwietnia, kryminalni udali się do miejsca zamieszkania oszusta, gdzie go zatrzymali. Stróże prawa zabezpieczyli przy nim 3 tys. zł i 350 euro, które, jak wszystko na to wskazuje, mężczyzna odebrał od swoich ofiar.

W trakcie dalszych czynności policjanci ustalili, że 67-latek przy udziale prawdopodobnie innych osób w ten sam sposób oszukał trzy kolejne osoby, a próbował jeszcze cztery inne. Wszystkie te ofiary są w podeszłym wieku i pochodzą z województw małopolskiego i śląskiego. W wyniku tych przestępstw oszust wyłudził blisko 800 tysięcy złotych.

67-latek usłyszał osiem zarzutów, w tym cztery dokonania



Oszust trafił do aresztu

oszustwa, a pozostałe dotyczące jego usiłowania. Za popełnione przestępstwa grozi mu kara do 8 lat pozbawienia wolności. Sąd na wniosek Prokuratury Kraków-Krowodrza zastosował trzymiesięczny areszt tymczasowy.

Policjanci pod nadzorem prokuratury wyjaśniają wszystkie okoliczności tej sprawy, zarówno pod kątem ewentualnych innych osób biorących udział w tym procederze, jak i osób pokrzywdzonych, bo nie wykluczone, że ofiar było więcej.

Michał Koryczan

Archeolog zrobił swoje

W Muzeum w Chrzanowie następuje pokoleniowa zmiana. Po Piotrze Grzegorzku, który po 38 latach pracy pożegnał się z placówką jesienią 2020 roku, przyszła kolej na Marka Szymaszkiewicza. On także jest już emerytem.

Marek Szymaszkiewicz pracował w muzeum od 1985 roku. Wcześniej był m.in. konserwatorem zabytków archeologicznych województwa nowosądeckiego. Pełnił funkcję kierownika oddziału Domu Urbańczyka. Podjął pionierskie prace wykopaliskowe na cmentarzysku kultury łużyckiej w Ziajkach i Imielinie. Rozpoczął program

badan na stanowiskach kultury przeworskiej osad w Jankowicach i Górach Luszowskich. Jest współautorem „Archeologii na Górnym Śląsku”. Zrealizował wystawę stałą w muzeum, obrazującą pradzieje regionu. Prowadził Klub Archeologiczny. Miał na koncie setki lekcji archeologicznych na wystawach stałych i czasowych. W 2004 roku wraz z Grzegorzkiem opublikował przewodnik „Chrzanów między Małopolską a Śląskiem”. Pełnił też funkcję redaktora naczelnego „Kroniki Chrzanowskiej”. W 2012 r. dostał Srebrny Krzyż Zasługi. Wyróżniono go za całokształt pracy zawodowej, często przekraczający zakres obowiązków.

W wywiadach na łamach „Przełomu” wspominał, że miał niedosyt w jednej sprawie. Ponad trzydzieści lat temu opracował projekt badań nad korzeniami średniowiecznymi miasta. Zakładał wy-

konanie wierceń geologicznych, badań sondażowych i nadzorowanie przez archeologów wszystkich inwestycji w Chrzanowie. Nic z tego nie wyszło. Gmina nie znalazła ani złotych, by sfinansować prace. Nawet w okresie, gdy rewitalizowany był Rynek, nie było nadzoru archeologicznego nad prowadzonymi pracami. Mimo że przedstawiciele muzeum się o to publicznie dopominali. Dopiero w ostatnich latach pewne szcztkowe prace archeologiczne, m.in. przy siedzibie muzeum, zostały przeprowadzone. A w ostatnich miesiącach przy okazji remontu Rynku archeolodzy na czele z Markiem Szymaszkiewiczem znowu zostali dopuszczeni do głosu. Przy tej okazji odkryto m.in. kulę armatnią, szacowaną na XVII – XVIII w., znaną w pobliżu miejsc, gdzie co roku stoi choinka.

(RAT)

Johannes Rongen - bioenergoterapeuta z Certyfikatem nr 1 w Polsce!

16 sierpnia 1983 r. w Krakowie przeprowadzono badania naukowe. W testach kwalifikacyjnych brało udział 12 bioenergoterapeutów m.in. Clive Harris, Stanisław Nardelli i Johannes Rongen. Po ich zakończeniu Johannes Rongen otrzymał Certyfikat z nr 1 za swoje niebywałe osiągnięcia i uzyskał tytuł Generalnego Konsultanta i Eksperta ds. Bioenergoterapii Polskiego Towarzystwa Biocenotycznego.

Od 45 lat mieszka i pracuje w Polsce. Obecnie pracuje z pasją i z tego powodu, że pacjenci nie dają mu spokoju, a on nie odmawia niesienia pomocy. Wiele lat pracował wspólnie z żoną Ireną, która była jego tłumaczką, a obecnie u jego boku stoi córka Irjon Rongen. Wspólnie na „4 ręce” przekazują swoją uzdrowicielską energię potrzebującym. Archiwum J. Rongena to tysiące dokumentów, a jego poczekalnia wypełniona jest tylko najważniejszymi certyfikatami, dyplomami i podziękowaniami z całego świata, artykułami z wielu gazet na temat jego niewiarygodnych uzdrowień i skuteczności w walce z wieloma schorzeniami. Profesor Johannes Rongen pracował na całym świecie m.in. w Niemczech, Francji, Anglii i Ameryce. W dowód uznania otrzymał dyplom od prezydenta Johnsona, a za zasługi w radiestezji i bioterapii uzyskał w 2006 r. „Złotą Odznakę z Rubinem”. Pomaga on m.in. w schorzeniach nowotworowych, guzach, polipach, cho-



robach tarczycy, żołądka, wątroby, trzustki, jelit, mięśniakach, niepłodności, chorobach płuc, przepuklinach kręgosłupa, chorobach zwyrodnieniowych stawów, migrenie, wadach wzroku, słuchu i wielu innych. Wśród jego pacjentów można spotkać nawet lekarzy, którzy sami walczą z bezradnością medycyny akademickiej. Wiele sceptyków zmieniło swoje poglądy na ten rodzaj medycyny niekonwencjonalnej.

Gabinet czynny w każdy poniedziałek i sobotę, w godz. 9.00-12.00. Wszelkie informacje uzyskają Państwo pod nr tel. 602-222-897, 511-647-670, 32-6137-770.

ADRES GABINETU:
32-540 Trzebinia,
Piła Kościelecka
ul. Chrzanowska 16.
UWAGA! Obowiązkowe maseczki i rękawiczki.

Nowoczesny blok znów pracuje Otworzą wiadukty po kolei



FOT. LUKASZ DULOWSKI

Nowy blok energetyczny w Elektrowni Jaworzno III. Od lewej budynek kotłowni i komin chłodni (180 metrów). Po prawej stare, 60-metrowe chłodnie.

Naprawa i synchronizacja bloku energetycznego w Elektrowni Jaworzno zakończone. Po kilkumiesięcznej przerwie jednostka, mogąca jednocześnie dostarczyć prąd do ok. 2,5 miliona gospodarstw domowych, ponownie wytwarza energię.

W listopadzie 2020 r. w Elektrowni Jaworzno III do użytku oddany został nowy blok energetyczny o mocy 910 megawatów. Kosztował 6 mld zł. Wytwarzana tu energia zaspokaja potrzeby około 2,5 mln gospodarstw domowych.

Niedługo później, bo w czerwcu 2021 r., pojawiły się problemy. Jak informował TAURON Polska Energia SA, podczas bieżącego postępu bloku zdiagnozowana została konieczność naprawy istotnych elementów kotła. Pojawiała się

konieczność wykonania napraw w rejonie komory paleniskowej, koniecznych do ponownego uruchomienia jednostki i trwałej poprawy działania bloku w dłuższej perspektywie czasowej.

Ja podawał portal Business Insider, równoległe do prac naprawczych, przy udziale Prokuratury Generalnej, trwały mediacje między Tauronem a wykonawcą bloku czyli konsorcjum Rafako i Mostostalu Warszawa. W grudniu podpisana została ugoda zawierająca m.in. nowy harmonogram prac naprawczych bloku. Zgodnie z planem miał on zostać zsynchronizowany z Krajowym Systemem Elektroenergetycznym do 29 kwietnia. Udało się to zrobić wcześniej.

- Wszystkie zadania, mające na celu przygotowanie jednostki do synchronizacji, zostały z sukcesem zrealizowane. Blok o mocy 910 MW to najnowocześniejsza jednostka tego typu w Polsce, która przez wiele lat będzie fundamentem polskiego systemu elektro-

energetycznego – przekonuje Paweł Szczeszek, prezes Grupy TAURON.

Trwający od początku marca proces rozruchu bloku, oprócz przygotowania wszystkich układów blokowych oraz gospodarek pomocniczych, obejmował również wykonanie licznych pomiarów i prób funkcjonalnych, w tym kontrolę zabezpieczeń kluczowych elementów bloku biorących udział w synchronizacji i dalej w eksploatacji jednostki. Miesiące poprzedzające rozruch to z kolei okres intensywnych prac skoncentrowanych przede wszystkim w rejonie komory paleniskowej kotła.

- Naszym priorytetem było zdiagnozowanie problemów, które pojawiły się w pierwszej fazie eksploatacji bloku, a następnie wypracowanie i wdrożenie rozwiązań, które długofalowo pozwolą zapewnić w kolejnych latach stabilną pracę jednostki – precyzuje Sebastian Gola, prezes zarządu Nowe Jaworzno Grupa TAURON.

Michał Koryczan

Modernizacja sześciu wiaduktów kolejowych w Chrzanowie ma się zakończyć w najbliższych kilku miesiącach. Na przejazd wszystkich pociągów pasażerskich przez miasto trzeba jeszcze poczekać.

Wyburzanie starego i budowa nowego wiaduktu na granicy gmin Chrzanów (ulica Wodzińska) i Trzebinia (ulica Sikorskiego) rozpoczęło się na jesieni 2019 r. Od tego czasu nie doczekaliśmy się oficjalnego otwarcia przejazdu pod tym obiektem.

Mimo to nie brakowało śmiałości decydujących się na podróż szosą łączącą oba miasta. Robili to jednak na swoją odpowiedzialność, ryzykując otrzymanie mandatu.

Terminy otwarcia przejazdu były parokrotnie przesuwane. Jak tłumaczyły PKP PLK, wszystko przez konieczność wykonania dodatkowych prac przy przebudowie sieci gazowej znajdującej się pod drogą.

- Przewidujemy, że droga zostanie otwarta w tym miesiącu – mówi Piotr Hamarnik z zespołu prasowego PKP PLK SA.

Na otwarcie przejazdu tym fragmentem drogi powiatowej czeka również Grzegorz Żuradzki, dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Chrzanowie.

- Słyszałem już różne wersje terminów. Dlatego zachowam się w tej sytuacji jak niecierpliwy Tomasz i dopóki nie zobaczę, nie uwierzę. Czekam więc na ostatni akord i odbiorę, abyśmy mogli zobaczyć,

FOT. MAREK ORATOWSKI
Trwają prace przy wiadukcie nad ul. Kadłubek

czy zrobili to w sposób solidny – mówi Grzegorz Żuradzki.

To nie jedyne kolejowe inwestycje w mieście, na zakończenie których czekają mieszkańcy.

Od 2020 r. trwają prace na chrzanowskim odcinku linii kolejowej, dzielącej miasto na dwie części. Inwestycja obejmuje modernizację torów wraz z siecią trakcyjną oraz wiadukty. Aktualnie dotyczy ona pięciu obiektów, nad ulicami: Krakowską, 29 Listopada, Kadłubek, Zbożową i Powstańców Styczniowych.

Kierowcy mogą na razie przejechać tylko pod wiaduktem nad ul. Krakowską i nad ul. 29 Listopada. W obu przypadkach drogami tymczasowymi. Ruch odbywa się tam jednokierunkowo.

- Wykonawcy obecnie przygotowują się do przeprowadzenia prac drogowych. Wprowadzenie zmian w organizacji ruchu koordynowane jest z pracami realizowanymi przez lokalny samorząd. Wykonawca planuje rozpocząć działania na ul. 29 listopada w maju i zakończyć je w czerwcu. Prace na ul. Zbożowej i Powstańców Styczni-

wych planujemy rozpocząć około miesiąc później i zakończyć je w lipcu. Natomiast działania na ul. Krakowskiej i Kadłubek planowane są na lipiec i sierpień – mówi Piotr Hamarnik.

W przypadku wiaduktów nad ul. Sienną i Krasickiego (odnoga od Świętokrzyskiej), które obecnie nie są modernizowane, pozwolenie na budowę ma być nie wcześniej niż w październiku 2022 r. Jakichkolwiek prac można się więc spodziewać dopiero w 2023 r.

Przypomnijmy, że na trasie Trzebinia – Oświęcim we wrześniu ubiegłego roku wznowiony został ruch pociągów pasażerskich. Na razie tylko częściowo.

Ze względu na prace prowadzone na tym odcinku linii kolejowej, między godziną 11 a 16 nadal jest organizowana autobusowa komunikacja zastępcza.

- Przywrócenie pełnej oferty przewozowej na odcinku Trzebinia – Oświęcim będzie możliwe po wykonaniu wszystkich prac i nastąpi w drugiej połowie 2023 roku – zapowiada Piotr Hamarnik.

Michał Koryczan

ogłoszenie

TYLKO DO 30 KWIECZNIA
RABATY DO -20% na złotą biżuterię!

Promocja obowiązuje od 01 do 30 IV 2022r. w salonie **Węc-Twój Jubiler** i nie dotyczy projektów indywidualnych, zamówień ze złota powierzchniowego, oraz nie łączy się z innymi promocjami.

Węc-Twój Jubiler
Krzeszowice
Rynek 2
pn-pt: 9-17 / sb: 9-13
wec.com.pl

MINISTERSTWO SPRAWIEDLIWOŚCI
www.ms.gov.pl

LISTA JEDNOSTEK NIEODPŁATNEGO PORADNICTWA DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU CHRZANOWSKIEGO

dostępna jest pod adresem:
<https://www.powiat-chrzanowski.pl/powiat/bezplatne-porady-prawne.html>

Listę jednostek nieodpłatnego poradnictwa dostępną dla mieszkańców Powiatu Chrzanowskiego, którą zgodnie z art. 8a ust. 1 ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o nieodpłatnej pomocy prawnej, nieodpłatnym poradnictwie obywatelskim oraz edukacji prawnej (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 945) sporządza i aktualizuje starosta.

Lista zawiera dane jednostek nieodpłatnego poradnictwa uporządkowane według tematyki poradnictwa, w tym jednostek publicznych, jednostek niepublicznych działających na zlecenie oraz jednostek prowadzących działalność pożytku publicznego działających na zlecenie, którym powierzono zadanie z zakresu poradnictwa specjalistycznego na podstawie odrębnych przepisów. Dane obejmują informację o nazwie jednostek, zakresie poradnictwa, adresach i danych kontaktowych, w tym o stronach internetowych i numerach telefonicznych, dniach i godzinach działalności oraz kryteriach dostępu do usługi.

Na powyższym wykazie ujęto także krajowe infolinie tematyczne i innych formach porad świadczonych za pośrednictwem komunikacji elektronicznej.

Harmonogram szczepienia psów przeciw wścieklźnie wykonywanych przez Przychodnię Weterynaryjną w Chrzanowie „Na Mydlanej”

23.04.2022 sobota 9:00-9:30 Wygierzów Dom Ludowy 9:45-10:00 Babice ul. Topolowa 10:30-11:00 Babice Włosień 11:15-12:00 Rozkochów koło kaplicy	27.04.2022 środa 16:00-16:30 Dulowa Remiza 16:45-17:15 Dulowa ul. Szkolna
25.04.2022 poniedziałek 16:00-16:30 Plaża Sołtysówka 16:30-16:45 Plaża ul. Spokojna 16:45-17:00 Plaża Dolna Pętla 17:15-17:30 Syberia 17:45-18:00 Starzyny	28.04.2022 czwartek 16:00-16:30 Bołęciny Ośrodek Zdrowia 16:45-17:00 Stawki 17:15-17:45 ul. Sportowa
26.04.2022 wtorek 16:00-16:45 Plaża Ośrodek Zdrowia 17:00-17:30 Plaża Wieś 17:45-18:00 Siemota 18:15-18:30 Podlas 18:45-19:00 ul. Górzysta	30.04.2022 sobota 9:00-9:30 Luszowice koło remizy 10:00-10:15 ul. Górna 10:45-11:00 koło szkoły 11:15-11:30 ul. Dunikowskiego 11:45-12:15 Piaski
	30.04.2022 sobota 12:45-13:15 Chrzanów ul. Chełmońskiego 13:15-13:30 Chrzanów osiedle Kąty

Gdzie można zostawić samochód?

Przebudowa przystanku kolejowego w Dulowej już się zakończyła. Ludzie czekają teraz na budowę parkingu. Tymczasem przy drodze, gdzie zostawiali auta pojawiła się tabliczka z napisem „Zakaz parkowania”.

W ramach modernizacji linii kolejowej E30 Kraków – Katowice, przebudowy doczekał się przystanek kolejowy w Dulowej. Powstały tutaj dwa nowe perony oraz prowadzące na nie przejście podziemne pod torami wraz z pochylnią.

- Wykonawca zrealizował prace zgłoszone przez inwestora zarówno w zakresie doszczelnienia przejścia podziemnego, jak i poprawek na ścieżkach prowadzących. PKP Polskie Linie Kolejowe SA prowadzą stały nadzór w zmodernizowanych obiektach. W ra-

zie wykrycia innych nieuszczelności będą one zgłaszane do usunięcia – mówi Piotr Hamarnik z zespołu prasowego PKP PLK SA.

Z przystanku korzystają osoby dojeżdżające do pracy i szkół w Krakowie oraz województwie śląskim. To mieszkańcy Dulowej, Karniowic, Psar i Młoszowej. Od dawna dopytują się o porządną parking, na którym mogliby zostawić samochody.

Trwają prace nad miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego dla tego obszaru Dulowej. Zgodnie z projektem, część terenu ma być przeznaczona na parking. Aby taki obiekt mógł jednak powstać, gmina będzie musiała pozyskać teren pod jego budowę. Na ten moment nie posiada w tym rejonie działki.

- Po zatwierdzeniu planu, burmistrz przystąpi do rozmów z właścicielami prywatnych działek w sprawie pozyskania nieruchomości na ten cel – mówi Anna Jarguz, rzeczniczka Urzędu Miasta w Trzebinii.

W związku z brakiem miejsca do zaparkowania w pobliżu przystanku kolejowego, część osób pozostawiała samochody wzdłuż ul. Dworcowej. Niektórzy z nich zrezygnowali z tego, gdy na słupie telefonicznym w pobliżu skrzyżowania ul. Dworcowej z ul. Krakowską (droga krajowa 79) pojawiły się tabliczki z napisami „Droga pożarowa, nie zastawiać” i „Zakaz parkowania”. Napis o podobnej treści namalowany został odręcznie także na jezdni.

Jak mówi Anna Jarguz, przy ul. Dworcowej w Dulowej na zlecenie Urzędu Miasta w Trzebinii nie montowano żadnych tabliczek, czy nowych znaków drogowych.

- Najwyraźniej ktoś zawiesił takie informacje, bo miał widziwić. Nie spełniają one wymogów oznakowania pionowego i poziomego. W tej sytuacji policja nie będzie wyciągać wobec parkujących żadnych konsekwencji karnych – mówi rzeczniczka chrzanowskiej policji Iwona Szelichiewicz.

Michał Koryczan



Ul. Dworcowa prowadzi w kierunku przystanku kolejowego w Dulowej

Przypominają o zawodach popularnych kiedyś w Trzebinii

Prace rzeźbiarskie przy Dworze Zieleniewskich zaczęły się w ubiegłym roku i cały czas trwają. Docelowo powstać ma tam sześć postaci.

Co jakiś czas rzeźbiarze z grupy Pegaz przyjeżdżają tam i tworzą.

- Cztery rzeźby są już prawie gotowe. Prace zaczęły się podczas pleneru, jaki zorganizowaliśmy w ubiegłym roku. Zima przeszkodziła w ich prowadzeniu, ale ostatnio twórcy zaczęli je znów kontynuować –

mówi Mirosław Witoń, kierownik Dworu Zieleniewskich w Trzebinii.

Wśród rzeźb znajdują się m.in. górnik, hutnik, rolnik i kolejarz, bo tematem przewodnim pleneru były odchodzące profesje.

- Dwie dodatkowe rzeźby będą natomiast związane z hrabiną i hrabią Zieleniewskimi. Jeszcze nie zdecydowaliśmy się na ostateczny projekt – mówi Stanisław Wojtas, prezes grupy Pegaz.

Zaznacza, że wkład w powstawanie drewnianych dzieł mają nie tylko trzebińscy twórcy. Pracują nad nimi również Anto-

ni Korycik z Chełmka, Józef Wątychowicz z Oświęcimia i Zbigniew Trzciniński z Libiąża.

- Mamy jeszcze trochę pracy przy doszlifowaniu rzeźb, ale przypuszczam, że jak zdrowie pozwoli, to skończymy je jeszcze wiosną – mówi Stanisław Wojtas.

Przy ładnej pogodzie zapewne częściej będzie można obserwować przy Dworze Zieleniewskich pracujących artystów.

Rzeźby powstają z pnia topoli z Libiąża, która została wycięta w związku z rozbudową kanalizacji w tej gminie.

(ES)



Rzeźby powstające przy Dworze Zieleniewskich

Pierwsza w Polsce instalacja produkująca kwas mlekowy już działa

W trzebińskiej biorafinerii Orlen Południe działa już pilotażowa instalacja do produkcji kwasu mlekowego.

W Polsce dotychczas nie wytwarzano kwasu mlekowego, a jego braki w regionie Europy Środkowo-Wschodniej zmuszały do importowania go z Azji i Europy Zachodniej. Nowo powstała instalacja na etapie pilotażu będzie wytwarzać 5 ton kwasu mlekowego rocznie. Jej uruchomienie to pierwszy krok do uzyskania produkcji na pełną skalę, czyli do 5 tys. ton rocznie.

Obecnie w Polsce zapotrzebowanie na ten bioprodukt wynosi ok. 8 tys. ton rocznie. Docelowo Orlen Południe pokryje więc ponad połowę krajowego popytu.

Kwas mlekowy ma zastosowanie m.in. w przemyśle chemicznym, rolnictwie, przemyśle spożywczym - jako środek zakwaszający i konserwant, w przemyśle cukierniczym - jako polepszacz struktury i objętości wypieków czy w przemyśle farmaceutycznym i kosmetycznym, gdzie związki ten oraz jego pochodne służą jako składniki nawilżające i rozświetlające skórę. Można go też stosować do produkcji materiałów ekologicznych, alternatywnych dla plastiku. Wytworzony z kwasu polilaktyd służy do produkcji biodegradowalnych podstawek, talerzy czy kubków. W odpowiednich warunkach zamieniają się one w parę wodną i popiół już po 80 dniach.

Przy produkcji kwasu mlekowego w biorafinerii w Trzebinii wykorzystane zostaną mikroorganizmy, a jako wsad do

instalacji stosowana będzie przede wszystkim melasa, będąca produktem ubocznym w produkcji cukru. Melasa trafi do bioreaktora, gdzie żywiące się nią mikroorganizmy rozkładają cukry. Po fermentacji w jej efekcie powstaje kwas mlekowy.

Gdy w lipcu 2020 r. PKN Orlen informował o rozpoczęciu budowy w zakładzie w Trzebinii, przekształcanym w biorafinerię, pierwszej w Polsce instalacji wykorzystującej mikroorganizmy w procesie produkcyjnym na skalę przemysłową, podkreślał jednocześnie, że światowa produkcja kwasu mlekowego szacowana jest na około 520 tys. ton rocznie. Koncern wskazywał przy tym, iż dotychczas w Polsce nie wytwarzano kwasu mlekowego, a jego niedobory w całym regionie Europy Środkowo-Wschodniej zmuszały odbiorców tego surowca do importu



Nowa instalacja Orlenu w Trzebinii Fot. mat. prasowe

z Azji i Europy Zachodniej. Jak podawał wówczas PKN Orlen, wykonawcą inwestycji w Trzebinii została polska firma AB Industry, przy czym koszt budowy instalacji do produkcji kwasu mlekowego szacowano na ok. 7,5 mln zł, a całość inwestycji na blisko 10 mln zł - podaje PAP.

W 2017 r. Orlen Południe otrzymał 2,38 mln zł dofinansowania z Narodowego Centrum Badań i Rozwoju na realizację projektu „Opracowanie biotechnologicznej konwersji surowców pochodzenia organicznego do kwasu mlekowego z wykorzystaniem mikroorganizmów”. **(AM)**

Ile zarabia drugi wiceburmistrz

Magistrat trzebiński podaje, że nowo powołany drugi wiceburmistrz miasta Tomasz Żołądź otrzymał wynagrodzenie w wysokości miesięcznej 9 000 zł brutto plus dodatek funkcyjny 3 190 zł brutto. Należy mu się również dodatek stażowy zależny od ilości przepracowanych lat. Jeszcze nie został obliczony.

Kup elektroniczne wydanie „Przełomu”

Zapraszamy do naszego nowego kiosku i życzymy miłej lektury!

kiosk.przelom.pl

KRÓTKO

Dwa przejścia będą jaśniejsze

Przy drodze krajowej staną nowe punkty oświetlające pasy. Pierwszy przy ul. Krakowskiej nieopodal Żabki, drugi przy ul. Śląskiej niedaleko zjazdu do myjni. 100 tys. zł za ich wykonanie zapłaci GDDKiA. Jeśli wykonawca zażąda więcej, dopłaci gmina.

To już ostatnie dwa niedoświetlone przejścia dla pieszych przy tej drodze biegnącej przez Chrzanów. W ub. roku lampy powstały w siedmiu miejscach, wcześniej w trzech.

Powiatowe do kompletu

W tym roku gmina znów będzie się zajmować utrzymaniem czystości i zielenią przy drodze krajowej oraz przy drogach wojewódzkich. Tylko drogi powiatowe (m.in. Sienkiewicza, Pogorska, Podwale) pozostaną w gestii swojego zarządcy, czyli PZD. Burmistrz Chrzanowa powiedział radnym, że wraz z burmistrzem Trzebini i Libiążą kolejny raz wystąpił do starosty

o zgodę na utrzymywanie dróg powiatowych, ale odpowiedź jeszcze nie nadeszła. Robert Maciaszek powiedział też, że przejęcie utrzymania dróg powiatowych przez gminy oznaczałoby likwidację Powiatowego Zarządu Dróg. Zdaniem burmistrza, te drogi są najbardziej zaniedbane i najczęściej interwencji mieszkańców ich właśnie dotyczy.

Cmentarz nadal czeka na odnowę

200 tys. zł przekaże wojewoda na odnowienie cmentarza wojennego w Chrzanowie. Mimo obietnic, na razie udało się gminie tylko zabezpieczyć skarpę w sąsiedztwie tego miejsca i zrobić projekt renowacji. Wydała na to 160 tys. zł. Nie wiadomo, czy pieniędzy od wojewody wystarczy na dalsze prace. Zależy to od ceny uzyskanej w przetargu. Gmina prawdopodobnie przewiduje, że wyjdzie drożej, zamierza więc ponownie wniosek do ministra kultury o dotację. W ub. roku nie zdążyła takiej dotacji wykorzystać.

(AM)

Nie tylko porcelana

W jednej z gablot eksponowane są filiżanki z XIX i XX wieku. Video z wernisażu i więcej zdjęć można obejrzeć na www.przelom.pl

Po dłuższej przerwie Dom Urbańczyka W Chrzanowie znów jest dostępny dla zwiedzających. Do 3 lipca można tam oglądać ciekawą wystawę „Talerzyki, garnki i garnuszki”.

Na ekspozycji zorganizowanej przez Muzeum w Chrzanowie można obejrzeć zastawę stołową naszych przodków. Zostały na niej zgromadzone m.in. garnki, talerze, filiżanki, sztućce, samowary i kufle ze zbiorów placówki. Wiele z prezentowanych eksponatów to dary od mieszkańców. Dzięki temu można prześledzić, jak zmieniała się moda i upodobania w tym zakresie na przestrzeni lat.

Ciekawy jest choćby zbiór porcelanowych filiżanek (najstarsze mają ponad 150 lat), niemiecki serwis dla dzie-

ci sprzed wieku oraz komplet sztućców z dwudziestolecia międzywojennego.

Przedmioty, jakie zgromadziliśmy, są przede wszystkim ładne. Mają swoją wartość użytkową, ale kiedyś także miały wartość sentymentalną dla tych wszystkich, którzy przekazali je do naszych zbiorów. Z powodu zawieruch wojennych lub innych zawirowań historycznych przetrwały często jako jedyni przedstawiciele dużych serwisów herbacianych, kawowych lub obiadowych. Czasem dotarły do nas z wyszczerbionym uszkiem lub wylewem. Pracownicy muzeum uzupełnili zbiory przynosząc swoje przedmioty do uzupełnienia kolekcji. O tym, co jest prywatne, a co nie, więcej opowiemy podczas specjalnych oprowadzeń w trakcie Nocy Muzeów 21 maja – mówiła podczas wernisażu wystawy kustosz Anna Sadło-Ostafin.

(RAT)

Ludzie czują, że domy na Kątach się kiwają

Tymczasem aparatura, którą dysponuje spółka Tauron, pokazuje, że wszystko jest w normie. Takie odbijanie piłeczki, dotyczące górniczych wstrząsów, trwa od lat.

Roman Madejski, radny i przewodniczący osiedla Kąty, posiada obszerną dokumentację dotyczącą pism, kontroli i rozmów z Tauronem.

KRÓTKA HISTORIA WSTRZĄSÓW

Poważny problem ze wstrząsami na Kątach, ale też na innych osiedlach, zaczął się w 2017 roku, kiedy Zakład Górniczy „Sobieski” wszedł z wydobywaniem na teren gminy Chrzanów. Chodzi o eksploatację złoża Byszyna, która jest prowadzona „na zawał” – mówi Madejski.

Ale interwencje mieszkańców, związane ze wstrząsami, pojawiły się już dużo wcześniej, bo w 2012 r. Trafiały m.in. do Wyższego Urzędu Górniczego w Katowicach. Odpowiedzi najczęściej brzmiały tak, że mogą wystąpić drobne naruszenia budynków, ale nie uszkodzenia elementów konstrukcyjnych, czyli nie ma się czego bać...

Madejski przypomina, że były inwentaryzacje domów,

ale robione po „partyzancu”. Były różne uwagi mieszkańców, ale nieuwzględnione. Wreszcie sen z powiek spędza temat dawnych wyrobisk po kopalni Matylda – na ile mogą się uaktywnić pod wpływem aktualnego wydobywania węgla. Tauron zapewnia, że można spać spokojnie. Życie pokazuje, choćby na przykładzie wielkiej dziury, która wyskoczyła pod domem przy Brackiej na Kątach, że wcale nie jest tak bezpiecznie.

NIE DA SIĘ PRZESPAĆ NOCY

Zofia Patyna, członek Rady Sołectwa Osiedla Kąty, mieszka przy Brackiej.

– To, co dzieje się przez trzy miesiące tego roku, przechodzi ludzkie pojęcie. Chciałabym, żeby choć raz przedstawił Tauronowi był na osiedlu Kąty i przespał noc. Jej się normalnie nie da przespać. W ostatnich latach wstrząsy były raz, dwa razy na miesiąc. Teraz są raz na tydzień bardzo mocne – relacjonuje.

Mówi, że dwa wstrząsy w marcu trwały aż 8 i 9,5 sekundy. Ludzie opowiadali, że domy kiwały się w prawo i w lewo.

Poza tym okazało się, że jesteśmy pod jeziorem związanym z dawną kopalnią Matylda – stwierdziła Zofia Patyna.

Ma też uwagi do burmistrza Chrzanowa Roberta Maciaszka, że w czasie kampanii wybor-



Zofia Patyna z osiedla Kąty mówiła na sesji Rady Miejskiej w Chrzanowie, że to, co się dzieje teraz w związku ze wstrząsami górniczymi, przechodzi ludzkie pojęcie

czej zapowiadał duże wsparcie dla Kątów, a teraz – jej zdaniem – nie widać tej pomocnej dłoni.

Radna Alicja Bębenek podkreśla, że wstrząsy dotyczą również osiedli: Borowiec, Rospontowa czy Stara Huta.

NIE MA SIĘ CZEGO BAĆ

Paweł Tracz ze spółki Tauron zapewnia, że notowane wstrząsy mieszczą się w dolnych granicach. Tak pokazuje aparatura.

Przypomniał, że złożo Dąb, projektowane do eksploatacji, tylko w niewielkim stopniu zachodzi na dawne wyrobiska Matyldy. Z ekspertyz i ocen wynika, że Dąb nie powinien naruszyć wyrobisk po Matyldzie.

Odczuwalne wstrząsy m.in. na Kątach są efektem głównie eksploatacji pokładu 207 II w libiąskiej Janinie, ale to wy-

dobycie ma się oddalać od Kątów. Zakończenie eksploatacji tej ściany ma się zakończyć w czerwcu tego roku. Później powinien być już spokój.

18 marca 2022 r. był najsilniejszy wstrząs ze ściany 207 II w libiąskiej Janinie.

Na ogół konfrontacje mieszkańców gminy Chrzanów z przedstawicielami Tauronu wyglądają dokładnie tak samo. Ludzie mówią o swoich odczuciach, że domy się trzęsą, że strach w nich mieszkają. Tauron, posługując się dokładnymi pomiarami, zapewnia, że nie jest tak źle, że nie ma się czego bać.

Jedną z nowości jest natomiast deklaracja Tauronu, że w najbliższym czasie przystąpi do inwentaryzacji budynków na Kątach pod względem ich narażenia na wstrząsy.

Łukasz Dulowski

Projekt ekodzielniccy jest już gotowy

W centrum Chrzanowa, między Kusocińskiego a Krakowską, mają powstać nowe budynki mieszkalne.

Burmistrz Robert Maciaszek informuje, że projekt ekodzielniccy, zaplanowanej na tym obszarze, jest już gotowy. Zapowiada, że w najbliższym czasie zostanie publicznie zaprezentowany.

Przypominamy, że za projekt zapłacił Europejski Bank Inwestycyjny z siedzibą w Luksemburgu. Burmistrz podkreśla, że Chrzanów jest chyba pierwszym miastem w Polsce, które zdobyło tego rodzaju finansowanie.

Projekt musi bazować w jakiś sposób na uchwalonym planie zagospodarowania przestrzennego m.in. dla tej części miasta. I tak – obszar między Kusocińskiego a Krakowską ma przecinać na pół trakt pieszo-rowerowy. Od strony MOKSiR-u staną nowoczesne, ekologiczne kamienice mieszkalne, tworzące kwartał, z podziemnymi garażami oraz sklepami i lokalami usługowymi na parterze. Być może niektóre z nich będą przylegać frontem do Kusocińskiego.

(ŁD)



W miejscu obecnego parkingu pobiegnie trakt pieszo-rowerowy, od Krakowskiej do Kusocińskiego. Większa część istniejącego placu targowego została przeznaczona pod budownictwo mieszkaniowe z usługami na parterze

Na razie potrafią powiedzieć „dzień dobry” i „dziękuję”

Dwa razy w tygodniu w domu kultury w Żarkach pojawiają się przybysze z Ukrainy. W poniedziałki mają lekcje polskiego, w środy spotkania integracyjne. Pomaga im wiele osób.

Mieszkańcy Żarek od początku wojny wspierają Ukraińców. Także tych, którzy przebywali w sołectwie już wcześniej.

- Pani Ola mieszkała u nas z synem od pięciu lat. Jej 31-letni syn, gdy tylko wybuchła wojna, wrócił na Ukrainę do Tarnopola. Jego dowódca powiedział, że ich grupa, 12 mężczyzn, musi sobie załatwić najpierw całe wyposażenie. Pani zgłosiła się do mnie z prośbą o pomoc. Zadziałaliśmy szybko. Załatwiliśmy i wysłaliśmy 40 kompletów kurtek, butów, spodni. Na drugi dzień pani Ola oznajmiła, że będzie z córką piec pierogi i sprzedawać, by zarobić na zakup dla syna kamizelki kuloodpornej. Jednak tym razem też zadziałaliśmy. Znajomi i przyjaciele się złożyli, w tym gronie byli myśliwi, pomógł też nasz ksiądz. I kamizelka kuloodporna najnowszej generacji za 5 tysięcy złotych wraz z hełmem pojechała do Tarnopola. Bez lepienia pierogów. Córcie pani Oli załatwiliśmy żywność, gdy pojechała w rodzinne strony do

dziadków – opowiada Maciej, mieszkaniec Żarek.

Wozí ludzi z granicy, załatwia dla nich jedzenie i inne niezbędne artykuły.

PRZESPALI U GOSPODARZY CAŁĄ DOBĘ

Większość uchodźców mieszka w Żarkach, w domach. Na tak zwanej Górcie na końcu miejscowości jest też hotelik, w którym przebywa 30 gości ze Wschodu.

Na początku przybysze nie czuli się komfortowo. Stąd padła propozycja, by zorganizować dla nich spotkania integracyjne. Odbývają się co środę w domu kultury. Ukraińcy, głównie matki z dziećmi, mają na nich poczęstunek. Przy tej okazji rozdzielane są także dary. W poniedziałki także w domu kultury organizowane są przez pracownice Ośrodka Pomocy Społecznej w Libiążu lekcje języka polskiego. Goście pilnie się go uczą. W razie potrzeby podczas spotkań pomocą w tłumaczeniu służy Irena. Mieszka i pracuje w Polsce już ponad pięć lat.

Mariana Kononienko przyjechała z dwójką dzieci i dziadkiem z rejonu Kijowa. Najpierw cała czwórka znalazła się w Krakowie, skąd dotarła do Żarek.

- Na razie w rejonie, gdzie mieszkaliśmy, jest względnie spokojnie, ale oczywiście latają samoloty i od czasu do czasu trwa ostrzał – opowiada. Po naj-

bliższej okolicy najczęściej porusza się na rowerze. Niekiedy korzysta także z darmowej komunikacji miejskiej.

Olena Mikołajewna Pochorazdova 24 lutego wyjechała z Chersonia na południu Ukrainy.

- Do Polski podróżowaliśmy pięć dni. Na granicy staliśmy całą dobę. Przyjechałam z mężem, bo on już cztery lata był na wojnie i ma teraz grupę inwalidzką. Na granicy dostałam numer telefonu do wolontariuszy, którzy nas pokierowali do naszej kwatery. W Żarkach jesteśmy od 1 marca. Okolica jest ładna. Bywa ciężko, ale ludzie są bardzo dobrzy. Po polsku więcej rozumiem, ale na razie potrafię powiedzieć „dzień dobry” i „dziękuję”. Syn ma 5 lat i chodzi już do szkoły. Cóрка ma 11 lat, a starszy syn 17. Oni są już zapisani do szkoły w Żarkach. Dostajemy żywność, sami sobie gotujemy – tłumaczy.

Dodaje, że jak rodzina przyjechała do Żarek, to u swoich gospodarzy przespałi ze zmęczenia całą dobę. Jest wdzięczna wszystkim, którzy wspierają jej rodzinę i pozostałych uchodźców.

NIEKTÓRZY CZEKAJĄ NA POWRÓT, INNI NIE CHCĄ WRACAĆ

- Na lekcje języka polskiego przychodzi 20-25 osób. W Żar-



FOT. MAREK ORATOWSKI

Na koniec przedświątecznego spotkania integracyjnego Ukrainki przebywające w Żarkach odebrały dary

kach przebywa około 65 Ukraińców, ale ta liczba jest zmienna. Jedni przyjeżdżają, inni wyjeżdżają. Na przykład jedna z rodzin przeprowadziła się do Oświęcimia. Na połowę kwietnia do szkoły w Żarkach chodzi 11 dzieci uchodźców. Jest też grupa, która ma zajęcia online. Dary, które dostają, pan Maciej przywiózł razem z naszym księdzem z Caritasu w Krakowie. Na ich zakup przeznaczył też pieniądze ksiądz proboszcz ze składek parafian – tłumaczy radna Łucja Proksa, która także zaangażowała się w pomoc.

Pomagający uchodźcom we współpracy z gminą i OPS-em starają się rozwiązywać na bie-

żące pojawiające się problemy, dotyczące m.in. spraw urzędowych oraz dostępu do lekarza. Największy problem jest z diabetykami, którzy muszą mieć bieżący kontakt ze specjalistą i regularnie przyjmować leki.

- Na początku trudno było ich zintegrować. Na pierwszych spotkaniach widziałam, jak każdy patrzył w dół i był taki niepewny. Teraz już wymieniali między sobą telefony. Nawet jak idę do sklepu to widzę, że stoją i rozmawiają razem. Ukrainka mieszkająca u nas już osiem lat pomaga im w znalezieniu pracy w Unimiesie. Pierwsze osoby znalazły już tam zatrudnienie. W gru-

pie uchodźców, którzy trafili do nas, są też wykształceni ludzie. Mamy na przykład inżynierów, pielęgniarkę. Będą musieli poczekać na nostryfikację dyplomów, by myśleć o pracy w swoich zawodach. Wciąż potrzebują wsparcia psychicznego. Są osoby, które czekają, kiedy mogą wrócić. Ale i takie deklarujące, że nie chcą wcale wracać na Ukrainę – dodaje radna.

- Widać, że ci ludzie są wciąż psychicznie zranieni, bo podczas rozmowy pojawiają się łzy – dzieli się swoimi spostrzeżeniami Stanisława Norys, przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich w Żarkach.

Marek Oratowski

Park najwcześniej za kilka lat

Stare sosny do wycięcia, a na ich miejsce szlachetne drzewa. Najpierw trzeba jednak uporać się z górą papierów i formalności, a także zdobyć pieniądze. Do tego czasu las ma być nietknięty.

Jak informowaliśmy, kilka dni temu burmistrz Libiąża otrzymał pismo z Ministerstwa Środowiska w sprawie lasu w okolicach ul. Jaworowej i Leśnej, który był przeznaczony do wycinki.

- Miała się rozpocząć końcem tamtego roku lub początkiem tego. Byłaby to tragedia dla wszystkich. Wystąpiłem z możliwością utworzenia w tym miejscu parku miejskiego. Otrzymałem pozytywną odpowiedź z ministerstwa o wstrzymaniu wycinki do roku 2029. Ma to być czas na to, by przekształcić ten teren w park – cieszy się burmistrz Libiąża Jacek Latko.

By ów park mógł powstać, potrzebna jest zmiana studium zagospodarowania przestrzennego.

- Nie tylko z tego względu, ale również z szeregu innych powodów do zmiany studium

będziemy podchodzić 9 czerwca podczas sesji miejskiej. To początek procedury, która potrwa pewnie około dwóch lat, bo tyle standardowo trwa – mówi Latko.

Przyznaje, że rozpoczęcie prac nad studium jest pokłosiem dobrej woli nadleśnictwa, bo właśnie jego zgoda jest potrzebna, by przekwalifikować ponadtrzyhektarowy obszar lasu pomiędzy ulicami Jaworową i Leśną w park miejski.

- Jestem przekonany, że to się uda. W tej chwili już nie widzę zagrożenia – dodaje Latko.

Nie potrafi jednak ocenić, czy ów teren zostanie gminie przekazany na własność, czy może użyczony. To się okaże po rozmowach z Lasami Państwowymi, na które nadejdzie czas po uchwaleniu nowego studium zagospodarowania.

- Wtedy też będziemy się starać o pozyskanie pieniędzy, które pozwoliłyby nam stworzyć park. Oczywiście będzie potrzebna przycinka drzew, czy wycinka starych sosen, których życie się kończy, budowa alejek, może edukacyjnych. Na pewno pojawią się też nowe nasadzenia drzew szlachetnych czy krzewów. Ale to wszystko będzie zale-

żało od tego, ile pieniędzy uda się pozyskać – wyjaśnia burmistrz.

Zagrożenie wycinki setek drzew w tym rejonie pojawiło się, gdy światło dzienne ujrzał tzw. plan urządzania lasu na lata 2020-29, będący podstawą gospodarowania na terenie Nadleśnictwa Chrzanów.

- Drzewostan składa się w tym rejonie głównie ze 130-letniej, zamierającej już sosny oraz dębu czerwonego, gatunku amerykańskiego, wprowadzonego z tego powodu, że rodzime gatunki na skutek zanieczyszczenia przemysłowego nie chciały rosnąć. Jest jednak zalecenie, by został z polskich lasów usunięty. Dlatego jesteśmy zmuszeni przeprowadzić wycinkę na powierzchni ponad trzech hektarów, od bloków do linii energetycznej. Pozostawimy tylko pewne niewielkie fragmenty – uzasadniał w 2020 roku Andrzej Berkowski, ówczesny nadleśniczy Nadleśnictwa Chrzanów.

- Zaczęliśmy działać wspólnie z mieszkańcami, by do tego nie doszło. Początkowo stanowiska drugiej strony były bardzo stanowcze. Nie sądziłymi, że uda się coś wskórać, ale udało się – kończy Latko.

(taj)

MOIM ZDANIEM

Ludzie podziękują za basen i... poproszą o więcej

MAREK ORATOWSKI



Pod koniec kwietnia uruchomiony zostanie Park Wodny Libiąż. Trzeba przyznać, że w tym parku bez drzew, ale bardzo klimatycznym, naprawdę będzie można przyjemnie spędzić czas. Atrakcji nie zabraknie zarówno w samej hali basenowej, jak i na zapleczu, gdzie na

klientów czekają m.in. sauny, grota solna i strzelnica. To sukces władz gminy i zwłaszcza burmistrza, ponieważ mimo trudnych czasów udało się sfinalizować budowę. Są jednak i tacy mieszkańcy, którzy na zakończenie robót czekali nie tylko z powodu chęci skorzystania z jego atrakcji, ale całkiem innych pobudek. Burmistrz Jacek Latko i radni znajdują się teraz pod presją oczekiwań dotyczących kolejnych inwestycji. W poprzednich dwóch latach można było mówić, że budujemy basen i nie ma na nic innego, jeśli nie liczny kilku drobniejszych zadań, zwłaszcza drogowych. Natomiast teraz odpadnie ten argument. Pewnie pojawią się kolejne, dotyczące ogólnej sytuacji gospodarczej państwa, mającej efektem domina wpływ na finansową kondycję samorządów. Jednak ludzie pamiętają deklaracje zaczynające się od słów: „Gdy tylko zakończy się budowa basenu”. Na przykład mieszkańcy Żarek słyszeli nie raz, jak burmistrz to zdanie kończył zapowiedzią: „to przyjdzie kolej na budowę przedszkola”. W Gromcu także padały takie deklaracje, którzy stali bywalcy zebrania wiejskich skrzętnie chowali w pamięci. W tej sytuacji to chyba lepiej dla samorządowców, że zgodnie z nowym statutem obu sołectw zebrania mają się odbywać nie minimum dwa, ale tylko raz w roku. Pojawi się mniej okazji do wywoływania ich do tablicy przez co bardziej krewkich mieszkańców. Podstawowym zadaniem będzie teraz określenie priorytetów inwestycyjnych, i to nie tylko tych drogowych. Tak, by okrojone fundusze szły na zadania faktycznie najpilniejsze i najbardziej potrzebne. W tej sytuacji burmistrz i radni będą szukać pieniędzy pozabudżetowych wszędzie tam, gdzie tylko się da. Fundusze z Polskiego Ładu nie załatwią wszystkiego, tym bardziej, że trzeba do nich dołożyć od siebie w ramach tzw. wkładu własnego. To wszystko sprawia, że batalie o kolejne inwestycje zapowiadają się ciekawie. Choć już oczywiście nic nie przebieje budowy parku wodnego. Zadbanie o to, by jak najmniej da niego dokładać, to kolejne wyzwanie.

K R Ó T K O

CZYTELNICTWO

Książka i róża

Libiąska biblioteka zaprasza do udziału w cyklu wydarzeń z okazji Dni Książki i Róży. W dniach 22 i 23 kwietnia planowany jest „Kiermasz książki przeczytanej”, gdzie będzie można kupić książki po 2 złote. W dniu 22 kwietnia odbędzie się Planszówki z Różą, warsztaty plastyczne dla uczniów klas IV-VI oraz prezentacja online dotycząca Światowego Dnia Książki i Praw Autorskich. Każdy, kto 22 i 23 kwietnia zapisze się do biblioteki, otrzyma w prezencie książkę.

REKREACJA

Puchary nad wodą rozdane

W pierwszych tegorocznych zawodach spławikowych zaliczanych do Grand Prix Koła PZW nr 33 w Libiążu wśród seniorów zwyciężył Jan Wanat, który złapał 5 kg ryb. Wśród juniorów wygrał Łukasz Waligóra (1,9 kg).

SPORT

Znów staną przeszkody

Kolejna edycja Biegu Tatara przy ulicy Kaliskiej w Żarkach odbędzie się 1 maja o godz. 15. Organizatorzy 7. edycji biegu z przeszkodami dla dzieci w wieku do 15 lat zapewniają medal dla każdego i smakołyki na mecie. Zapisy mailowo na adres biegtatara@spoko.pl

oprac. (RAT)

Mieszkańcy jak... ryby, głosu nie mają



Na sesji Rady Miejskiej w Alwerni mieszkańcy nie mogli zabrać głosu

Wstyd! Skandal! - krzyczeli ludzie, którym burmistrz Beata Nadzieja-Szpila nie pozwoliła się wypowiedzieć na sesji Rady Miejskiej w Alwerni. Według protestujących - w gminie trwa walka o demokrację, czyli zmianę władzy.

Przed zeszlotygodniową, czwartkową sesją nadzwyczajną zebrała się przed magistratem grupa osób popierająca referendum w sprawie odwołania burmistrza. Tym razem nie skandowali hasła wypisanych na transparentach.

- W Wielki Czwartek protestujemy po cichu, ale przecież i tak milczenie jest złotem - stwierdził z przekąsem jeden z uczestników.

Wśród haseł znalazły się: „TAK DEMOKRACJI NIE AUTOKRACJI”, „TUJE NIE PRZY-

KRYJĄ WSZYSTKIEGO”, „CZY TO GMINA CZY JUŻ KPINA?”, „TAK DLA DIALOGU NIE DLA MONOLOGU”, „NASZE PODATKI IDĄ NA RABATKI”, a także tablice przypominające, że 8 maja odbędzie się referendum w sprawie odwołania burmistrz Beaty Nadziei-Szpili.

POWODY CZWARTKOWEGO PROTESTU

- Wiemy, co będzie się działo na sesji nadzwyczajnej, bo chodzi o przegłosowanie zmian do budżetu, które są skandaliczne. To 30 tys. zł m.in. na rabatki przy urzędzie, tuje za 15 tys. zł przy tętni solankowej. Nie zgadzamy się na proponowane 70 tys. zł jako koszt przeprowadzenia referendum, chyba że pani burmistrz zdecydowanie, że członkowie komisji dostaną tysiąc złotych diety, a to niemożliwe. Z naszych wyliczeń, biorąc pod uwagę inne gminy, podobne do Alwerni, gdzie organizowa-

no referendum, wydatki na ten cel nie powinny przekroczyć 30 tys. zł. Jedną z ważniejszych i bardzo bulwersujących spraw jest to, że w zaproponowanym przez panią burmistrz porządku obrad zabrakło miejsca na wystąpienia sołtysów i przybyłych gości - relacjonowała przed czwartkową sesją Ewelina Berniak z Brodła, należąca do grupy inicjatorów referendum.

PRZEWODNICZĄCY POIRYTOWANY

- Chciałam wprowadzić do porządku obrad dwa pominięte punkty, czyli wystąpienia przybyłych gości oraz wystąpienia sołtysów - za wniosowała radna Marzena Kubica z Grojca. Przypomniała, że sesja to wyjątkowe miejsce, gdzie mieszkańcy mogą zabrać głos.

- Czy są jakieś wnioski od osób, które chcą wystąpić na sesji? - zapytała przewodniczącego burmistrz Beata Nadzieja-Szpila.



Wśród osób manifestujących przed Urzędem Miejskim w Alwerni był Bartosz Ziółkowski z Okleśnej z psem Pimpusiem, który na szyi miał tabliczkę z napisem „8 MAJA JESTEM NA TAK”

- Czy teraz powinna wstać jakaś osoba i poprosić o to?

- odpowiedział pytaniem na pytanie trochę zdenerwowany przewodniczący Tomasz Tomaszewski. - Widzę, że jest usilna próba zabrania mieszkańcom głosu - stwierdził.

- Nigdy nie musieliśmy się, za przeproszeniem, spowiadać z tego, na jaki temat będziemy się wypowiadać na sesji - dziwił się Michał Hachlowski z Okleśnej.

BUCHZENIE NA SALI

- Sesja jest organizowana na wniosek pani burmistrz i zaproponowany porządek obrad jest, powiedzmy, sztywny. Natomiast pani burmistrz może wyrazić zgodę na zmianę w tym porządku obrad - wyjaśnił Tomasz Tomaszewski, przewodniczący Rady Miejskiej w Alwerni.

- Nie wyrażam zgody - stwierdziła burmistrz Beata Nadzieja-Szpila.

Wśród osób licznie zgromadzonych na sali rozległo

się buczenie i wycie na znak sprzeciwu.

- Demokracja po alwernijsku! - ktoś skomentował ironicznie.

- Mamy podwójny Wielki Czwartek - podsumował w rozmowie z „Przełomem” radny Henryk Kędziora z Kwaczały, który nie przypomina sobie takiej sytuacji, żeby mieszkańcy nie mogli się wypowiedzieć na sesji.

SKĄD WZIEŁO SIĘ NIEZADOWOLENIE I REFERENDUM

Referendum w sprawie odwołania burmistrza Alwerni odbędzie się 8 maja - rok po tym, jak Beata Nadzieja-Szpila ogłosiła renesans inwestycyjny w gminie. Chodzi o zaproponowany przebieg nowej ruchliwej drogi w sąsiedztwie planowanego przez Polskie Koleje Linowe parku rozrywki w Brodłach. Ludzie wyszli na ulice z transparentami „NIE! DLA DROGI”, „NIE! DLA PARKU ROZRYWKI W BRODŁACH”.

Pytanie referendalne będzie brzmiało „Czy jest Pani/Pan za odwołaniem Beaty Nadziei Szpili, Burmistrza Gminy Alwernia, przed upływem kadencji?”. Odpowiedzi będą dwie: TAK lub NIE.

Inicjatorzy przeprowadzenia referendum swoje argumenty zapisali w pięciu punktach: nadmierne wynagrodzenie burmistrza, zbyt duże opłaty za śmieci, wywołanie niepokojów i protestów związanych z lokalizacją ruchliwej drogi na terenie gminy Alwernia, promowanie jej budowy bez dogłębnej analizy planistycznej, brak organizacji tematycznych spotkań związanych z planowaną budową parku rozrywki z udziałem inwestora i radnych.

Łukasz Dulowski

Odszedł były zastępca komendanta

Mieszkańcy Alwerni pewnie pamiętają asp. sztab. Marka Mazurka, który był zastępcą komendanta Komisariatu Policji w Alwerni. Zmarł w wieku 55 lat.

Właśnie ze stanowiska zastępcy komendanta Marek Mazurek przeszedł na emeryturę w 2015 r. W czasach pełnienia służby pojawiał się m.in. na sesjach rady miejskiej, podsumowując roczną działalność komisariatu. Wypowiadał się też m.in. w „Przełomie”.

W tamtych latach miała miejsce modernizacja komisariatu w Alwerni. Zniknęły żelazne drzwi i pojawiły się oszklone. Wymalowano niektóre pomieszczenia. Krótko mówiąc - obiekt stał się bardziej przyjazny dla mieszkańców.

Asp. Marek Mazurek służył w policji przez 26 lat. Przygodę z mundurem rozpoczął w 1998 r. jako funkcjonariusz prewencji. Później, przez wiele lat, pracował w referacie kryminalnym, a także w Zespole Dyżurnych w Komisariacie Policji w Libiążu. Przez pewien czas był tam również zastępcą komendanta.

Jego koleżanki i koledzy z policji podkreślają, że potrafił podejmować trudne decyzje i z wielką odpowiedzialnością podchodził do każdego wyzwania. Umiał wysłuchać wszystkich, łagodzić napięte sytuacje oraz umiejętnie prowadzić podległych mu funkcjonariuszy do działań. Zawsze było można na nim polegać, czy to w sprawach służbowych, czy prywatnych. Miał dużo naturalnej wesołości.

Aspirant Sztabowy Marek Mazurek został pochowany na cmentarzu komunalnym w Chrzanowie.

(ŁD)



Marek Mazurek, zastępca komendanta Komisariatu Policji w Alwerni, przy wejściu do wyremontowanego pokoju dzielnicowych. Rok 2013

Dziki chodzą po wsi jak psy czy koty

Watahy dzików sieją strach wśród mieszkańców Zagórza. Ludzie boją się spotkania oko w oko ze zwierzętami, które niszczą ogrody, uprawy i ogródki.

Łukasz Bieniek, sołtys Zagórza, czyli największej miejscowości w gminie Babice, przyznaje, że problem z dzikami zaczął narastać półtora roku temu. Od tego czasu zwierzęta regularnie podchodzą pod domy, a ludzie notorycznie dzwonią do niego w sprawie zniszczeń.

CHODZĄ CORAZ ŚMIELEJ

- Dziki chodzą po Zagórzu jak psy czy koty. Ostatnio najbardziej dotknięty problemem jest rejon Piasków oraz Czerwonej Górki. Watahy po kilkanaście sztuk tratują ogrody i niszczą całe ogrody. Podchodzą pod domy i coraz śmielej zachowują się przy spotkaniu z człowiekiem. To realne zagrożenie, zwłaszcza dla dzieci – mówi Łukasz Bieniek.

Interweniował w tej sprawie w Urzędzie Gminy w Babicach, Starostwie Powiatowym w Chrzanowie oraz w kole łowieckim.

- W urzędzie odsyłają mnie do koła łowieckiego, a w kole łowieckim do urzędu. Czuję bezsilność. Ich liczba jest tak duża,

że jak przykładowo problem zostanie rozwiązany na Czerwonej Górze, to za chwilę pojawi się w innym miejscu. Przydałoby się zwiększenie limitów jeśli chodzi o odstrzał tych zwierząt. Myślę, że powinny się zaangażować w to wszystko władze powiatowe i wojewódzkie, bo na poziomie gminnym, a już tym bardziej sołeckim, mamy związane ręce – mówi sołtys Zagórza.

Jak zauważa, dziki migrują poszukując pożywienia, a odpady spożywcze je przyciągają. Dlatego apeluje, aby nie składować ich blisko ogrodzeń.

PASTUCHY I PREPARATY

Problemem jest też spora ilość nieużytków, które nie są koszone. Wysokie trawy to znakomite miejsce na bytowanie dzików. Ponadto w takich warunkach, ze względu na ograniczoną widoczność, myśliwi mają problem z odstrzałem. Należy pamiętać, że dzik nie ma na naszym terenie naturalnego wroga, więc spokojnie się rozprzestrzenia i dokonuje spustoszeń na posesjach czy na polach uprawnych.

W ubiegłym roku gmina zakupiła pastuchy elektryczne oraz preparaty odstraszające dziki. Potrzeby były jednak znacznie większe.

- Finansowanie tego wszystkiego nie jest zadaniem gminy. Robimy to, ponieważ otrzymujemy coraz więcej zgłoszeń i sta-



Dziki znów dają się we znaki mieszkańcom Zagórza

ramy się jakoś pomóc. Przede wszystkim powinny tu zadziałać koła łowieckie. Pamiętajmy też, że nie da się wszystkiego ogrodzić pastuchami elektrycznymi. Zakup preparatów to jedno, ale mieszkaniec musi pamiętać, żeby je stosować, bo nikt za niego tego nie będzie robił – mówi Radosław Warzecha, wójt Babic.

Tymczasem gmina przeznaczyła w zeszłym tygodniu 10 tys. zł na odstrzał dzików z miejsc publicznych oraz innych w przypadku zagrożenia bezpieczeństwa ze strony tych zwierząt. Jak mówi wójt, sołtysi mają być poproszeni o wskazanie lokalizacji, gdzie dziki naj-

częściej bytują. Gotowa mapa ma być przekazana firmie zajmującej się odstrzałem.

STRZAŁ ZA PÓŁ TYSIĄCĄ

- Odstrzał jednej sztuki to wydatek 500 złotych. Zdaję sobie sprawę, że nie rozwiążemy problemu całkowicie. Populacja dzików jest na tyle duża, że musielibyśmy dopisać zero do kwoty przeznaczonej na odstrzał – mówi Warzecha.

Według niego konieczne jest zwiększenie limitów jeśli chodzi o odstrzał tych zwierząt, koszenie nieużytków oraz niewyrzucanie żywności. Tylko wówczas problem może zostać rozwiązany.

Michał Koryczan

Pobiegnij na Bukowicę

Ponad 80 osób zgłosiło się do zaplanowanej na maj imprezy biegowej Bukowica Run. Chętni, by wystartować, wciąż mają szansę się zapisać.

Zawody organizowane są przez Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Babicach we współpracy z klubem sportowym Zagórzanka Zagórze.

Na uczestników czeka urokliwa, 10-kilometrowa trasa z pięknymi widokami. Start w niedzielę, 29 maja, o godz. 11 na terenie ośrodka sportowego w Zagórzu.

Zapisy już się rozpoczęły. Potrważą do 16 maja. Elektroniczny formularz zgłoszeniowy oraz regulamin dostępne są na stronie Bukowica Run na Facebooku. Do tej pory zgłosiło się ponad 80 osób.

W biegu mogą wziąć udział osoby, które ukończyły 16 lat. Limit uczestników to 150 osób. Wpisowe, w zależności od pakietu, wynosi od 40 do 80 zł. Zawodnicy powyżej 70 lat oraz z gminy Babice są zwolnieni z opłat.

Organizatorzy przygotowali nagrody. Między innymi w klasyfikacji generalnej kobiet i mężczyzn (I, II, III miejsce w każdej z kategorii), dla najstarszego zawodnika oraz w klasyfikacji lokalnej (uwzględniającej mieszkańców gminy Babice) kobiet i mężczyzn: I, II, III miejsce w każdej z kategorii.

(MK)

Marzenie się spełnia, ale będzie droższe



Remigiusz Paliwoda, dyrektor Szkoły Podstawowej w Jankowicach, w prowizorycznej sali gimnastycznej

Sala gimnastyczna w Jankowicach ma być gotowa w przyszłym roku. Wszystko wskazuje, że będzie kosztować więcej, niż zakładano.

Obiekt powstaje przy szkole podstawowej. Uczęszczają do niej dzieci z Jankowic i sąsiednich Olszyn. Sala gimnastyczna z prawdziwego zdarzenia to od wielu lat marzenie

uczniów i wuefistów. Obecnie, gdy jest ciepło i bezdeszczowo, dzieci korzystają z boiska na zewnątrz, ale późną jesienią, zimą i wczesną wiosną pojawia się problem. W pomieszczeniu, będącym namiastką sali gimnastycznej, nie da się pograć w żadną grę zespołową.

Obiekt przydałby się również na szkolne i pozaszkolne uroczystości oraz na późnojesienne i zimowe treningi zawodników lokalnych klubów sportowych.

Budowa sali gimnastycznej rozpoczęła się w zeszłym roku. Roboty wykonuje Firma Budowlana Sikora z Nowego Targu. Ta sama, która postawiła przedszkole w Babicach.

Fundamenty już powstały. Teraz czas na stawianie murów. Po świętach wielkanocnych prace mają ruszyć pełną parą.

- Wykonawca zwrócił się z prośbą o zwiększenie finansowania inwestycji. Ma to związek z wyraźnym wzrostem cen materiałów i ich dostępnością,



W tym miejscu powstaje sala gimnastyczna

a także kosztami pracy. W górę poszło paliwo i media. Prawdopodobnie będziemy musieli dołożyć pieniędzy. Nie jest to odosobniony przypadek. Takie standardy są teraz właściwie w całej Polsce. Czekamy na szczegółowe wyliczenia. Co ważne, cała ta sytuacja nie wpływa na jakiegokolwiek spowolnienie prac – mówi Radosław Warzecha, wójt Babic.

Przypomnijmy, że zgodnie z umową budowa obiektu miała kosztować 3 084 414 zł. Na tego-

roczne roboty gmina zarezerwowała w budżecie 1 271 250 zł.

Tymczasem babicki samorząd złożył wniosek o dofinansowanie do Ministerstwa Sportu i Turystyki w ramach programu „Sportowa Polska 2022”. Chodzi o ok. 1,5 mln zł. Przypomnijmy, że w ubiegłym roku gmina też składała wnioski, ale dotacji nie otrzymała. Wójt liczy, że teraz jankowicka inwestycja znajdzie się już na szczęśliwej liście.

(MK)

Rowerowa majówka

Rodzinny Rajd Rowerowy już za kilkanaście dni. Chętni, by wziąć w nim udział, wciąż mają na to szansę.

Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Babicach, wspólnie ze Stowarzyszeniem Chrzanowskich Cyklistów oraz strażakami z Babic, Jankowic, Mętkowa i Zagórza, organizuje trzeci Rodzinny Rajd Rowerowy.

Odbędzie się w niedzielę, 1 maja. Trasa poprowadzi z Babic (start przy boisku orlik) w kierunku Olszyn, Jankowic, Mętkowa, aż do ośrodka sportowego w Zagórzu.

Zapisywać można się do poniedziałku, 25 kwietnia, mailowo na adres: dominika.gokis@gmail.com. Regulamin rajdu dostępny jest na www.yourajskie-okolice.pl.

(MK)

K R Ó T K O

FRYWAŁD

Wspólne
sprzątanie lasu

23 kwietnia o g. 9.00 rozpocznie się akcja ekologiczna pod patronatem gminy. Zbiórka w centrum sołectwa przy miejscu odpoczynku turysty.

Podczas wspólnego sprzątania Lasu Zwierzynieckiego przewidziano również zakładanie rabaty kwietnej, konkursy z nagrodami w postaci sadzonek drzewek owocowych i krzewów. Akcja potrwa do g. 12.00.

Organizatorzy zapewniali worki, rękawiczki oraz odbiór zebranych odpadów.

OS. PARKOWE

Kostka
wymieniona

Mieszkańcy wielokrotnie interweniowali w sprawie nowego chodnika przy ul. Grunwaldzkiej, gdzie przy kościele św. Marcina położono źle kostkę brukową.

Dziury między elementami były tak duże, że mieszkańcy obawiali się o skręcenie nóg. Kostkę już wymieniono, dziur nie ma.

TENCZYNEK

Kamień jest
na drogi

Kopalnia Porfiru i Diabazu w Krzeszowicach podarowała sołectwu sporo kruszywa na doraźne naprawy dróg.

Kamień leży na parkingu przed restauracją Zamkowa. Sołtys Jerzy Wnek przypomina mieszkańcom, że mogą je we własnym zakresie wykorzystać, po wcześniejszym umówieniu się z nim. Zaznacza, że służyć ma do naprawy dróg w sołectwie, a nie do innych celów.

(ES)

Umowa już jest. Budowa nowej siedziby ma się wkrótce zacząć



Wizualizacja nowej siedziby spółki Wodociągi i Kanalizacja w Krzeszowicach

- Obiekty, w których obecnie się mieścimy, nie mają odpowiednich warunków – przyznaje Henryk Skotniczny, prezes Wodociągów i Kanalizacji w Krzeszowicach.

Ewa Solak: Podpisał pan umowę na budowę nowej siedziby dla spółki. Inwestycja ma kosztować 11,4 mln zł. Wiele osób pyta, kto za to zapłaci?

Henryk Skotniczny: Właśnie podpisaliśmy umowę na budowę obiektu z zapleczem technicznym. Inwestycja finansowana będzie z kredytu oraz z pieniędzy własnych WIK.

W związku z pojawiającymi się głosami, że budowa siedziby przełoży się rzekomo na ceny taryfowe, chciałem uspokoić odbiorców. Poza działalnością podstawową w zakresie zaopatrzenia w wodę i odprowadzania ścieków, spółka prowadzi również działalność dodatkową, pozataryfową, w zakresie budowy sieci i przyłączy na zlecenie prywatnych inwestorów. Przychody uzyskane z tej działalności pozwalają na dodatkowe inwestycje. Kredyt zaciągnięty na budowę budynku warsztatowo-

biurowego finansowany będzie z pieniędzy uzyskanych właśnie w ten sposób.

Warunki w starym budynku dla pracowników nie są zbyt dobre.

Obiekty, w których się mieścimy, nie mają odpowiednich warunków dla obsługi klientów i pracy naszych fachowców. Brak miejsca powoduje, że warunki odbiegają od powszechnie obowiązujących standardów. Dodatkowo, jeden obiekt dzierżawimy. Roczne koszty ponoszone przez naszą spółkę z tytułu dzierżawy to ok. 85 tys. zł. Klienci, którzy do nas przyjeżdżają, widzą, jak to wygląda. Nowe zaplecze jest nam bardzo potrzebne.

Nowy budynek powstanie na działce przy Centralnej Oczyszczalni Ścieków w Krzeszowicach.

Wszystko jest już przygotowane pod budowę. Nowy obiekt przy ul. Czycza będzie mieć 1 400 mkw. powierzchni użytkowej. Wreszcie warunki pracy się poprawią. Dodatkowym atutem jest bliskość oczyszczalni. Dojazd też będzie dobry, bo można tam trafić zarówno od strony nowego wiaduktu nad ul. Daszyńskiego i ul. Poprzecznej, jak i od strony Nawojowej Góry.

Wkrótce prace się rozpoczną. Kiedy się skończą?



Henryk Skotniczny na działce, gdzie powstanie nowa siedziba spółki

Zakończenie przewidziane jest na 30 stycznia 2024 r. Chcemy się rozwijać, zapotrzebowanie na nasze usługi rośnie, więc planujemy zwiększyć zatrudnienie w pionie techniczno-budowlanym. Obecnie mamy 86 pracowników, docelowo planujemy zwiększyć zatrudnienie do 120 osób. Cały czas inwestujemy też w sprzęt.

Co stanie się ze starym budynkiem, gdy przeniesiecie się do nowej siedziby?

Jeszcze nie podjęliśmy ostatecznej decyzji, bo rozważamy różne opcje, ze sprzedażą włącznie. Wtedy te pieniądze moglibyśmy przeznaczyć na szybszą spłatę kredytu.

To nie jedyna inwestycja, jaka czeka was w tym roku.

Kończymy modernizację pompowni w Czatkowicach. To ogromnie ważne zadanie, gdyż obiekt ma strategiczne znaczenie, jeśli chodzi o zaopatrzenie gminy w wodę.

Stworzyliśmy tam Centrum Monitoringu Sieci Wodociągowej i Kanalizacyjnej. Powstała także dyspozytornia. W sumie koszt

owało nas to ponad 1,2 mln zł. Dodatkowo montujemy tam panele fotowoltaiczne, na co otrzymaliśmy dofinansowanie z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska.

Farmę fotowoltaiczną budujecie także na terenie krzeszowskiej oczyszczalni.

Chcemy ją uruchomić we wrześniu. Jej moc to ponad 98 kWp. Energię chcemy wykorzystywać do własnych potrzeb. Dzięki temu znacznie mniej prądu wykorzystamy z zewnątrz.

Zakończyła się budowa kanalizacji w Zalasiu, Sance i na ulicy Żbickiej w Krzeszowicach. Gdzie w następnym etapie planuje pan jej budowę?

Obecnie długość sieci kanalizacyjnej w całej gminie Krzeszowice to ponad 353 km. Kolejna miejscowość planowana do skanalizowania to Siedlec. Trwają prace nad kompletowaniem dokumentacji pod wniosek o dofinansowanie z PROW-u. Przewidywany koszt inwestycji to ok. 4 mln zł.

A co z pozostałymi nieskanalizowanymi sołectwami?

Jeśli chodzi o Żary czy Paryż, to są to bardzo niewielkie miejscowości z małą liczbą gospodarstw. Są również oddalone od pozostałej części głównej sieci o kilka kilometrów. Trudno będzie na nie uzyskać dofinansowanie, a obecnie 1 metr sieci to koszt prawie 1 tys. zł. Być może lepszym rozwiązaniem byłaby budowa tam lokalnych oczyszczalni lub stacji zlewowej.

Spółka uruchomiła numer alarmowy, pod który mieszkańcy mogą dzwonić w razie awarii.

Cały czas informujemy o tym, bo jeszcze nie wszyscy o nim wiedzą. 994 – pod ten numer można dzwonić w przypadku awarii przyłączy wodociągowych, awarii sieci wodociągowych i kanalizacyjnych oraz zmian parametrów fizycznych lub chemicznych dostarczanej wody. Dzięki temu możemy działać jako całodobowe pogotowie wodno-kanalizacyjne.

Przytulny skwerek



Przy miejscu do odpoczynku znajdują się nie tylko donice z kwiatami, ale również stojaki na rowery

Tuż przy skrzyżowaniu ul. Daszyńskiego z ul. Kościuszki, nieopodal kamiennego napisu Krzeszowice stanęły ławki i klomby z kwiatami.

Miejsce do odpoczynku świetnie nad-

aje się dla miłośników łodów, którzy w pobliskiej cukrowni nieraz stoją w długiej kolejce po zimne przysmaki. Znajduje się co prawda tuż przy głównej ulicy, ale osoby lubiące obserwować toczące się w mieście życie, zapewne będą zadowolone.

(ea)

Dwa nowe bloki już stoją

Trwa duża inwestycja między ul. Żbicką, Szarych Szeregów i Kościuszki w Krzeszowicach.

W dwóch stojących już blokach znajdują się 84 różnej wielkości mieszkania. Dodatkowo do dyspozycji właścicieli przewidziano 49 komórek lokatorskich (substytut piwnicy - przyp. aut.), parking podziemny z 70 miejscami postojowymi oraz 20 miejsc na parkingu naziemnym. W przyszłości inwestor – firma Antrans Invest zamierza postawić tam więcej budynków z 344 mieszkaniami.

Powierzchnia mieszkań wyniesie od 26 do 72 mkw.

Zakończenie pierwszego etapu inwestycji zaplanowane jest na drugi kwartał 2023 r.

(E)



W budynkach mają się znaleźć 84 mieszkania

Psychiatra to dla dzieci ostateczność

Dziecko nie zawsze do końca rozumie, że z ich zdrowiem psychicznym może dziać się coś złego – mówi psychiatra dziecięcy Łukasz Boryczko, pracujący w nowej Poradni Psychiatrycznej dla Dzieci i Młodzieży w szpitalu w Chrzanowie.

Ewa Solak: Rozpoznanie zmian czy zaburzeń psychicznych u dzieci bywa bardzo trudne nawet dla rodziców.

Łukasz Boryczko: Zdarza się, że zauważają je oni dopiero podczas prób samobójczych dzieci.

Dzieci i młodzież potrafią wiele ukrywać, zwłaszcza, jeśli kłopoty dotyczą szkoły i relacji z rówieśnikami. Czasem objawiają się bólem brzucha, głowy czy wymiotami. Dzieci odmawiają pójścia do szkoły i bywa, że rodzice kierują się wtedy do lekarza rodzinnego. Ten je bada, najczęściej nie stwierdza żadnych schorzeń somatycznych i zaczyna się problem. Bliscy zadają sobie pytanie, czy dziecko kłamie? Ale nawet, jeśli rodzice próbują wcześniej z nim rozmawiać, dziecko często nie potrafi nazwać elementów związanych z depresją, jakiej może już doświadczać. Nie do końca rozumie, że z ich zdrowiem psychicznym



Łukasz Boryczko

Poradnia Psychiatryczna dla Dzieci i Młodzieży w szpitalu w Chrzanowie jest czynna w poniedziałek i wtorek od godz.16:00.

Rejestracja pod nr tel.: 32 624 75 36, 32 624 75 37, 507 124 142

nym dzieje się coś złego. Z drugiej strony natomiast są rodzice zwracający się do psychiatry z tym, że ich dzieci na przykład za długo siedzą z telefonem, zbyt wiele czasu spędzają przed komputerem czy buntują się przeciwko wszystkiemu. W takich sytuacjach odsyłam ich do psychologów.

Dlaczego?

Zawsze uważałem, że psychiatra dla dzieci to ostateczność. Niestety z doświadczenia wiem, że ta ostateczność dotyczy coraz większej grupy dzieci. Zwłaszcza nastolatków i zwłaszcza po pandemii.

Alarmują o tym zresztą również nauczyciele. Szpitalne oddziały psychiatryczne dla dzieci są przepełnione. Rosnący poziom agresji, konfliktów wiąże się w dużej mierze z długotrwałym zamknięciem szkół. Dzieci wracając do nich mają trudności, żeby odnaleźć się w rzeczywistym świecie, bo przecież długi czas spędziły w wirtualnym. Do tego dochodzą różnego rodzaju substancje psychoaktywne, do których mają duży dostęp. Kiedyś wśród nastolatków pojawiał się problem alkoholu i papierosów. Dzisiaj substancji, z jakich korzystają niejednokrotnie co

dzień jest dziesiątki, jak nie setki, i wywołują one o wiele gorsze, a w niektórych wypadkach nawet tragiczne skutki.

Często zdarza się, że zaburzenia są wynikiem problemów w domu?

Owszem, zwłaszcza gdy dzieci przez długi czas żyją w toksycznym środowisku skonfliktowanych rodziców lub z agresją jednego z nich. Nie wspomnę już o patologiach. Nie znając innych wzorców powoli przyzwyczajają się do życia wśród problemów, na które w końcu przestają reagować. Wydaje im się, że tak właśnie wygląda normalność. Przenoszą potem w dojrzałym życiu te toksyczne klimaty na partnerów czy dzieci. Nieraz są to wielopokoleniowe doświadczenia. Z tym, że to, co u dziecka można uznać za zaburzenie, u dorosłego przeradza się w chorobę.

A rozwód rodziców? W dzisiejszych czasach takie rozstania są codziennością.

Rozwód może być dla dziecka traumatycznym przeżyciem, jeśli żaden z rodziców nie wytłumaczy mu, że problem nie dotyczy dziecka i nie jest winne temu, że oni już nie chcą ze sobą żyć. Często w takich sytuacjach myśli, że to ono jest przyczyną, że rodzice mieszkają osobno.

W podobnych sytuacjach konieczna jest najczęściej terapia psychologiczna.

Wtedy zwykle okazuje się, że reakcje dziecka są czubkiem góry problemów, z jakimi powinni się zmierzyć u specjalisty także rodzice. Ale podobnie jest w przypadku śmierci jednego z nich. To trauma, z którą nieraz dzieci muszą się mierzyć do końca życia. Kiedy umiera rodzic, trauma niszczy całą strukturę psychiczną. Wtedy konieczna jest interwencja i nieraz bywa, że ostatnią szansą na ratunek jest intensywna praca z psychologiem i psychiatrą.

Ale zdarza się, że zaburzenia pojawiają się u dzieci w szczęśliwych rodzinach.

Tak, wtedy przyczyn trzeba szukać w innych obszarach. Najczęściej we wspomnianej wcześniej szkole. Zdarza się, że błaha dla dorosłych sytuacja urasta do rangi gigantycznego problemu u dziecka. Przecież w każdej placówce obecny jest bullying, czyli przemoc rówieśnicza. Czasem wystarczy naśmiewanie się z dziecka przez kolegów, żeby później miało problemy z samooceną i lękiem przed światem. Zdarza się też tak, że do psychiatry trafia dziecko uznawane przez wszystkich za idealne. Śliczna dziewczynka, doskonała uczennica, grająca na fortepianie, perfekcjonistka we wszystkim. Nagle okazuje się, że jest tak strasznie osaczona koniecznością bycia najlepszą, że pęka. Rodzice stawali na głowie, wymagając od niej bycia naj-

lepszą, więc gdy zdarzy się błąd, taka osoba nie potrafi sobie poradzić. Patrzy w lustro i nie widzi siebie, tylko oczekiwania innych. Popada w frustrację, złość i nienawiść wobec siebie, co może prowadzić do np. zaburzeń odżywiania jako formy samokontroli. Takie sytuacje bywają naprawdę straszne. Zaburzenia odżywiania statystycznie mają największą śmiertelność wśród chorób psychicznych. Jeden na pięciu pacjentów umiera. Stanowi to bardzo poważny problem, który dotyczy nie tylko samego pacjenta, ale głównie środowiska, w którym funkcjonuje.

Otwarta niedawno w szpitalu poradnia psychiatryczna dla dzieci z założenia przeznaczona jest dla osób od 6 roku życia. Młodsze przecież też mają problemy.

Mają i dlatego tak ważna jest rola nauczycieli i pedagogów, którzy gdy obserwują u dzieci niepokojące zachowania, to powinni sygnalizować to rodzicom. Takim dzieciom w pierwszej kolejności potrzebny jest kontakt z psychologiem. Psychiatra w tym wieku to, jak wspominałem ostateczność. Chrzanów do tej pory jest enklawą, gdzie takiej pomocy brakuje. Są ośrodki w Krakowie czy Katowicach, ale tu rodzice i ich dzieci nie mieli wcześniej możliwości, żeby w sytuacjach kryzysowych móc uzyskać pomoc psychiatry dla dzieci.

Nefrologia ze statusem kliniki

Klinika chorób nerek przy oddziale nefrologii chrzanowskiego szpitala – to nowa jednostka powołana dzięki współpracy dziekana wydziału lekarskiego i nauk o zdrowiu Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego.

Od dwóch lat współpracuje ona z chrzanowskim szpitalem na oddziale nefrologii.

- Studenci piątego roku przyjeżdżają do nas na zajęcia praktyczne. Uczą się pod okiem naszych lekarzy – mówi dr n. med. Maciej Kiersztejn, ordynator oddziału nefrologii w chrzanowskim szpitalu.

Każdego roku w placówce szkoli się prawie 100 młodych ludzi, kończących studia medyczne.

- Uczą się nie tylko na oddziale, ale także na stacji dializ – dodaje Maciej Kiersztejn.

Razem z nim ze studentami pracują lekarki: Nina Szumańska i Katarzyna Bigaj. Nadzoruje ich prof. Jacek Pietrzyk, lekarz nefrolog i naukowiec z dużym doświadczeniem.



Oddział nefrologiczny w chrzanowskim szpitalu szkoli studentów V roku wydziału lekarskiego i nauk o zdrowiu Krakowskiej Akademii im. Frycza-Modrzewskiego

Niezależnie od szkoleń studentów prowadzonych na chrzanowskiej nefrologii, zarówno oddział, jak i stacja dializ cały czas pracują normalnym trybem. Wkrótce znacznie się duża modernizacja stacji. Ma kosztować 1,5 mln zł.

Rozbudowa powinna się zacząć w połowie roku.

- Na czas rozbudowy nie będziemy jej zamykać. Pacjenci będą przyjmowani – zapewnia Artur Baranowski, dyrektor chrzanowskiego szpitala.

Dodaje, że po rozbudowie stacja dializ będzie liczyć około 20 miejsc.

Obecnie dysponuje 11.

- To będzie prawdopodobnie największa stacja w województwie. Nawet krakowskie szpitale nie dysponują tak dużą liczbą miejsc – mówi dyrektor.

Maciej Kiersztejn dodaje, że oprócz kliniki krakowskiej, Chrzanów jako jedyny w województwie dysponuje całonocowo pracującymi stacją dializ i oddziałem nefrologicznym.

Przebudowa ma kosztować 1,5 mln zł. Według dyrektora roboty mogą się rozpocząć na przełomie maja i czerwca.

(E)

Dzieci ukraińskie rodzą się w Chrzanowie

Co najmniej pięcioro dzieci ukraińskich urodziło się od końca lutego do tej pory w chrzanowskim szpitalu. Cały czas trafiają tam przyszłe mamy.

Z Ukrainy uciekło i nadal ucieka wiele kobiet w ciąży. Trafiają do różnych miejsc w Polsce, także do Chrzanowa.

Bardzo często są bardzo zdenerwowane, niektóre wręcz przerażone. Zwłaszcza te, które nie znają w ogóle języka.

- Z kolei te mówiące po angielsku są spokojniejsze, bo łatwiej jest nam się porozumieć. Ale ostatecznie wszystkie, gdy się oswoją, uspokajają się – mówi Dorota Stolarska, ordynator oddziału neonatologii w chrzanowskim szpitalu.

Dodaje, że wśród pięciorga urodzonych do tej pory ukraińskich dzieci, trójka przyszła



Coraz więcej ukraińskich dzieci przychodzi na świat w Chrzanowie

na świat w jednym dniu.

Zgodnie z przepisami maluchy nie nabywają polskiego obywatelstwa. W Polsce obowiązuje bowiem prawo krwi, a nie ziemi.

- Takie dziecko musiało by mieć co najmniej jednego rodzica Polaka, żeby otrzymać obywatelstwo – wyjaśnia Mirosław Stawarz, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego

w Chrzanowie.

Na mocy tzw. specustawy ukraińskie dzieci podczas rejestracji nabywają natomiast status UKR – w uproszczeniu – obywatela Ukrainy uciekającego przed działaniami wojennymi. Uprawnia on do korzystania z opieki społecznej, systemu oświaty, ochrony zdrowia, rejestracji w urzędach pracy.

(ea)

Gmina likwiduje dwa oddziały przedszkolne. Rodzice mówią: nie!

Dwa oddziały w przedszkolach istniejących przy dwóch szkołach podstawowych w Chrzanowie od września przestaną działać. Decyzje zapadły, ale rodzice nie dają za wygraną.

Koronnym argumentem za tym posunięciem jest zbyt mała liczba dzieci w gminnych przedszkolach. W tym roku proces rekrutacji dla nowych przedszkolaków przebiegał po raz pierwszy elektronicznie.

Po rekrutacji okazało się, że tylko 60% miejsc w oddziale przedszkolnym przy szkole podstawowej nr 3 jest zajętych – wyjaśnia Jolanta Zubik, wiceburmistrz Chrzanowa.

Z tego powodu organ prowadzący, czyli gmina, podjęła decyzję o ograniczeniu liczby miejsc. Wiceburmistrz podaje, że w sytuacji, gdy w innych przedszkolach, które nie są oddziałami przyszkolnymi, i tak zostały wolne miejsca, w pierwszej kolejności właśnie je trzeba zapełnić. Jednocześnie zapewnia, że rodzice dzieci rekrutujących się do „trójki” będą mieli zapewnione miejsca w dwóch najbliższych przedszkolach - nr 5 i 8.

NIEZADOWOLENI RODZICE

Jednak rodziców to nie zadowala. Zależy im właśnie na tej placówce. Jak zauważają, posłanie maluszków do budynku, w którym jednocześnie mieści się podstawówka – mimo początkowych obaw – było strzałem w dziesiątkę. Są zadowoleni z opieki, kadry, chwałą wyżywienie. Nie chcą zmian.

Moje dziecko skończyło tu przedszkole i nie miało problemów z dostosowaniem się do rzeczywistości szkolnej w pierwszej klasie. Było już doskonale zaznajomione z miejscem – mówi jedna z mam, której młodsze dziecko kontynuuje jeszcze edukację przedszkolną.

Ale obaw nie brakuje. Rodzice tych, którzy zostali w przedszkolu na dalszy rok edukacji podnoszą, że w starszych rocznikach: cztero-, pięcio- i sześciolatków pozostało 27 dzieci. Dodając do tego 15 kolejnych, których rodzice wybrali (zadeklarowali) przedszkole przy SP3 jako placówkę pierwszego wyboru, można by było stworzyć dwie grupy. Sytuacja będzie się jeszcze zmieniać w najbliższych miesiącach, bo do tego, jak i innych chrzanowskich przedszkoli, dochodzą dzieci z Ukrainy.

OBAWY O METRAŻ

W SP3 przedszkolaki miały do dyspozycji dwie sale lekcyjne

z dobrym wyposażeniem. Dlatego rodzicom tym bardziej żal, że następne roczniki nie będą z niego korzystały. Obawiają się także o nieuchronne zmniejszenie przestrzeni. Elżbieta Urbańska, dyrektorka SP3, podkreśla, że na razie nie zamierza likwidować żadnej z sal, choć tego nie wyklucza.

Dotychczas mieliśmy dwa oddziały w dwóch salach, teraz może być jeden w jednej. Miejsce na jedno dziecko się nie zmieni – argumentuje.

To nie rozwiewa obaw rodziców. Obecnie do przedszkola zostało zakwalifikowanych 27 dzieci od 4 do 6 lat. W tym kilkorok ma orzeczenie o kształceniu specjalnym.

Wychowawczynie będą zmuszone jednocześnie prowadzić zajęcia dla trzech różnych grup wiekowych. Kadra naszego przedszkola ma bardzo wysokie kwalifikacje, ale będzie to zadanie niezwykle trudne, nawet dla doświadczonych nauczycieli – mówi matka uczestnicząca w zebraniu z dyrektorką placówki.

WIĘCEJ PRZESTRZENI

Sytuacja nieco lepiej wygląda w SP8 w Chrzanowie. Wprowadzie tam również od września będzie o jeden oddział mniej, ale pozostaną cztery: trzy ogólnodostępne i jeden integracyjny. Do dyspo-

zycji przedszkolaków jest 6 sal, ale to na razie. Jak przyznaje Jadwiga Banasik, dyrektorka placówki, jedna z nich może być zabrana przedszkolakom.

W tej szóstej sali są tablice interaktywne, odbywają się tu warsztaty – tłumaczy dyrektorka i dodaje, że 5 sal znajduje się w części oddzielonej od podstawówki, a szósta, o której mowa jest na drugim piętrze pawilonu B, gdzie są jeszcze dwie sale szkolne.

Tamtejsze przedszkole działa kilka lat. To jedno z pierwszych w Chrzanowie utworzonych przy szkole. Niezmiennie cieszy się dużym zainteresowaniem.

ODDZIAŁY DORAŻNE

Te dwa miejsca to przykład tzw. oddziałów doraźnych. Powstały przy szkołach, by zapewnić miejsca dzieciom objętym obowiązkiem przedszkolnym, które nie dostały się do samodzielnych przedszkoli z powodu braku miejsc.

Takie oddziały funkcjonują w SP w Lusowicach, SP w Balinie i we wspomnianych SP8 oraz 3 w Chrzanowie. Kiedyś przedszkole istniało też przy SP1 w Chrzanowie, ale zostało już zlikwidowane. Jednak rodzice mówią, że nikt ich nie informował, że to punkty dorażne, które mogą być z biegiem



Oddział przedszkolny przy SP nr 8 w Chrzanowie

czasu likwidowane na rzecz innych przedszkoli.

Jeśli to się sprawdzi, dzieci i rodzice są zadowoleni, to dlaczego odbiera się nam możliwość korzystania z tych oddziałów? Czy to nie jest tańsze rozwiązanie niż utrzymywanie całego oddzielnego budynku z pełną kuchnią? – pytają rodzice maluchów zapisanych do SP3.

Ich niepokój wzbudza także fakt, że za dwa lata niepewny los czeka obecne 4-latki.

Istnieje zagrożenie, że oddział zostanie zlikwidowany, a dzieci będą po trzech latach musiały iść do zerówki do innego przedszkola, po to, by za rok wrócić do szkoły, do pierwszej klasy – mówią rodzice.

ZWOLNIENIA?

Zmiany wprowadzone przez gminę okazują się dotkliwe także dla niektórych osób z dotychczasowego personelu zatrudnionego w tych oddziałach przyszkolnych. Z naszych informacji wynika, że jedna z opiekunek dostała propozycję niższego wymiaru zatrudnienia na stanowisku poniżej swoich kwalifikacji. W drugim przypadku nie przedłużono umowy o pracę na czas określony.

Natalia Feluś

Lubi mocny rock, matematykę i zna Biblię na wyrywki

Olimpia Smaga, drugoklasistka Zespołu Szkół Techniczno-Usługowych w Trzebinie została wyróżniona za bardzo wysokie wyniki w nauce nagrodą burmistrza miasta oraz Prezesa Rady Ministrów. Kim jest zdolna nastolatka?

Lubi się uczyć. Po prostu. Każdy przedmiot jest dla niej w jakimś stopniu interesujący. Szczególną sympatią darzy matematykę i plastykę.

Rysowanie to moje hobby. Połączenie tego z matematyką – drugą ciekawą dla mnie dziedziną – powoduje, że myślę w przyszłości o studiach architektonicznych lub o grafice – przyznaje Olimpia.

Ta ostatnia jest już ściśle związana z profilem kla-

sy, jaki wybrała uczennica – technik reklamy z rozszerzeniem: media społecznościowe.

Późniejsza praca w reklamie to dla mnie taki plan B – zdradza nastolatka.

W zajęciach kierunkowych najbardziej podoba jej się projektowanie postów pod kątem graficznym. I choć młodzież zgłębia cały świat mediów społecznościowych od podszełki, to właśnie tworzenie grafik jest tym, co pochłania Olimpię najbardziej.

Stypendium Prezesa Rady Ministrów dostała za najwyższą średnią w szkole – 5.45. To nagroda pieniężna w wysokości 3 000 zł. Dziewczyna dostała też za swoje wysokie oceny ze wszystkich przedmiotów nagrodę burmistrza Trzebin w wysokości 1 000 zł.

Wysokie stopnie stara się przekuć w próbę zdobycia indeksu na uczelnię wyższą. Jako pierwszoklasistka brała udział w olimpiadzie wiedzy o rodzinie. Nie udało się jej przejść dalej,

ale zdobyła spore doświadczenie i zobaczyła na czym takie konkursy polegają. Za rok zamierza spróbować ponownie.

Zakres tematyczny tej olimpiady opiera się na prawie kanonicznym, prawie powszechnym i Biblii, a tym zainteresowała mnie jeszcze nauczycielka z podstawówki – wyjaśnia Olimpia.

Nabywa także doświadczenie zawodowe m.in. dzięki udziałowi w projekcie „Akademia Kreatywnej Kariery”. Były to warsztaty zorganizowane przez ZSTU i polegały na rozwijaniu kompetencji potrzebnych na rynku pracy, w komunikacji międzyludzkiej.

Nie ma przedmiotu, który sprawiałby jej trudność. Ale w tym wszystkim jest w stanie rozgraniczyć swój czas wolny od nauki. Relaksuje się przy cięższych brzmieniach takich zespołów jak Nirvana, Slipknot, Bring Me The Horizon. Mieszka w Psarach. Lubi długie spacerować po okolicy.

Natalia Feluś



Olimpia Smaga

SERWIS OŚWIATOWY

Mickiewicz bez tajemnic

12 kwietnia w MBP w Chrzanowie odbył się XIII Finał Gminnych Spotkań Artystyczno-Literackich pod hasłem „Adam Mickiewicz bez tajemnic”. Uczniowie zmagali się z testem znajomości twórczości oraz życiorysu poety, pisali ballady, tworzyli lapbooki oraz memy komputerowe na podstawie utworów wieszcz. Pomysłodawcami i organizatorami konkursu są nauczyciele z SP1 w Chrzanowie.

Piękna mowa

Również 12 kwietnia w PMDK w Trzebinie trwały eliminacje powiatowe Konkursu Recytatorskiego Młodzieży Szkół Podstawowych. Wzięło w nim udział 29 uczniów z 18 szkół podstawowych z Trzebin, Chrzanowa, Libiąża, Alwerni i Babic. Laureaci wystąpią w finale, który odbędzie się 23 maja w Nowym Sączu.

Euroweek

Na przełomie marca i kwietnia grupa 36 uczniów II LO w Chrzanowie uczestniczyła w programie edukacyjnym Euroweek. Był to obóz językowy w Różance na terenie Kotliny Kłodzkiej. Uczniowie brali udział w zajęciach i warsztatach prowadzonych przez wolontariuszy z różnych krajów: Filipin, Egiptu, Libanu, Albanii, Etiopii i Azerbejdżanu. Wszystkie zajęcia były po angielsku.

NF

Człowiek kontra sztuczna inteligencja – zawody przyszłości

- Według prognoz, około 40 procent dzisiejszych zawodów zniknie - mówi Iwona Burka, dr nauk ekonomicznych, wykładowczyni GWSH w Katowicach, trenerka biznesu, w rozmowie z Agnieszką Filipowicz.

Agnieszka Filipowicz: Czy w przyszłości roboty zabiorą nam pracę?

Iwona Burka: Prawdopodobnie w dużej części tak. Już teraz maszyny i algorytmy wypierają nas z rynku pracy. To co ważne dzisiaj, to zwracanie uwagi na rozwijanie kompetencji, które odróżniają nas właśnie od maszyn, urządzeń, algorytmów. Tego musimy mieć świadomość.

Niedawno czytałam raport z badań amerykańskich konsultantów biznesowych. Wynika z nich, że za 10-15 lat aż 12 procent miejsc pracy na rynku amerykańskim zostanie zastąpionych przez maszyny. Pani zdaniem to realny scenariusz?

Niestety tak. Powiem więcej – szacuje się, że około 40 procent dzisiejszych zawodów zniknie.

Brzmi groźnie...

Ale miejmy świadomość, że w przyrodzie nic nie ginie. Stare zawody zostaną zastąpione innymi.

Jakiś przykład?

Simplicity Designer.

Brzmi ciekawie. Co to zawód?

Zawód, który wynika z ducha naszych czasów. Żyjemy dziś w świecie, skomplikowanym, niepewnym, bardzo złożonym – nazywanym światem VUCA.

Co to?

VUCA pochodzi od słów: volatility (zmienność), uncertainty (niepewność), complexity (złożoność) i ambiguity (niejednoznaczność). Czego potrzebujemy, żyjąc w dzisiejszym skomplikowanym świecie? Ludzi, którzy potrafią upraszczać. Myśleć holistycznie, całościowo. Takich, którzy dostrzegają, gdzie w organizacji instrumenty zarządzania są przestarzałe. Simplicity Designer to osoba, która przyjrzy się organizacji z innej perspektywy, perspektywy całości. Będzie posiadała umiejętności – upraszczania i walki z marnotrawstwem. Często bywa tak, że w organizacjach czynności są dublowane, a systemy zarządzania – przestarzałe. Wprowadzamy nowe zarządzenia, a nie zastanawiamy się, czy te stare, wciąż obowiązujące, jeszcze mają sens.

No to jaki postawić sobie priorytet, szykując zmiany?

Minimalizować złożoność. To skomplikowanie, które często generujemy sobie sami, tylko pogłębia to marnotrawstwo. A z nim trzeba walczyć. Simplicity Designer spojrzy na organizację z innej, całościowej perspektywy i będzie umiał uprościć tę złożoność.

Gdyby pani była tegoroczną maturzystką, to jaki kierunek by pani wybrała, by mieć pracę na najbliższe dekady?

Zarządzanie, by nauczyć się różnych sposobów myślenia – o tym, co odróżnia nas od maszyn, algorytmów. I aby myśleć kreatywnie.

Takie profesje jak analityk, informatyk, konstruktor to zapewne zawody przyszłości. A które są zagrożone?

Na przykład zawód księgowego jest zagrożony. Sztuczna inteligencja poradzi sobie z naszymi podatkami. To jeden z przykładów. Albo lekarze. Część ich zadań zastąpią maszyny. Dlatego

w wielu opracowaniach naukowych mówi się o tym, lekarze powinni uczyć się podejścia holistycznego do pacjentów i zagadnień medycznych. Tego maszyny nie potrafią.

Po naszej rozmowie nasuwa się jeden wniosek. Musimy uczyć się całe życie.

Ma pani rację – nieustannie. Umiejętność aktywnego uczenia się i projektowania strategii uczenia się – to ważne kompetencje. Tak jak kreatywność i myślenie krytyczne. To kompetencje przyszłości.

Które z popularnych obecnie zawodów mogą zniknąć za dwie, trzy dekady?

Wśród zawodów, które najprawdopodobniej znikną z rynku w najbliższej dekadzie, wskazuje się na przykład sprzedawców, kasjerów, listonoszy, dużą część pracowników świadczących prace fizyczne w fabrykach, telemarketerów, parkingowych, pośredników biur podróży. Ale to także stanowiska związane z wprowadzaniem danych do systemów, pracownicy drukarni, dyspozytorzy, inkasenci czy drwale. Wspomina się również o pracownikach restauracji typu fast food. Takie restauracje traktuje się jak linie montażowe i można je zautomatyzować, co zresztą już się dzieje. Podobnie dzieje się w rolnictwie. W dłuższej perspektywie czasowej mogą być zagrożone takie zawody jak urzędnicy, ubezpieczyciele, księgowi, zawodowi kierowcy, piloci, górnicy, obsługa restauracji, hoteli. W niektórych opracowaniach wskazuje się też na lekarzy, geodetów, sędziów sportowych, tłumaczy, doradców finansowych, pracowników wsparcia technicznego, zegarmistrzów, jubilerów czy bibliotekarzy. Czy więc powiemy teraz dzieciom, że gdy dorosną mogą nie mieć pracy? Może nie będzie aż tak źle. Co prawda zniknie wiele zawodów i to z bardzo szerokiego obszaru, od sztuki, po rynek medyczny, z pewnością jednak powstaną w te miejsca nowe profesje.

A jakie?

Prawdopodobnie zaobserwujemy znaczący wzrost zapotrzebowania na usługi pielęgniarstwa i usługi dotyczące bezpośredniej opieki medycznej. Społeczeństwa przecież się starzeją. W opracowaniach predykcyjnych wskazuje się też na analityków danych, specjalistów z branży IT, specjalistów z zakresu cyberbezpieczeństwa, Internetu rzeczy i sztucznej inteligencji, czy specjalistów zajmujących się upraszczaniem struktur, systemów i organizacji. Świat jest przecież coraz bardziej złożony. Co ciekawe, wskazuje się również na tzw. strażników klimatu. Nowe zawody z pewnością będą związane z branżami i procesami kreatywnymi. Musimy być świadomi, że rynek pracy przyszłości będzie wymagał od nas całkowitego przekwalifikowania się, czyli elastyczności i umiejętności szybkiego uczenia się. Szybkie i radykalne przekwalifikowanie się jednak nie zawsze będzie możliwe. Kasjer czy telemarketer nie będzie w stanie zdobyć odpowiednich kompetencji, żeby zostać na przykład operatorem specjalistycznego drona czy pracownikiem branż związanych z technologią informacyjną, czy biotechnologią.

Czy to znaczy, że czeka nas niedobór odpowiednio wykwalifikowanych pracowników?

Może tak być. Dużo więc zależy od użytecznej edukacji.



dr Iwona Burka

Kompetencje przyszłości



Ten zbiór umiejętności pozwoli przyszłym pracownikom, na skuteczne działanie i tworzenie innowacyjnych rozwiązań niezależnie od tego, jak zaawansowane będą technologie, jakie zmiany demograficzne nastąpią, jakie będą wymagania i potrzeby konsumentów, starzejącego się społeczeństwa, rozwoju nowych rynków pracy, sytuacji politycznej, zmian klimatycznych czy gwałtownej urbanizacji.

→ krytyczne myślenie

→ umiejętność rozwiązywania złożonych problemów

→ zarządzanie ludźmi

→ kreatywność

→ współpraca z innymi

→ inteligencja emocjonalna

→ umiejętność negocjowania

→ zorientowanie na usługi

→ elastyczność poznawcza

→ umiejętność oceniania i podejmowania decyzji

Eksperti od foresightu (naukowego przewidywania przyszłości) z firmy Idea Couture czy Sparks& Honey, nowojorskiej agencji reklamowej, wymieniają między innymi takie zawody przyszłości:

- Personal Digital Curator (osobisty kurator cyfrowy) – specjalista, który doradzi i poprowadzi jak kształtować i komunikować nasze życie prywatne i karierę zawodową w sieci.
- Garbage Designer (projektant śmieci) – będzie zajmował się znajdowaniem nowych zastosowań dla użytych już materiałów lub przeprojektowywał całe firmy, tak by ich produkty były łatwe do przetworzenia dla innych.
- Simplicity Designer (ekspert ds. uproszczeń) – konsultant, który będzie pomagał firmom upraszczać ich funkcjonowanie zarówno w wymiarze ludzkim, jak i proceduralnym.
- Healthcare Navigator (doradca ds. opieki zdrowotnej) – osobisty doradca pomocny podczas nawigowania w labiryntach złożonych systemów opieki zdrowotnej.
- Nostalgist (nostalgista) – skrzyżowanie projektanta wewnątrz z opiekunem osób starszych, który pomoże stworzyć wystrój domu czy mieszkania na wzór wybranej dekady z przeszłości.
- Digital Death Manager (manager śmierci cyfrowej) – pomoże zakończyć nasze życie w sieci.

IPN wydobył szczątki z mogiły w lesie

Choć od wybuchu drugiej wojny światowej minęło ponad 80 lat, wciąż znajdowane są szczątki jej ofiar. Pod koniec marca w Płazie odbył się pogrzeb dwóch takich niezidentyfikowanych osób.

Uroczystość rozpoczęła się w kościele. Po pogrzebowej liturgii niewielki kondukt przeszedł na pobliski cmentarz. Wianki złożyli tam burmistrz Robert Maciaszek i dyrektor Muzeum w Chrzanowie Kamil Bogusz. W pochówku uczestniczyli przedstawiciele IPN-u.

- Przez dwa kolejne sezony w okolicach Płazy szukaliśmy żołnierzy z września 1939 roku. Niestety, w trzech lokalizacjach nie natrafiiliśmy na żadne szczątki ludzkie. Natomiast w miejscu w lesie oznaczonym krzyżem z napisem, że spoczywa tam żołnierz Polski zmarły w 1945 roku mieliśmy wątpliwości, czy faktycz-



Trumny ze szczątkami bezimiennych ofiar wojny w kościele w Płazie. Więcej zdjęć i wideo można obejrzeć na www.przelom.pl

nie ta informacja jest zgodna z prawdą. Okazało się, że leżą tam dwie osoby. Niestety, nie znaleźliśmy przy nich przedmiotów wskazujących, czy są to żołnierze czy osoby cywilne. Wiemy tylko, że zostali zastrzeleni, najprawdopodobniej z broni maszynowej. Przy jednym z nich został znaleziony niewielki krzyżyk. Szanse na identyfikację są minimalne. Dlatego postanowiliśmy je pochować jako nieznanne

ofiary wojny. Gdyby pojawiły się nowe okoliczności i informacje, można w przyszłości pobrać ze szczątków materiał DNA – powiedział nam dr Dawid Golik z pionu poszukiwań i identyfikacji z Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Krakowie.

W obszarze zainteresowań IPN-u są kolejne lokalne mogiły z czasów drugiej wojny światowej.

(MOR)

Wciąż poszukują mogił żołnierzy

- Zawodowo zajmujemy się poszukiwaniem mogił żołnierzy niemieckich. Działamy na zlecenie Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge. To Niemiecki Ludowy Związek Opieki nad Grobami Wojennymi - opowiada Katarzyna Pater, prezes firmy Varmex z Katowic.

Marek Oratowski: Proszę opowiedzieć, czym dokładnie zajmuje się firma i działająca przy niej fundacja?

Katarzyna Pater: Zawodowo zajmujemy się poszukiwaniem mogił żołnierzy niemieckich. Działamy na zlecenie Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge. To Niemiecki Ludowy Związek Opieki nad Grobami Wojennymi. Nasza fundacja jest finansowana głównie przez rząd niemiecki. Trafiłszy m.in. w rejon Płazy, gdzie mamy zlokalizowanych kilka takich zbiorowych oraz pojedynczych mogił. Poszukujemy także poległych żołnierzy w Bołecinie. Czekamy na informacje o nieznanych mogiłach. Wydobywamy potem szczątki i przenosimy je na cmentarz żołnierzy niemieckich w Siemianowicach Śląskich.

Jak odbywa się identyfikacja poległych?

Dokonujemy jej na podsta-



Katarzyna Pater

wie nieśmiertelników. Oczywiście pod warunkiem, że uda się je odczytać, bo niektóre są bardzo zniszczone. Nieśmiertelniki to wojskowy system identyfikujący żołnierzy w formie blaszek zawieszanych na szyi. Pomocne okazują się też meldunki znajdujące się w archiwach. Przy okazji znajdujemy niekiedy rzeczy osobiste. Czasami są to elementy wyposażenia, w rodzaju grzebienia lub łyżki, są też paski, buty, medaliki, guziki. Gdy znajdujemy szczątki polskich żołnierzy, przekazujemy je stronie polskiej.

Miejsca, w których leżą żołnierze są jakoś oznaczone, na przykład krzyżem?

Wygląda to różnie. Są mogiły z krzyżem, gdzie ludzie przynoszą kwiaty. Niektórzy wręcz mają żołnierzy w swoich ogród-

kach, co jest bardzo częste na przykład w Wodzisławiu Śląskim. Zdarzają się także miejsca w szczerym polu, ale o których ludzie mimo upływu lat wiedzą i pamiętają.

Były już ekshumacje na terenie powiatu chrzanowskiego?

Tak. Ekshumowaliśmy już dwóch żołnierzy w rejonie Babic. Szczątki kolejnych wydobyliśmy spod muru cmentarnego w Płazie. Spoczęli w bloku 20 wspomnianego cmentarza w Siemianowicach Śląskich. Leży tam już 36 tysięcy żołnierzy niemieckich. Ekshumacje odbywają się za zgodą prezesa IPN-u i pod nadzorem sanepidu, a niekiedy także archeologów.

Ilu poległych żołnierzy udało się odszukać w ciągu roku?

Nasza grupa ekshumuje około trzech tysięcy osób rocznie. Bywały lata, gdy ta liczba sięgała dziesięciu tysięcy.

Mimo upływu czasu rodziny dalej proszą was o pomoc?

Tak. Na przykład dostałam ostatnio zlecenie z Australii, by szukać konkretnego żołnierza. Wiem mniej więcej, gdzie jest miejsce jego spoczynku. Trzeba teraz przeprowadzić badania w terenie, by go znaleźć. Rodziny tych żołnierzy, szukający szczątków krewnych, są bardzo aktywne. Uczestniczą w pochówkach i potem odwiedzają groby.

tekst promocyjny

Poznajcie Panią Zuzannę, która schudła 10 kg w Projekt Zdrowie w Chrzanowie

Pani Zuzanna mimo przeróżnych pokus na swojej drodze wywalczyła przepiękną i zdrową sylwetkę oraz lepsze samopoczucie. Jestem ogromnie dumna z mojej podopiecznej, która z wizyty na wizytę stawiała się pewniejszą siebie kobietą.

Co zmotywowało Panią do umówienia się na wizytę do gabinetu Projekt Zdrowie w Chrzanowie?

Do umówienia się na wizytę do gabinetu Projekt Zdrowie w Chrzanowie zmotywowało mnie to, że zbyt dużo przybrałam na wadze i po prostu zaczęło mi to przeszkadzać.

Jak ocenia Pani współpracę z dietetykiem?

Pracę z dietetykiem oceniam bardzo dobrze. Świetna współpraca, Pani dietetyk Milena bardzo miła i kompetentna. Polecam innym ;)

Czy system cotygodniowych spotkań był dla Pani pomocny?

System cotygodniowych spotkań był dla mnie bardzo pomocny, ponieważ pomogło mi to kontrolować wagę i każde spotkanie było dla mnie motywacją.

Czy zmiana diety i wprowadzenie nowych nawyków żywieniowych, było dla Pani trudne do zrealizowania?

Sama dieta nie była dla mnie trudna do zrealizowania, chociaż początki były różne ;)

Pojawiały się pokusy, ale nie były, aż tak duże. A nowe nawyki żywieniowe wyszły mi na dobre- zrzuciłam zbędne kilogramy.

Polskie Centra Dietetyczne | Projekt Zdrowie

METAMORFOZA

Projekt Zdrowie w Chrzanowie

Przed Po

Pani Zuzanna, -10kg

#dietetyk pomaga

Jakie błędy żywieniowe popełniała Pani przed kuracją?

Było to częste podjadanie, zbyt duża ilość słodczy. Mała ilość spożywanej wody i zbyt późne posiłki wieczorne.

Co się zmieniło u Pani po całym procesie odchudzania?

Po całym procesie odchudzania staram się przestrzegać nawyków żywieniowych, przede wszystkim ograniczać słodczy i pić min. 2 l wody dziennie.

Jak się Pani czuje w nowej odśłonie?

Czuję się bardzo dobrze, jestem zadowolona z efektów kuracji odchudzania. Moje samopoczucie jest zdecydowanie lepsze.



Dietetyk
Milena Piechnik



PROJEKT
ZDROWIE

32-500 Chrzanów, ul. Garncarska 8
(naprzeciwko Urzędu Skarbowego)

tel. 790 618 333

e-mail: chrzanow@projektzdrowie.info

Zapisz się już dziś

Jeśli Ty też masz problemy z nadwagą lub otyłością i każda próba odchudzania kończy się niepowodzeniem, skorzystaj z bezpłatnej konsultacji. Podczas konsultacji z dietetykiem Projekt Zdrowie w Chrzanowie dowiesz się między innymi, jaki masz wiek metaboliczny, ile masz tkanki tłuszczowej oraz wody w organizmie. Zgub kilogramy skutecznie raz na zawsze.

Zadzwoń i zarezerwuj najbliższy wolny termin bezpłatnej konsultacji

790 618 333

EKONOMIK

W ciągu 60 lat istnienia przez Zespół Szkół Ekonomiczno-Chemicznych w Trzebini przewinęło się tysiące uczniów i setki nauczycieli. Przy okazji jubileuszu wspominali czasy nauki i pracy w „ekonomiku”.



Aleksandra Janas

Aleksandra Janas, absolwentka technikum eksploatacji portów i terminali:

- Kiedy kończyłam podstawówkę, szkoła nie uruchomiła żadnego z kierunków, którym byłam zainteresowana. W ostatnim dniu rekrutacji mama powiedziała, żebym zdecydowała się na technikum eksploatacji portów i terminali, bo mogę pracować na lotnisku lub zostać stewardessą. Ze wzrostem 1,58 metra to mało prawdopodobne, ale postanowiłam, że spróbuję. Już po pierwszym roku wiedziałam, że chcę z tym związać swoją przyszłość. Po maturze przez rok pracowałam na lotnisku w Balicach. Niestety, pandemia pokrzyżowała moje plany i już tam nie pracuję. Od dwóch lat mieszkam w Paryżu. Gdy moja wychowawczyni, pani Iwona Błaszczak zadzwoniła do mnie, czy przyjadę na jubileusz szkoły, nie zastanawiałam się zbyt długo. Znalazłam tanie bilety na samolot i postanowiłam wpaść do kraju na parę dni. Bardzo chciałam spotkać się z moimi nauczycielami.

Pamiętam ich bardzo specyficzne, luźne podejście do nas. Nauczyciele widzieli w uczniu człowieka. Bardzo dobrze wspominał nauczycieli mających pasję, wiedzę i podejście do ucznia. Naprawdę ciężko to wszystko połączyć, a jednak w ekonomiku nie brakowało takich osób. Takich jak pan Paweł Siejka, najwspanialszy nauczyciel z mojej szkoły. Dzięki niemu zmobilizowałam się, żeby zdawać WOS na maturze na poziomie rozszerzonym. Wiedziałam, że przygotowuje mnie najlepiej.



Teresa Dyląg

Teresa Dyląg, przez 20 lat kierowniczka ds. gospodarczych w sekretariacie:

- Przez sekretariat przewinęła się masa osób. Pracę w ekonomiku wspominam bardzo dobrze. Szczególnie momenty, gdy pod drzwiami stała grupka młodzieży i jeden mówi do drugiego: zagłdnij do środka i zobacz, która jest, ta starsza, czy ta młoda. Bo jak starsza, to idziemy. To było coś cudownego. Widać, że mieli do mnie zaufanie. Moja koleżanka z sekretariatu nie raz na mnie krzyczała, żebym przestała im wszystko załatwiać od ręki. Zawsze uważałam jednak, że to ja jestem dla uczniów, a nie uczniowie dla mnie. Zawsze byłam uśmiechnięta, nigdy się nie gniewałam na nic i na nikogo. Myślę, że to dzięki temu do dziś wszyscy i wszędzie mnie poznają. To naprawdę miłe, gdy słyszę od byłych uczniów: dzień dobry pani Tereniu.

Wszystkich bardzo lubiłam i z wszystkimi byłam na „ty”. Niezależnie od tego, czy miał 20, czy 60 lat. Niepowtarzalny klimat ekonomika brał się właśnie stąd, że zawsze były tu różne kierunki i nauczyciele o różnych profilach nauczania. Oprócz pracy w sekretariacie pod moją pieczę był cały inwentarz, o czym mało kto wiedział. To była ta gorsza fucha.

Teraz jestem na emeryturze i po 70. zaczęłam inne życie. Latam na lotni, szybowcem i skaczę ze spadochronem. Wcześniej nie robiłam tego nie dlatego, że dzieci mi nie pozwalały, bo kręgosłup, ciśnienie. Teraz się tym nie przejmuję.



Małgorzata Krzeczowska

Małgorzata Krzeczowska, absolwentka technikum chemicznego:

- Nigdy w siebie nie wierzyłam. Wydawało mi się, że jak pójdę do liceum ogólnokształcącego, to po jego ukończeniu nic nie mam i muszę iść na studia. Uznałam, że tytuł technika zapewni mi wykształcenie, zawód i umiejętności. W Trzebini w latach 80. było dużo zakładów pracy, były laboratoria chemiczne. Szansa na znalezienie zatrudnienia była duża. W techniku wybrałam specjalność technologią procesów chemicznych. Praktyki zawodowe miałam w laboratorium w Elektrowni Siersza.

Spośród nauczycieli świetnie wspominam pana profesora Kowalika. Znakomity nauczyciel. Między innymi dzięki niemu dostałam się na studia, bo byłam świetnie przygotowana z tego przedmiotu. Bardzo miło wspominam też panią profesor Izabelę Osmendę, mimo że należała do nauczycieli niezwykle wymagających.

Trochę mi żal, bo właściwie z nikim nie utrzymuję kontaktu,

Artur Bogusz, absolwent liceum handlowego:

- Byliśmy pierwszą, eksperymentalną klasą tego kierunku. Dla naszej wychowawczyni pani Renaty Siewniak też było to pierwsze wychowawstwo.

Do wyboru szkoły na pewno przyczynił się mój brat, który dwa lata wcześniej zaczął w niej naukę. Myślę, że wówczas mało kto wiedział, co chce robić w przyszłości. Zdobyte wykształcenie na pewno bardzo mi się przydało. Moje życie tak się potoczyło, że praca zawodowa jest ściśle związana z liceum handlowym. Prowadzę bowiem firmę zajmującą się handlem materiałami budowlanymi.

W klasie mieliśmy spokojne osoby, jak również bardziej zwiariowane. Ja należałam do pośredniej grupy. Na pewno nikt z nas nie przesadzał z żartami.

Atrakcją ekonomika było to, że dominowały w nim dziewczyny. W klasie było 27 koleżanek, a chłopaków zaledwie pięciu. Myślę, że w całej szkole na jednego chłopaka przypadało z dziesięć dziewczyn. Według mnie, dzięki temu człowiek nabywał większej śmiałości do kobiet.

Spośród nauczycieli dobrze wspominam polonistkę, panią Bożenę



Henryk Marcela

Henryk Marcela, nauczyciel w latach 1974-1990:

- Do pracy przyjmował mnie ówczesny dyrektor Stanisław Orłowski. Wspaniały człowiek. Zresztą ekonomik zawsze miał świetnych dyrektorów. Wszyscy w szkole bardzo się lubiliśmy. Uczyłem przede wszystkim języka rosyjskiego oraz wychowania fizycznego. Początkowo mieliśmy trudne warunki, bo nie było sali gimnastycznej i sal lekcyjnych też było znacznie mniej. Budynek dzieliliśmy wówczas ze szkołą podstawową. Uczniowie chodzili więc na dwie zmiany. W efekcie zajęcia w szkole trwały do godziny 19:30. W pewnym momencie byłem mocno obciążony godzinami lekcyjnymi, bo dołożyli mi jeszcze przysposobienie obronne.

Lubiłem młodzież i nigdy nikomu nie postawiłem dwójki na koniec roku szkolnego, żeby nie przepuścić go do następnej klasy. Nawet jak uczniowie mieli trudności z innymi przedmiotami, to przekonywałem innych nauczycieli, żeby nie robili im problemów.

W związku z tym, że sala gimnastyczna była w małym pomieszczeniu, to na lekcjach wuefu zabierałem młodzież w teren. Uczniowie biegali po pobliskich polach i lasach. Potem koło szkoły powstało boisko asfaltowe. Zamówiłem w Zakładach Metalurgicznych w Trzebini bramki do piłki ręcznej.

W ekonomiku zawsze było zdecydowanie więcej dziewcząt. Mielśmy jednak również klasy kształcące mechaników samochodowych, w których byli sami chłopcy. Niezłe urwisy. Nieraz wykręcali żarówkę w sali lekcyjnej, żeby nie było zajęć.

jeśli chodzi o szkołę średnią. Mogę sobie to wytłumaczyć tym, że w mojej klasie były tylko dwie osoby z Trzebini. Pozostałe dojeżdżały z Chrzanowa, Rozkochowa, Balina czy Jaworzna. Po ukończeniu szkoły rozeszliśmy się w różnych kierunkach, a wtedy nie było mediów społecznościowych, tak jak dzisiaj. Poszłam do Krakowa i tam już zostałam. Poza tym mocno działałam wtedy w harcerstwie. Praktycznie wszystkie popołudnia oraz weekendy spędzałam w harcówce. To tam zawiązały się trwające do dziś przyjaźnie. Na spotkania z ludźmi z klasy nie miałam zbyt dużo czasu. Obecnie jestem nauczycielem akademickim Wydziału Chemii Uniwersytetu Jagiellońskiego. Co ciekawe, chemia nie od zawsze była moją pasją. Odkryłam ją tak naprawdę dopiero na studiach. Dziś nie wyobrażam sobie siebie w innej pracy. Moim hobby jest popularyzacja nauki. Próbuję odczarować chemię i pokazać, że nie jest wcale trudna, bo tak niestety jest oceniana przez uczniów.

Biedę, panią Lucynę Sandacz od geografii czy panią Krystynę Mateję, uczącą niemieckiego.

Panią Mateję spotkałem zresztą później studiując w Wyższej Szkole Przedsiębiorczości i Marketingu w Chrzanowie. Uczyła tam niemieckiego. Wybrałem ten język na poziomie dla początkujących, żeby mieć trochę łatwiej. Gdy pani Krystyna zobaczyła mnie w sali, zapytała, co robię w tej grupie. Odpowiedziałem: nazywam się Artur Bogusz i nigdy w życiu nie uczyłem się języka niemieckiego. Wszyscy, którzy mnie znali, łącznie z panią Krystyną zaczęli się śmiać.

Dobrze pamiętam też wuefistę Józefa Bisa. Jeździłem z nim praktycznie na wszystkie międzyszkolne zawody sportowe. Pan Bis organizował też SKS-y, czyli dodatkowe pozalekcyjne zajęcia sportowe. Odbывały się w sali gimnastycznej w Szkole Podstawowej nr 8 w Trzebini. Grałismy głównie w siatkówkę, ulubioną dyscyplinę naszego nauczyciela. Raz w przerwie wziąłem piłkę do koszykówki i robiąc wsad rozciąłem sobie rękę na wystającym przęcie. Miałem założonych siedem szwów. W ten sposób została mi po tym pamiątka na całe życie, w postaci blizny.

Michał Koryczan



Artur Bogusz

Z ŁUKASZEM GŁUCHEM PO MUZEACH

Muzeum Budownictwa Ludowego w Olsztynku

Skansen w Olsztynku, miejscowości oddalonej o kilkadziesiąt kilometrów od Olsztyna, to oprócz starych zabudowań miejskich największą atrakcją tej miejscowości. Na obszarze 93 hektarów zgromadzono tu około 80 zabudowań z obszaru dawnych Prus Wschodnich, Warmii, Mazur, Powiśla czy Królewca. Część z eksponatów to repliki oryginalnych budynków. Podobnie jak w większości skansenów, możemy tu obejrzeć budowle o bardzo różnym przeznaczeniu. Od mieszkalnych czy sakralnych, po zabudowania gospodarcze i przemysłowe z okresu XIX i XX wieku. Większość wnętrz jest udostępniona do zwiedzania, a wyposażenie chat przybliży nam życie i pracę ich mieszkańców. Muzeum Budownictwa Ludowego w Olsztynku to nie tylko same budowle. Spotkamy tu również zwierzęta wiejskie i utrzymane w klimacie tego miejsca ogrody i ogródki dopełniające całości obrazu. Ze względu na obszar tego muzeum, na jego zwiedzenie musimy przeznaczyć około 2-3 godzin, co pozwoli na dokładne i spokojne obejrzenie wszystkich udostępnionych budynków, a jest też tutaj miejsce na odpoczynek i poczęstunek lokalnymi smakołykami. Doskonała miejscówka na spokojne spędzenie czasu z dziećmi i małą lekcję żywej historii.



Szkola wiejska ze wsi Pawłowo pochodząca z XIX wieku



Remiza strażacka ze wsi Giedajty z 1902 roku



Chalupa ze wsi Burdajny z pierwszej połowy XIX wieku



Kościół ewangelicki ze wsi Rychnowo – kopia obiektu z 1714 roku



Zagroda z chałupą z Zielonki Pasłęckiej z 1819 roku



Chalupa ze wsi Turznica z XIX wieku oraz piwnica ze wsi Pacóltowo



Sanie kuligowe z rejonu Podlasia z XXw. Uwagę zwracają ręczne zdobienia i malunki oraz specjalne płozy ułatwiające poruszanie się w głębokim śniegu.

Poruszające historie

Pięciu dziewczynom z Ukrainy, które schroniły się w Polsce przed wojną, zadaliśmy takie same pytania: w jakim momencie zdecydowały się uciekać, co czuły po przekroczeniu granicy i jak wyobrażają sobie przyszłość.

Na pytania zadane przez Julię Martyniuk odpowiadały:

Anna Sitajło, 18 lat, Żytomierz, studentka II roku matematyki stosowanej Kijowskiego Instytutu Politechnicznego.

Marija Orinczak, 13 lat, Żytomierz, od 6 lat tancerka, uczennica szkoły średniej

Aleksandra Grabowska, 14 lat, Żytomierz, uczennica liceum

Veronika Spica, 18 lat, z Doniecka, rodzice mieszkają w Odessie, studentka II roku Wydziału Lingwistyki Kijowskiego Instytutu Politechnicznego

Ksenia Tkaczowa, 19 lat, Kijów, studentka II roku wydziału językoznawstwa Kijowskiego Instytutu Politechnicznego.

W którym momencie zapadła u was w domu decyzja o tym, że trzeba jak najszybciej opuścić Ukrainę?

Ania:

Rozważaliśmy to, siedząc nocą przez cztery godziny w piwnicy. Ostateczna decyzja zapadła, gdy przed pójściem spać usłyszeliśmy przelatujący nad naszym domem samolot. Pamiętam, jak młodsza siostra zaczęła się trząść ze strachu. W głowie miałam tylko jedno pragnienie - żeby ten samolot niczego na nas nie zrzucał. Siostra już nieco się uspokoiła. Mnie płacz dzieci wciąż przypomina dźwięk syreny alarmowej, a przy silnym wietrze wciąż wydaje mi się, że leci samolot.

Marija:

Siedząc przez sześć dni w piwnicy zdaliśmy sobie wtedy sprawę, że zaplanowane operacje w ukraińskich szpitalach się nie odbędą ze względu na stan wojenny. Mama postanowiła nie tracić czasu i wyjechać, bo stan mojego zdrowia na to nie pozwala, a moja operacja nie może czekać. Każdy dzień jest na wagę złota. Gdyby nie to, zostalibyśmy na Ukrainie.

Aleksandra:

My zdecydowaliśmy się wtedy, kiedy Rosjanie próbowali zbombardować jednostkę wojskową w naszym mieście. Znajomi zadzwonili i powiedzieli, że też jadą. Tata zapytał nas wtedy: „Może też pojedziecie?” Mama bardzo nie chciała, ale tego samego dnia się spakowaliśmy i w drogę. Jechaliśmy, można powiedzieć, donikąd. Wiedzieliśmy tylko, że najpierw do Lwowa. Rodzina, z którą mieszkaliśmy, zdecydowała się jechać dalej. Polska to najbliższy kraj i wszyscy dużo słyszeliśmy o tym, jak pomaga, więc dlatego ruszyliśmy w jej kierunku. Nic mieliśmy pojęcia o tym, gdzie będziemy mieszkać. Pierwszy tydzień spędziliśmy w hotelach.

Veronika:

Ja zdecydowałam o wyjeździe po wiadomości od znajomej, która pomagała ludziom dostać się do pociągu z Kijowa. Przekonała mnie, że nie można zwlekać, choć tak naprawdę nigdzie się nie wybieraliśmy.

Ksenia:

Ja myślę, że wyjeżdżałam nie mając świadomości, co się dzieje.

Jakie uczucia towarzyszyły ci w nowym kraju po przekroczeniu granicy?

Ania:

To było przerażające. Po prostu znajdujesz się w nieznanym miejscu i nie jesteś pewna, czy twoja decyzja o wyjeździe była prawidłowa. To jest tak, jakbyś stanęła obok siebie, albo odbijasz się od ściany do ściany. Z jednej strony wydawało mi się, że to jakiś nonsens i trzeba jak najszybciej wracać do bliskich. Z drugiej wracała świadomość, że to jedyna rzecz, którą możesz zrobić, aby chronić siebie i swoją rodzinę.

Wolontariusze na granicy są bardzo pomocni, ale masz wrażenie, że jesteś cały czas jak bezradne dziecko, które nie wie, co dalej robić. I jeszcze masz świadomość że teraz jesteś odpowiedzialny nie tylko za siebie, ale także za swoją matkę i siostrę, która też nie może pojąć wszystkiego, co się wokół niech dzieje.

Marija:

Moje uczucia były mieszane, ale w większości negatywne, bo ja nie chciałam tu przyjechać. Chciałam zostać w domu, w mojej ojczyźnie, dlatego wciąż mam stan depresyjny.

Aleksandra:

Towarzyszy mi ciągły strach, bo przecież jesteśmy daleko od domu.

Veronika:

Gdy przekraczałam granicę, wzięłam głęboki oddech, w tle czułam jednak napięcie, bo trzeba było zapanować nad sytuacją.

Ksenia:

Kiedy przekroczyłam granicę, poczułam ulgę, bo kontrola paszportowa okazała się bardzo długa. Trudno było to wszystko co się dzieje uznać za realne. Czułam się tak, jakby to wszystko dotyczyło nie mnie, ale bohaterki jakiegoś filmu.

Jak sobie ze wszystkim radzisz ty i twoja rodzina? Co będzie dalej?

Ania:

Zaczął się kolejny semestr na uniwersytecie, więc na razie będę mieszkać z rodziną za granicą i studiować zdalnie. Dzwonimy kilka razy dziennie do ojca, żeby wiedzieć, że z nim i bratem wszystko jest w porządku. Trudno jest żyć w kraju bez znajomości jego języka. Planujemy powrót na Ukrainę, jak tylko stanie się bezpieczniej. W międzyczasie pomagamy ojczyźnie na odległość: blokujemy fake newsy w Telegramie, na Youtube i Twitterze, oddajemy pieniądze wolontariuszom w Ukrainie - moje stypendium jest teraz o 100% bardziej potrzebne wojsku niż mnie. Ważne jest, aby wspierać bliskich. Każdy reaguje na rzeczywistość po swojemu, dlatego konieczne jest zaakceptowanie zachowań ludzi i pomaganie tym, którzy sami sobie nie radzą.

Marija:

Czekamy, aż lekarze powiedzą co dalej z moim leczeniem. Może pojedziemy do innego kraju? Jednak to mentalnie jest bardzo trudne, więc staramy się łapać oddech podczas spacerów nad morzem.

Aleksandra:

Myślę, że powinniśmy czekać na zmianę sytuacji, pomagać i wspierać naszych żołnierzy, tak po prostu! Staram się odwracać uwagę od spraw wojny ucząc się języka polskiego.

Veronika:

Najpierw trzeba się zarejestrować i odpo-

czuć. Stopniowo przyzwyczajając do zarabiania pieniędzy i korzystania z różnych instytucji edukacyjnych. Marzymy o tym, aby przeprowadzić się do jakiegoś mieszkania. Może będzie taka możliwość. Najważniejsze jest chcieć, a szczęście kocha odważnych! Jestem jeszcze trochę zestresowana, bo chcę dużo rzeczy na raz, ale koleżanka skutecznie sprowadza mnie na ziemię.

Ksenia:

Będę się dalej przyglądać sytuacji. Najprawdopodobniej razem z Veroniką spróbujemy zdać TOEFL i wyjechać do Kanady. Na razie po prostu robię co mogę i nie wybiegam zbyt daleko w przyszłość. Mam gdzie mieszkać, pieniądze też jeszcze mam, wolontariusze pomagają z jedzeniem i odzieżą. Na razie traktuję całą tę sytuację jak wakacje. Nam się poszczęściło, więc nie mogę nic doradzać.

Twój największy problem po przeprowadzce do Polski? Co straciłaś?

Ania:

Nie było wystarczających informacji o statusie do uzyskania (osoba tymczasowo przesiedlona lub uchodźca). Jeśli spróbujesz sam to rozgryźć, to trochę trudne, ale wolontariusze zawsze pomogą. Dokuczają brak znajomości języka. W małych miejscowościach może być problem ze znalezieniem szkoły, w której można by kontynuować naukę po ukraińsku.

Marija:

Nie wiem czy można to nazwać problemem, ale droga była bardzo trudna, zarówno fizycznie, jak i psychicznie. Odległość, którą moglibyśmy zrobić w 1,5 godzin, pokonywaliśmy przez cały dzień. Był problem z ładowaniem telefonu.

Aleksandra:

Brakowało mi taty i znajomości języka.

Veronika:

Po 8 godzinach stania w pociągu, praktycznie godzinę po przyjeździe byliśmy już w następnym. Brakowało odpoczynku. Ale byliśmy bardzo szczęśliwi. Wszystko się udało. Dlatego nie ma na co narzekać.

Ksenia:

Droga przez Ukrainę była straszna. W Polsce bezproblemowa. Brakowało mi mojej psycholożki, ale na szczęście udało mi się z nią później spotkać.

Co radziłabyś innym Ukraińcom w obecnej sytuacji?

Ania:

Nie załamywać rąk. To jest najważniejsze. Jesteśmy niezwykle silnym narodem, a nasza siła tkwi w jedności. Wspierajmy się i zadbajmy o siebie. Wygramy. Slava Ukrainie!

Marija:

Radziłabym niestrudzenie wierzyć w zwycięstwo i być patriotą, nawet będąc daleko od ojczyzny. Doceniam swoich rodziców, poświęcaj im jak najwięcej uwagi.

Aleksandra:

Trzymaj się krewnych i dobrych ludzi.

Veronika:

Gdy uciekasz, nie zabieraj ze sobą dużo rzeczy, nie bierz hrywien w banknotach, noś dokumenty ze sobą. Dziękuj za wszystko i nie bądź „świnia” w obcym kraju.

Ksenia:

Korzystaj z usług psychologów, którzy są teraz wolontariuszami.



Ksenia Tkaczowa



Marija Orinczak



Veronika Spica

PRACA

Zatrudnię

• **BRUKARZY** oraz pomocników do robót brukarskich zatrudni od zaraz firma z Trzebinii. Praca przy robotach brukarskich i drogowych. Praca na miejscu. Umowa na pełny etat. Dobre warunki finansowe. Tel. 509-235-853, 517-905-484

• **BUDOWLANIA** - przebudowa domku w Paczółtowicach. Kwiecień - sierpień. Tel. 728-426-944

• **DOCIEPLENIA**, remonty - przyjmę do pracy. Tel. 602 101 440

• **ELEKTROMECHANIK** - Trzebinia, pełny etat, atrakcyjne wynagrodzenie, praca na 3 zmiany od poniedziałku do piątku (+1 sobota/mc). Tel. 727-003-242. Email: p.lula@impel.pl

• Firma **WARIK** - Poszukiwana brygada dociepleniowców, pracownicy do dociepleń budynków. Tel. 508-445-600

• Firma **WREMGOR** z Libiąża zatrudni: tokarzy i ślusarzy z doświadczeniem i znających rysunek techniczny - wremgor@poczta.fm Tel. 32 222-55-60

• **KELNERA** i kucharza przyjmę - Trzebinia. Tel. 605-444-498

• **KIEROWCĘ** (może być student, emeryt, rencista) do rozwożenia pizzy - Trzebinia. Tel. 506-027-185

• **KIEROWCĘ** kat. C+E zatrudnię w ruchu krajowym pon.-pt. (stałe miejsca załadunku/stałe miejsca rozładunku). Tel. 602-702-591, 606-337-282

• **KIEROWCĘ** kat. C+E zatrudnię w ruchu międzynarodowym. Tel. 602-702-591, 606-337-282

• **OPERATORA** koparki oraz koparko-ładowarki z doświadczeniem zatrudni firma drogowo-brukarska z Trzebinii. Dobre warunki pracy, praca bez delegacji. Oferujemy stabilne zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę. Tel. 517-905-484, 509-235-853

• **P.B. „Konstbud”** zatrudni do pracy przy fundamentach. Mile widziane doświadczenie. Tel. 502-378-908, 32-613-71-96

• **POMOCNIKA** budowlanego - 4.000 miesięcznie Tel. 698-114-103

• **PRACOWNIK** fizyczny, praca zmianowa 13-21 lub 21-05 Trzebinia Siersza Tel. 603-635-718. Email: jamza@op.pl

• **PRACOWNIKA** na szrot samochodowy, wulkanizacja. Tel. 604-188-647

• **PRZYJMĘ** do pracy pracowników: ocieplenia, elewacje. Tel. 664-781-745

• **PRZYJMĘ** stolarza meblowego - Tenczynek Tel. 608-671-019

• **SZUKAM** wykwalifikowanej opiekunki medycznej do osoby leżącej z respiratorem na 8-10 godz. dziennie. Tel. 600-902-629 Sanka

• **TYNKARZA** maszynowego, tynki gipsowe; 21zł/m2 w Ostrawie. Tel. 728-890-715

• **ZATRUDNIMY** Panią do pracy w centrum ogrodniczym - głównie obsługa klienta. Wymagana znajomość kasy fiskalnej. Tel. 606 748 023

• **ZATRUDNIĘ** do prowadzenia grupowych zajęć ogólnorozwojowych z dziećmi na terenie powiatu chrzanowskiego. Шукаю роботу для проведення загальнорозвиваючих групових занять з дітьми в Хшанівському повіті. Tel. 668-341-139. Email: zespol_badawczy@wp.pl

• **ZATRUDNIĘ** pomocnika z prawem jazdy. Tel. 533-455-727

• **ŚLUSARZA**, spawacza, elektryka samochodowego przyjmę na stałe, praca na warsztacie w Trzebinii, również emeryta lub rencistę. Tel. 602-751-281

Szukam pracy

• **DWIE** Ukrainki szukają pracy: sprzątanie w domu, ogrodzie, mycie okien, gotowanie. Tel. +48-608-632-197

MOTORYZACJA

Sprzedam (m)

• **NISSAN** qashqai czarny, 1.6 (2017r.), rejestracja 2018r., benzyna, 1 właściciel, serwisowany. Tel. 510-476-330

Kupię (m)

SKUP AUT
za gotówkę
500 349 500

• 100 % Autoskup Tel. 500-349-500

AUTOSKUP
tel. **516 159 309**

• 100% każdy samochód kupię Tel. 516-159-309

• 100% każdy samochód kupię Tel. 880-084-653

• 32-611-03-50 Auto-Skup rozbite, całe; drogich, tanich Tel. 600-465-773

• **ABSOLUTNY** autoskup aut do 2.000zł. Tel. 513-905-984

• **AUTO skup. Osobowe, dostawcze, motory, skutery, ciągniki. Przyjadę na miejsce lawetą i zabiorę. Każdy stan! Tel. 889-098-521**

• **AUTO-SKUP**: całe, uszkodzone, skorodowane. Złomowanie, wystawiamy zaświadczenia; własny transport Tel. 604-188-647

• **KUPIĘ** każde daewoo. Tel. 32-623-91-52, 606-482-571

• **SKUP** aut całych, rozbitych Tel. 880-084-653

• **SKUP** samochodów całych, rozbitych i dostawczych Tel. 516-159-309

• **ZŁOMOWANIE** - skup pojazdów samochodowych, rolniczych, motocykli. Tel. 604-754-418

Części motoryzacyjne

• **AUTO-CZĘŚCI**: używane, duży wybór, faktura Vat - Chrzanów, Działkowa (droga w kierunku Luszuwicz). Tel. 506-099-245

• **OPONY** używane - duży wybór; przy zakupie montaż gratis! Wulkanizacja. Chrzanów, ul. Działkowa (droga na Luszuwicz). Tel. 506-099-245

Usługi motoryzacyjne

• 32-611-03-50 AUTOZŁOM - kasacja pojazdów. Pomoc drogowa. Skup samochodów całych, rozbitych, skorodowanych. Sprzedaż części używanych Tel. 600-465-773

• **AUTOSZYBY** - sprzedaż, profesjonalny montaż, gwarancja - Dułowa Tel. 32-613-81-47, 601-531-720

• **KASACJA** pojazdów. Wystawiamy zaświadczenia. Dojazd gratis. Autoskup. Tel. 606-482-571, 32-623-91-52

• **POMOC** drogowa - Autolaweta Tel. 513-651-407

• **SPAWANIE** aluminium Tel. 502-393-887

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam (n)

• **DZIAŁKA** - Trzebinia, obręb Trzebinionka o powierzchni 1696m2 pod zabudowę mieszkaniową. Media: prąd, gaz, woda, Netia. Niedaleko szkoła i przystanek linii „9” Tel. 696-748-588

• **MIESZKANIE** 2-pokojowe, I piętro w Chrzanowie, ul. Broniewskiego Tel. 506-040-413

• **MIESZKANIE 3-pokojowe, II piętro w Trzebinii, Widokowe Tel. 697 045 324**

• **MIESZKANIE** 34m2, 1 piętro - Chrzanów, Popiełuszki. Tel. 530-444-422

Kupię (n)

• **DZIAŁKĘ** - Żarki, Libiąż, Gromiec - kupię. Tel. 533-002-123

KUPIĘ MIESZKANIE
MOŻE BYĆ DO REMONTU
LUB ZADŁUŻONE
GOTÓWKA
TEL. 508-335-230
• **KUPIĘ** Tel. 508-335-230

• **KUPIĘ dom - ogłoszenie prywatne Tel. +48-519-542-826. Email: focuss30@gmail.com**

• **KUPIĘ** mieszkanie w Libiążu, os. Flagówka, maksymalnie drugie piętro. Tel. 607-607-864. Email: katarzyna.bebenek@gmail.com

• **KUPIĘ** zadłużone domy, działki, gotówka. Załatwiam wszystkie formalności, prawne, komornik, dyskretnie. Tel. 533-553-388, Biuro: Trzebinia, Kościuszki 50

• **ZDECYDOWANIE** kupię działkę, grunt lub inną nieruchomość z bezpośrednim dostępem do głównej drogi w Trzebinii, Chrzanowie, okolicy (bez pośredników) Tel. 538-330-565

Wynajem (mam do wynajęcia)

• **2-POKOJOWE**, kuchnia, łazienka w Porębie Żegoty. Tel. 796-264-266

• **DO** wynajęcia garaż na Trzebieńce. Tel. 570-275-999

• **DO** wynajęcia garaż w Libiążu. Tel. 519-876-858

• **DO** wynajęcia lokal 40m2 - Chrzanów, Sikorskiego, od lipca Tel. 694-775-193

• **DO** wynajęcia lokal o pow. 152 m2 na parterze biurowca w centrum Chrzanowa. Tel. 502 277 455, Email: stabil@interia.eu

• **DO** wynajęcia lokal w centrum Chrzanowa: handel, usługi, biuro. Tel. 660-510-577

• **DO** wynajęcia pomieszczenia pod gabinet lekarski w centrum Chrzanowa. Tel. 504-244-916

• **KAWALERKA** 36m2 z oddzielną kuchnią i balkonem - Chrzanów, osiedle Południe (umowa okazjonalna). Tel. 518-273-789 po 18.00

• **LOKALE** biurowe, użytkowe do wynajęcia - 3 miesiące za darmo. Chrzanów. Tel. 502-277-455

• **MASZ** remont. Mieszkania 2 do 6 mieszkań. Również dla osób pracujących i firm (brygady 2-20 osób). Chrzanów Tel. 660-876-749, OLX

• **SALON** Fryzjersko-Kosmetyczny lub stanowiska do wynajęcia w Chrzanowie (wypożyczony) Tel. 32-623-87-20

• **WYNAJMĘ** gabinety dla lekarzy specjalistów, podologa, laboratorium medyczne, Apteka. Artroskop. Trzebinia Głowackiego 32. Tel. 605-085-018, www.artroskop.pl

Zamienię

• **ZAMINIĘ** ładne M5 - Chrzanów, Orkana, IV piętro na 2 pokoje, parter/I piętro. Tel. 662-439-031

Najem (chcę wynająć)

• **WYNAJMĘ** mieszkanie w Trzebinii lub Chrzanowie dla czteroosobowej rodziny z Ukrainy od maja. Tel. 605-557-323

USŁUGI

Budowlane

• 515-728-836 Malowanie, gładź bezpyłowa, sufity podwieszane, tapetowanie, panele podłogowe, montaż drzwi, wylewki samopoziomujące Tel. 515-728-836

• 518-706-099 Budowa domów 35m2 i 70m2 według projektu. Wolne terminy na wiosnę; www.tom-reg.pl

• 518-706-099 Gładzie, malowanie maszynowe, płytki, kompleksowe wykończenia. www.tom-reg.pl

• 609-812-230 Flizowanie, łazienki, remonty Tel. 609-812-230

• **ADAPTACJA** poddaszy. Tel. 609-812-230

• **BRAMY**, bramki: metalowe i drewniane, ogrodzenia panelowe Tel. 730-718-715



• **BRAMY**, ogrodzenia, balustrady Tel. 796-17-17-55

• **BRUKARSTWO** Tel. 501-066-248

Miejski Zarząd Nieruchomości Spółka z o.o. w Trzebinii ogłasza

II przetarg nieograniczony w formie licytacji ustnej na najem **4 lokali użytkowych** w budynku **przy ul. Kościuszki 50 w Trzebinii** z przeznaczeniem na działalność biurową lub usługową. Lokale posiadają zróżnicowane powierzchnie najmniejszy 18,80m² - największy 75,90m². Istnieje możliwość wynajęcia każdego lokalu oddzielnie.

Przetarg odbędzie się w dniu 25.04.2022 r. o godz. 8.30 w siedzibie Miejskiego Zarządu Nieruchomości Sp. z o.o. - sala konferencyjna.

Blizsze szczegóły w ogłoszeniach o przetargu umieszczonych na tablicach ogłoszeń Urzędu Miasta Trzebinii, Miejskiego Zarządu Nieruchomości, w biurze administracji ul. Rynek 18 pok. nr 3 (parter) oraz na stronie internetowej spółki.

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa „Przyjaźni” w Krzeszowicach, ul. Długa 18A, 32-065 Krzeszowice ogłasza drugi przetarg nieograniczony na wykonanie:

docieplenia ścian zewnętrznych budynku położonego przy ul. Żbickiej 22 w Krzeszowicach

Szczegółowe informacje są umieszczone na stronie internetowej www.smprzyjazn.pl lub w biurze Spółdzielni.

BURMISTRZ MIASTA TRZEBINII INFORMUJE

o podaniu do publicznej wiadomości na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta w Trzebinii, ul. Marszałka Piłsudskiego 14, ul. Narutowicza 10 oraz na stronie internetowej www.trzebinia.pl wykazu nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę na rzecz wnioskodawców.

Wykaz obejmuje:

- część działki nr 658/3 położonej w obrębie Trzebinia,
- część działki nr 223/108 położonej w obrębie Bołęciny

Wykaz o którym mowa, wywieszony zostanie na okres 21 dni, tj. od dnia 20.04.2022 roku do dnia 11.05.2022 roku.

Burmistrz Miasta Trzebinii
Jarosław Okoczek

ZŁOMOWANIE
POJAZDÓW

Zaświadczenie do Urzędu

Przyjazd gratis!

Tel. 606 482 571

NOWMAR
ROK ZAŁ. 1990

FASADY ALU i SZKLANE
OKNA PCV i ALUMINIUM
DRZWI OGNIODPORNE
OGRODY ZIMOWE
BRAMY, ROLETY
nowmar.pl
tel. 665 15 15 15

Trzebinia, Słowackiego 31A

LAPTOPY
PROMOCJA
NOTEBOOK LENOVO 100
WINDOWS 10 - 1199 ZŁ

LUAN COMPUTERS
TRZEBINIA
ul. Targowa 2
Obok Placu Targowego
POWYŻEJ SKLEPU ROWEROWEGO
Tel. 32 753 4004

PROMOCJA
LENOVO 100- WINDOWS 10
PROCESSOR INTEL 2x2,16 GHz,
RAM 4 GB DDR3, DYSK 500 GB, HDMI,
KAMERA, WIFI, EKRAN HD LED 15,6"

HURTOWNIA ARTYKUŁÓW INSTALACYJNYCH

REX

TRZEBINIA
RYNEK 20

32 612 10 55
32 611 04 21
604 15 55 11

Kotły gazowe i węglowe 5 klasy
Kolektory słoneczne i pompy ciepła
Grzejniki panelowe i aluminiowe
Artykuły instalacyjne
wod-kan, co, gaz

WOD-KAN-CO-GAZ
Sprzedaż • Montaż • Doradztwo

• BRUKARSTWO Tel. 505-148-009

• BRUKARSTWO, kanalizacja, ogrodzenia A-Z Tel. 664-553-074

• BUDOWA domów od podstaw Tel. 604-456-994

• BUDOWA dróg dojazdowych, podjazdów, podbudowy. Tel. 668-340-936

• CYKLINOWANIE bezpyłowo. Tel. 516-769-265

• CYKLINOWANIE bezpyłowo. Tel. 798-381-658

• DACHY - konstrukcje dachowe wraz z kryciem; wymiana pokryć dachowych. Tel. 602-643-330

• DACHY - malowanie. Tel. 517-357-255

• DACHY, uszczelnienie. Tel. 731-181-738

• DACHY, więźby, pokrycia. Tel. 509-339-135, 785-361-969

• DACHY, więźby, pokrycia. Tel. 604-456-994

• DOCIEPLENIA budynków - termoizolacja; 25-letnie doświadczenie. Tel. 602-101-440

• DOCIEPLENIA budynków. Tel. 604-456-994

• DOCIEPLENIA, elewacje, odnowa elewacji, wykończeniówka. Tel. 664-781-745

• DOCIEPLENIA, elewacje, wykończenia. Buduj z góralami!!!; www.wmexpert.com.pl Tel. 663-310-949

• EKOSZAMBA, szamba betonowe - montaż, sprzedaż Tel. 501-066-248

• ELEWACJE odnawianie. Tel. 517-357-255

• GŁADZIE maszynowe, czyszczenie bezpyłowe. Tel. 518-706-099, www.tom-reg.pl

• KAMIENI, piasek, ziemia, gruz Tel. 501-066-248

• KOMINKI. Tel. 606-135-088

• KOMPLEKSOWE remonty mieszkań (Krys-Pro-Rem) Tel. 696-576-467

• MALOWANIE dachów, elewacji; konserwacja konstrukcji stalowych betonowych, drewnianych. Wieloletnia praktyka Tel. / fax 33-873-06-01, 602-882-325

• MALOWANIE, gładzie tanio Tel. 501-215-951

• MALOWANIE, gładzie, regipsy, techniki malarskie: trawertyn, glasser, etc. Tel. 575-872-318

• MALOWANIE, gładź. Tel. 660-890-189

• MDM Ogródzenia betonowe – produkcja, sprzedaż; Olszyny, Młyńska 6, Babice Tel. 665-243-082

• MINIKOPARKA usługi: drenaż, ekoszamba, kanalizacja Tel. 501-066-248

• OCIEPLENIA, elewacje, odnowa, wykończenia wnętrz, łazienki. Tel. 604-478-121

OGRODZENIA
45 ZŁ/MB.
508 786 884

• OGRODZENIA. Tel. 508-786-884

• PRACE na wysokości. Tel. 502-277-286

• PROJEKTY budynków indywidualnych, gotowych, rozbudowy, adaptacje, kosztorysy, nadzory budowlane. Świadcstwa energetyczne – F.H.U. „Natalia” Chrzanów, ul. Sikorskiego – inż. Jacek Gębala Tel. 32-754-11-00, 32-623-95-35, 600-238-671

• REMONTY łazienki wykończenia wnętrz Tel. 602-318-845

• SCHODY drewniane produkcja-montaż Tel. 793-583-607. www.schody-drzwi.com.pl

• SCHODY marmurowe, granitowe, blaty Tel. 606-135-088

• SZTACHETY Tel. 730-718-715

• TRANSPORT - cement, piasek, kamień, żwir; wywóz gruzu, ziemi Tel. 668-340-936

• TYNKI tradycyjne, ręczne; murowanie, remonty. Tel. 696-209-352

• UKŁADANIE kostki brukowej Tel. 505-828-444, 535-061-222

• UKŁADANIE płytek (kuchnie, łazienki, tarasy itp.). Szybko i tanio. Tel. 691 536 134

• USŁUGI Rem-Bud: adaptacje, suche tynki, sufit 65zł, ścianki 47zł, malowanie 15zł, gładź 20zł, flizowanie 55zł. Tel. 606-740-937

• USŁUGI koparko-ładowarką i minikoparką. Tel. 505-828-444

• USŁUGI minikoparką. Tel. 668-340-936

• USŁUGI remontowo-budowlane/wykończenia wnętrz. Remonty łazienek, zabudowy gips-karton itd. Tel. 518-124-309. Email: lbkdebekrenovation@gmail.com

• USŁUGI – koparko-ładowarką JCB, kucie młotem, wyburzenia kompleksowo Tel. 501-066-248

• WYBURZENIA - wywóz gruzu Tel. 505-828-444

• WYBURZENIA kompleksowo, wywóz gruzu Tel. 501-066-248

• WYKONUJEMY wylewki maszynowe. Tel. 792-441-475

• WYLEWKI maszynowe, anhydrytowe, przemysłowe, styrobeton. Solidne wykonanie. Tel. 534-535-078

• WYNAJEM wiertnicy wraz z operatorem. Tel. 534-835-940

• WYNAJEM zgrzewarki elektrooporowej (gat) wraz z operatorem. Tel. 534-835-940

• WYPOŻYCZALNIA narzędzi Balin. Tel. 506-818-366, www.tools-chronow.pl

Elektrotechniczne

• 600-789-505 Instalacje elektryczne Tel. 600-789-505

• ALARMOWE-ANTENOWE–RTV/SAT, domofony, wideodomofony, telewizja obserwacyjna, komputerowe LAN/WiFi – montaż, naprawa. „Prewen”. Tel. 32-757-18-84, 502-863-471

• ALLSYSTEM – instalacje alarmowe, przeciwpożarowe, telewizja przemysłowa, naziemna i satelitarna, powiadomienie GSM, centrale telefoniczne Tel. 692-054-349, www.allsystem.pl

• ELEKTRYCZNE. Tel. 601-070-229

Instalacyjne

• AELEKTRO-SERWIS wykonuje: instalacje elektryczne, odgromowe, teletechniczne, podłączenia urządzeń elektrycznych, naprawy, pomiary. Tel. 603-269-086, 32-623-81-84 po 17.00

• ELEKTROINSTALACJE Tel. 608-445-635

• IISTALACJE elektryczne, pomiary, przyłącz, odbiory. Tel. 723 285 665

• INSTALACJE elektryczne Tel. 600-789-505

• INSTALACJE wod-kan, CO, gaz. Ogrzewania podłogowe, wymiana kotłów. Montaż kotłowni. Próby szczelności gazu. Tel. 534-835-940

• INSTALACJE wod-kan-co-gaz. Montaż instalacji sanitarnych, grzewczych i gazowych. Wymiana kotłów węglowych i gazowych. Modernizacje kotłowni. Tel. 692-189-394

Serwisowe

• 602-676-726 AGD-serwis. Naprawa pralek, lodówek Tel. 602-676-726

• KOMPUTERY - usuwanie problemów. Dojazd bezpłatny. Tel. 502-863-471

• NAPRAWA RTV, telewizory, anteny. Dojazd bezpłatny! Szybko, solidnie, gwarancja. Tel. 32-623-54-18, 691-511-914

• SERWIS - naprawa, montaż term, kotłów gazowych. Przeglądy, konserwacje, próby szczelności, analiza spalin, uprawnienia. Podłączanie kuchenek, gwarancje. Junkers, Neckar, Termet, Vaillant, Saunier-Duval, DeDiertich, Beretta, inne Tel. 666-255-068

• SERWIS kotłów gazowych. Tel. 516-333-910

Okolicznościowe

• KATERING okolicznościowy. Obiady domowe dla pracowników fizycznych. Tel. 783-860-197

• KOMPLEKSOWA obsługa wesel i katering; www.jaceknowak.pl Tel. 601-861-673

Rachunkowe

• BILIŃSKI Witold Kancelaria Podatkowa. Spadki, darowizny, inne nabycia; pomoc deklaracje, pisma, ulgi w spłacie. Chrzanów, Aleja Henryka 24. Tel. 603-210-420, 32-623-28-40

Finanse

• POŻYCZKI - szybko z komornikiem; Pośrednik CDF S.C. firmy Matpol Finanse Sp. z o.o. Tel. 32-260-00-33, 516-516-611

Sprzątanie

• KOMPLEKSOWE sprzątanie biur, mieszkań, domów (też po remoncie) itd. Dobre ceny. Tel. 664-565-653

• PRALNIA dywanów, pranie garderoby, obszywanie, sprzedaż dywanów, czyszczenie tapicerki meblowej - Libiąż (sklep z dywanami). Tel. 664-053-102

• SPRZĄTANIE. Tel. 513-905-984

Tłumaczenia

• TŁUMACZ przysięgły języka niemieckiego - Chrzanów, Broniewskiego 14/47. Tel. / fax: 32-623-88-09, 601-523-929

Transportowe

• CEMENT, kamień, żwir, ziemia; wywóz gruzu Tel. 668-340-936

• JCB – koparko-ładowarka: wyburzenia, kucie młotem, kompleksowe usługi Tel. 501-066-248

• KAMIENI, piasek, żwir, ziemia, kontenery - wywóz gruzu, załadunek Tel. 501-066-248

• KONTENERY - wywóz gruzu Tel. 668-340-936

• KONTENERY - wywóz gruzu Tel. 505-828-444, 535-061-222

• MINIKOPARKA usługi: drenaż, ekoszamba, kanalizacja Tel. 501-066-248

• MINIKOPARKA, rozbiórki, wyburzenia Tel. 668-340-936

• PIASEK, cement, kamień, żwir, ziemia Tel. 668-340-936

• PRZEPROWADZKI, duży kontener, VAT. Tel. 694-961-032

• PRZEWÓZ rzeczy - transport do 850kg Tel. 518-706-099

• STAL zbrojeniowa, cement. Tel. 668-340-936

• TANIE przeprowadzki i inne usługi transportowe. Tel. 602 61 01 01

• TRANSPORT - cement, piasek, kamień, żwir; wywóz gruzu, ziemi Tel. 668-340-936

• TRANSPORT - sprzedaż kruszyw 1-30 ton. Tel. 505-828-444, 535-061-222

• TRANSPORT – przeprowadzki, możliwość załadunku, przewóz różnych towarów i transport samochodem osobowym Tel. 502-234-093, 888-422-221

• USŁUGI minikoparką. Tel. 668-340-936

• WYWÓZ gruzu - kontener Tel. 668-340-936

• WYWÓZ gruzu, możliwość załadunku, rozbiórki, wyburzenia Tel. 668-340-936

• WYWÓZ nieczystości płynnych. Tel. 535-061-222

Prawne

• BEZPŁATNE porady tylko w każdy 1 wtorek miesiąca 15-16. Kancelaria Prawna Lex Novum: Trzebinia, Jagodowa 2, poniedziałek - piątek 10-18. Tel. 530-369-200, 513-761-029

• KANCELARIA Prawno-Kanoniczna Paweł Banduła. Tel. 505 774 850. Email: pawel-bandula@gmail.com, kancelariabandula.pl

SKŁAD OPAŁU
WĘGIEL
drewno kominkowe
kotły c.o., piaski,
żwiry, transport
32-065 Krzeszowice
ul. Kolejowa, Czycza
WIECEK
Usługi
KONTENEREM
wywóz gruzu i odpadów
remontowo-budowlanych
tel. 12 393 61 44
kom. 606 471 410

Marinex
Mariusz Biela
tel./fax 32-711-93-40
602 776 543
Kompleksowe roboty budowlane,
wykończeniowe. Tanio, terminowo
Elewacje
z docieplaniem
styropianowym
tynki mineralne
i akrylowe
Pomiar, wycena, doradztwo GRATIS!

MR TRANS
OFERUJE
STAL OD A DO Z
WYROBY HUTNICZE
ARTYKUŁY BUDOWLANE
USŁUGI TRANSPORTOWE
ZAPRASZAMY
OD 7.00 DO 16.00
Trzebinia, ul. Piłsudskiego 103a
(Baza Transgór)
tel. 32 612 23 06, 32 753 39 95

Hormann
Bramy Drzwi Napędy
HORMANN PROMOCJA
Bramy garażowe segmentowe
w cenie z 2021 roku
do końca kwietnia
tylko w TAMO
Chrzanów - Kąty
PROMOCJA
Więcej informacji o produktach:
autoryzowany partner
TAMO
ul. Polna 32, Chrzanów - Kąty
tel. 601 418 353
www.tamo.com.pl

SKŁAD OPAŁU WĘGLOMAR
Węgiel miał
Realizacja
deputatów
eko-groszek
501-756-412
32-613-72-73
Lgota, ul. Krótka 4
www.weglomar.pl

F.H.U. EUROBUD
Docieplenia budynków
Roboty ogólnobudowlane
Aranżacja wnętrz
Szybko, solidnie, gwarancja
tel. 600 912 309
32-627-42-46
www.firma-eurobud.pl

P.R.H.U. POLBART
SKUP ZŁOMU
STALOWEGO I METALI KOLOROWYCH
• OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY
• PŁACIMY GOTÓWKĄ
• WAGA SAMOCHODOWA 60t
• ZAPEWNIAMY TRANSPORT
• ROZBIERAMY KONSTRUKCJE STALOWE
www.polbart.pl
Trzebinia, ul. Dworcowa 27
tel. 604 661 978 | tel. 602 860 111

Firma WODHURT
oferuje kotły:
♦ **węglowe**
♦ **gazowe**
♦ **elektryczne**
Armatura sanitarna
Trzebinia, ul. Długa 34
Tel 602 172 986

• STAROSTWO Powiatowe w Chrzanowie i Rodzina Kolpinga w Porębie Żegoty zapraszają na nieodpłatne porady prawne i obywatelskie. Rejestracja Tel. 32-625-79-64 w godzinach pracy Starostwa.

Inne

• 730-067-038 Profesjonalne mycie ciśnień: kostki, dachów, budynków Tel. 515-646-722

• 730-067-038 Wycinanie, przycinanie drzew i krzewów; zwykła, rąbanie gałęzi, wywóz odpadów. Tel. 515-646-722

• DOSTAWA gazu w butlach. Maxgaz. Tel. 694-521-066, 32-711-98-40

• Drobne naprawy, złota rączka. Tel. 608 632 197

• **OGRODNICZE. Pielęgnacja roślin i krzewów urządzeniami akumulatorowymi, koszenie i wertykulacja trawnika, wykonywanie ogrodów. Tel. 606-736-310. Email: galicjagarden@poczta.fm**

• OZONOWANIE, dezynfekcja biur, mieszkań, samochodów. Tel. 720-090-200

• **PRYWATNY Detektyw. Tel. 698 575 708**

• **WYNAJEM - toalet przenośnych. Tel. 505-828-444, 535-061-222**

• ZWYŻKA 27m, 34m. Usługi - wynajem. Wycinka drzew Tel. 604-424-563, 696-475-972

BAZAR

Sprzedam

• PIASEK zakopowy pod fundamenty z transportem. Tel. 505-828-444, 535-061-222

• PROMOCYJNA sprzedaż węgla i drewna kominkowego. Śląski Skład Węglowy, Oddział w Chrzanowie. Tel. 602 61 01 01

• ZIEMIA. Tel. 505-828-444, 535-061-222

Kupię

• **ANTYKWARIAT kupi książki używane. Dojazd do klienta płatność gotówką. Tel. 505-893-638**

• KAŻDY Akordeon Tel. 660-031-024

• **KUPIĘ ciągnik rolniczy stan obojętny. Tel. 696-033-800**

• SZUKAM starych motocykli i części (SHL, Junak, WSK itp.) Tel. 787-938-831

OGŁOSZENIA MEDYCZNE

Chirurg

• Lek. Sebastian Mosiej spec.chirurgii ogólnej i onkologicznej. Konsultacje, USG, biopsje, zabiegi ambulatoryjne; ul. Dobczycka 17, 32-500 Chrzanów, małopolskie. Tel. 881-025-724

• Sebastian Borowy - lekarz specjalista chirurgii ogólnej - „Diabet” Centrum Medyczne, Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Dermatolog

• Lek. med. Karolina Englert konsultacje, badanie znamion, drobne zabiegi - sobota, 23 kwietnia. Rejestracja obowiązkowa. Liczba miejsc ograniczona. Tel. 12-283-33-06, CM Alwernia, Z. Gęsikowskiego 16

• Lek. med. Renata Budzicz – specjalista dermatolog wenerolog, leczenie chorób skóry. Zabiegi z zakresu medycyny estetycznej; Chrzanów, Grunwaldzka 2b; pon. i środa 13-19, wtorek i piątek 8-14. Rejestracja pon. i środa 13-19, wtorek i piątek 8-14, czwartek 11-17. Tel. 512 352 683, www.budzicz.pl

Diabetolog

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet” Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Endokrynolog

• Bulińska-Głównia Małgorzata - endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych, leczenie cukrzycy i tarczycy, USG. Chrzanów, Konopnickiej 1A; poniedziałek od 16. Tel. 600-812-748, 696-193-169

• Dr Jacek Szymkowiak - endokrynolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, wtorek: 15-18, Libiąż, 11 Listopada 11, poniedziałek: 16-18. Tel. 601-439-315

• Endokrynolog Maciej Ziemiański: biopsja, USG tarczycy i jamy brzusznej - Libiąż, Piłsudskiego 14. Czynne piątki i soboty po rejestracji. Tel. 512-354-676

• Endokrynolog Mariola Bojdoł. USG tarczycy; Chrzanów, Sikorskiego 11, środa 16-18 Tel. 608-684-091

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet” Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Gastrolog

• Lek. med. Krystyna Fic – gastrolog; Chrzanów, Wojska Polskiego 2B, czwartek 15-18. Rejestracja w czwartek 15-18. Tel. 572-356-564

• Tomasz Kowalik - gastroenterolog Tel. 662 886 299

Ginekolog

• Antoni Halemba – specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Krakowska 20 (I p.), poniedziałek, środa, piątek: 16-18, czwartek: 9-10. Rejestracja Tel. 601 400 670

• Dr n. med. Maciej Bodzek, specjalista ginekolog-położnik, specjalista onkolog, Ordynator Oddziału Ginekologii Szpitala Powiatowego w Chrzanowie; przyjmuje: MSM Clinic - Chrzanów, Świętokrzyska 86 Tel. 32-600-70-60

• Janusz Gajda – specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Mieszka I 9c, środa: 10-13 po rejestracji telefonicznej i czwartek 15-18; USG ginekologiczne, ciąży, piersi. Wizyty. Tel. 608 718 833

• Lek. med. Dariusz Nowak, specjalista ginekolog-położnik - badania USG. Trzebinia, Mickiewicza 24; wtorek, czwartek. Zapisy Tel. 607 589 868

• Lek. med. Marek Strzyż – specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Wyszyńskiego 17, wtorek, czwartek. USG+laser. Zapisy Tel. 535 557 771

Internista

• Lek. med. Inna Mukłanowicz-Kopińska - internista, geriatra, farmakoterapia bólu. Przyjmuje we środy od godziny 15, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. Trzebinia, ul. Św. Stanisława 9 Tel. 515-238-051

Kardiolog

• Dr n. med. Genowefa Kmieć – specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych, echo serca, EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy; Chrzanów, al. Henryka 39. Rejestracja. Tel. 601 912 273

• Dr n. med. Jacek Nowak - Libiąż, 11 Listopada 11, przyjmuje: wtorki 15-19. Zapisy tel. 880-614-544; Vitalis Trzebinia, Kopernika 25 przyjmuje: środy od 15.00. Zapisy od pon. do pt. od 10-18. Tel. 733-433-494, 32-620-02-93, elektronicznie www.vitalis-cardo.pl

• Kardiolog Ewa Żółkiewicz przyjmuje: Chrzanów, Piłsudskiego 22/2 w poniedziałki po uzgodnieniu telefonicznym Tel. 607 098 765

• Kardiolog Izabela Kiełbalska - Bołecin, Komornicka 38, czwartki 17-19. Tel. 501-694-499

Laryngolog

• Lek. med. Anna Olsza – specjalista otorynolaryngolog Chrzanów, Mieszka I 9 c; poniedziałek, środa i piątek: od 16.00. Rejestracja SMS Tel. 603-301-921

• Lek. med. Mateusz Gasiński specjalista otolaryngolog. Nowoczesna diagnostyka: mikroskop, endoskop. Leczenie dorosłych i dzieci. Chirurgia głowy i szyi. Chrzanów, Dobczycka 17; wtorek i czwartek w godz. 17-20 Tel. 881-025-724

Medycyna pracy

• Lek. med. Ewa Potocka Chrzanów, Sienna 8/2, pon. 10-14, wt. 12-17, śr. 13-17, czw. 12-16. Badania profilaktyczne, sanitarne, promieniowanie jonizujące, kierowców, pracowników ochrony fizycznej, broń Tel. 604-233-331

Neurolog

• Alicja Kieres-Pawlik specjalista neurolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, poniedziałek, środa od 15.00 po rejestracji Tel. 602 486 011

• Anna Buczak-Sala - specjalista neurolog. Gabinet Chrzanów, tel. 32-623-32-75, 602-764-399; Gabinet i EEG Trzebinia. Tel. 32-620-02-93

• Barbara Kosińska, specjalista neurolog - Chrzanów, Wojska Polskiego 2 B Tel. 511-145-177

• Halina Stizak-Sołtyk, specjalista neurolog. Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska; Chrzanów, Oświęcimska 15, wtorek i czwartek: 15-17. Tel. 32-623-21-53

• Marcin Podhalański. Neurolog - Diabet, Chrzanów, ul. Kościuszki 18. Poniedziałek, wtorek, czwartek: 8-13. Tel. 515-461-623

Okulista

• Astigmatyzm, krótkowzroczność, dobór soczewek – lekarz, optometrysta, optyk – Justyna Wójcik, Jaworzno Sienkiewicza 6 - tel. 32-752-03-04, Chrzanów Dobczycka 10. Tel. 32-623-95-55

• Dr n. med. Mateusz Nowak i Lidia Nowak, specjaliści okulistyki – Libiąż, 11 Listopada 11. Zapisy Tel. 880-614-544

• Ewa Czerniawska - specjalista chorób oczu, przyjmuje: Chrzanów, Rynek 11: poniedziałek, czwartek 15-18, piątek 9-12. Rejestracja w godz. pracy gabinetu oraz w każdy dzień roboczy w godz. 18-20 Tel. 791-932-912

• Lek. med. Danuta Czepiel – specjalista chorób oczu; Trzebinia, Kościuszki 24 (Zakład Optyczny), poniedziałek: 14-16.30, środa: 10-12 Tel. 32-753-40-55, 666 234 005

• Okomedical Okulista-Optometrysta-Optyk. Leczenie zezu i niedowidzenia - Krzeszowice, ul. Kazimierza Wyki 10. Tel. 577-45-45-40, Email: bok@okomedical.pl

• Okulista - optyk. Lekarz okulista Wiktoria Zwinczewska – Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Tel. 32-623-10-86, 504-242-752 od 11-16

• Specjalista chorób oczu Paweł Nowicki, Chrzanów ul. Mieszka I 9A. Rejestracja. Tel. 600-241-416

Ortopeda

• Dr n. med. Bogdan Wziętek – specjalista chirurgii ortopedyczno-urazowej - czynne codziennie - Trzebinia, Głowackiego 32 Tel. 32-223-61-77, 32-441-78-60 www.wzietek.pl

• Lek. Wojciech Jurek specjalista ortopeda-traumatolog; Małopolski Szpital Ortopedyczno-Rehabilitacyjny (endoprotezy stawów); USG stawów. VITALIS, Trzebinia, Kopernika 25 - czwartki 16-20 - 733-433-494; Przychodnia Jurajska, Krzeszowice, Legionów Polskich 11 A - pon. i wtorki 16-20. Tel. 795-809-809

• Lek. med. Adam Rembiecha – specjalista ortopeda-traumatolog. Chirurg. Przyjmuje codziennie: Chrzanów, Garnarska 10/1. USG ortopedyczne Tel. 607-266-601

• Lek. med. Krzysztof Niemiec - specjalista ortopeda-traumatolog; USG; Przychodnia Jurajska, Krzeszowice - Legionów Polskich 11a, czwartek 16-20, tel. 606-902-836; Przychodnia Vitalis, Trzebinia - Kopernika 25, wtorek 15-21 Tel. 733-433-494

• Lek. med. Krzysztof Szlęzak ortopeda - porady + fizykoterapia - Trzebinia, św. Stanisława 31, poniedziałek: 17.00-18.30; wizyty domowe Tel. 608-623-891, 606-270-799.

Ortodoncja

• Dr n. med. Janusz Kalukin - specjalista ortodonta. Chrzanów, Aleja Henryka 75 w środy 15-19 Tel. 32-754-16-20

Optyk

• Optyk - Optometrysta. Bezpłatny dobór okularów i soczewek kontaktowych. Centrum Zdrowia Ruczaj, Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16 Tel. 32-623-10-86, 504-242-752

OPIEKUJESZ SIĘ OSOBĄ CHORĄ LUB NIEPEŁNOSPRAWNĄ

Oferujemy:

- Wypożyczanie łóżek pielęgnacyjnych i innych...
- Wózki elektr., podnośniki, schodolazy...
- Fachowe doradztwo w doborze sprzętu rehabilitacyjnego
- Pomoc przy uzyskaniu dofinansowania z funduszy PFRON i PCPR

Kontakt: **Specjalistyczne Zaopatrzenie Medyczne F.H. SKRAWMIX**
tel. 509 606 661, 32 623 11 31

ROLETY ZEWNĘTRZNE
250 zł/m² brutto

Wewnętrzne osłony okienne **gratis!**

Pomiar, Dojazd, Montaż

22 lata tradycji

FACHBUD

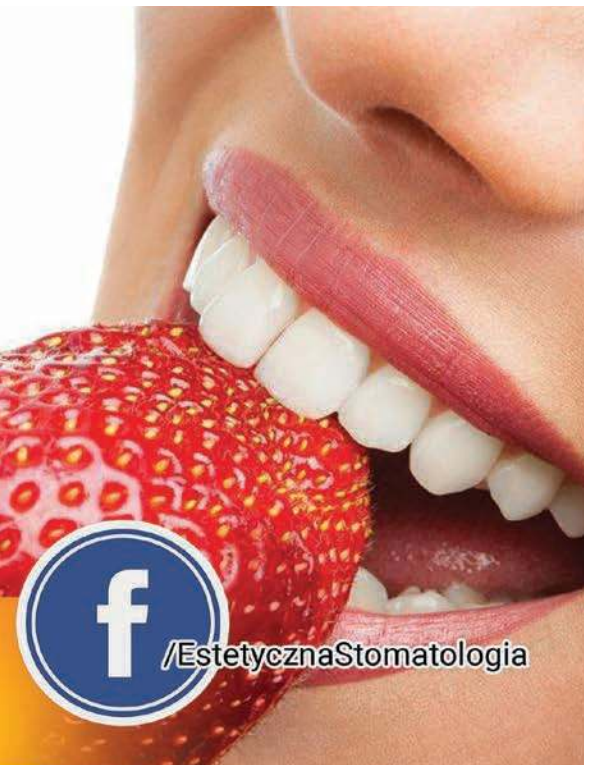
Jaworzno
ul. Grunwaldzka 39 (ścisłe centrum)

TELEFON
32 616 47 00
601 435 839

ESTETYCZNA GID STOMATOLOGIA

Leczenie implantologiczne
Kosmetyczne uzupełnienia protetyczne
Leczenie kanałowe (mikroskop)
Leczenie ortodontyczne dzieci i dorosłych
Leczenie zachowawcze
Diagnostyka RTG, 3D-CBCT (tomografia komputerowa)
Bezbolesne znieczulenie komputerowe
Sedacja wziewna
Fibryna bogatopłytkowa (szybsza regeneracja tkanek i gojenie po zabiegu)

ul. Grunwaldzka 15 32-500 Chrzanów
tel. (32) 623 99 90
www.estetycznastomatologia.pl



Psychiatra

• Jarosław Woźniak - specjalista psychiatra. Vitalis - Trzebinia, Kopernika 25 - środa 13-18. rejestracja: Tel. 733-433-494, 32-620-02-93, 500-143-858

• Lek. Natalia Michna (Pieszczyk) specjalista psychiatra - indywidualnie dopasowana farmakoterapia, terapia wspierająca, spotkania osobiste i videoporady. Chrzanów, Wojska Polskiego 2 B. Tel. 506 370 502

Psycholog

• Gabinet Psychologiczny mgr Małgorzata Godyń - psycholog, psychoterapeuta. Chrzanów, Sienkiewicza 11 Tel. 662-643-980

• Mgr Jolanta Walczak, specjalista psycholog kliniczny, certyfikowany psychoterapeuta; Chrzanów, al. Henryka 53. Tel. 608-550-878

Reumatolog

• Tadeusz Najbar, specjalista reumatolog, internista - Trzebinia, Szczakowska 9. USG jamy brzusznej, tarczycy, stawów. Leczenie osteoporozy, badania na prawo jazdy. Rejestracja Tel. 604-815-064

Stomatolog

• Agnieszka Rogowska-Stiasny lek. stomatolog - RTG; Chrzanów, Majora Grzybowskiego 15 (obok Sanepidu), od poniedziałku do piątku 9-16; soboty 9-13. Tel. 604-931-923

• Artur Warszawski - stomatolog; Chrzanów, Kadłubek 45, poniedziałek, piątek - 14-20, Olszyny, Koszykarska 3, wtorek, czwartek - 16-19. Tel. 605 077 755

• Bożena Sikora - Chrzanów, Brońskiego 14/32 Tel. 512-100-713

• DUODENT Alwernia, Gęsikowskiego 16 przyjmuje dorosłych i dzieci bezpłatnie na NFZ Tel. 12-283-25-88, 505-034-347

• Dr Bożena Stanczykiewicz, lek. stom. Ewa Stanczykiewicz - Chrzanów, Kolumna Szpitalna 2/2, poniedziałek, wtorek: 14-19, środa: 12-18, piątek: 10-20, sobota 9-13. Tel. 32-623-22-23, 602 241 023

• Kubic Stomatologia Libiąż, ul. Paderewskiego 6, czynne: pon.-pt. 15-20. Rejestracja. Tel. 667-249-549

• Lek. stom. Joanna Żuk; Chrzanów, Orkana 21D, poniedziałek - czwartek: 16-19. Rejestracja Tel. 32-623-71-62, 604 208 824

• Lek. stom. Magdalena Kuza - Chrzanów, Kadłubek 45; poniedziałek, czwartek: 12-19, wtorek, środa: 10-15 Tel. 32-623-61-40, 605 222 345

• Lek. stom. Piotr Starzycki - chirurg stomatolog. Chrzanów, Krakowska 37, poniedziałek: 9-11, wtorek i środa: 14-18. Tel. dom. 32-623-34-25 (12-13), 504 104 944

• PROTOM Dental Chrzanów, Słowackiego 13: stomatologia zachowawcza, stomatologia mikroskopowa, endodoncja, protetyka, chirurgia, implantologia, wybielanie systemem Beyond Tel. 512 750 172

Pulmonolog

• Dr n. med. Rafał Harat - specjalista chorób płuc, internista. Libiąż, Sienkiewicza 18, poniedziałek 16-18 i środa 16-18. Tel. 32-627-12-17

Urolog

• Lek. med. Jacek Jaromin Trzebinia, św. Stanisława 31: USG, uroflowmetria (badanie strumienia moczu) Tel. 606-974-633

• Lek. med. Janusz Michalik - specjalista urolog; Chrzanów, Sokoła 10, poniedziałek i środa: 16-18. USG układu moczowego. Tel. 32-624-03-03 (8-16) Szczegóły: www.urologchrzanow.pl

Pracownia USG

• Artroskop Centrum Medyczne Bogdan Wziętek: USG brzucha, ortopedyczne, naczyń - czynne codziennie - Trzebinia, Głowackiego 32 Tel. 32-223-61-77, 32-441-78-60,

• Dr n. med. Władław Komarów, specjalista radiodiagnostyki, internista. Chrzanów, Słowackiego 13, wtorek: 16-17. USG (doppler), opisy zdjęć, biopsje; badania okresowe. Tel. 32-754-02-23, 501-389-177

• Lek. Sebastian Mosiej, specjalista chirurgii onkologicznej. USG piersi, tarczycy, biopsje cienko i gruboigłowe. Chrzanów, ul. Dobczycka 17. Tel. 881-025-724

• Lek. med. Marek Czepiel, specjalista radiodiagnostyki. Zapraszam do nowego gabinetu USG - Piła Kościelecka, ul. Chrzanowska 37. Zapisy Tel. 666 234 007

• Lek. med. Wojciech Bartman - pediatra, specjalista medycyny ogólnej. Chrzanów, M. Dąbrowskiej 8, poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek: 18.00-19.00. USG dzieci i dorosłych. Tel. 601-227-949

• Specjalistyczny Gabinet USG lek. med. Władysław Kostka - radiodiagnosta; Chrzanów, Sokoła 10, wtorek: 16-17.30, czwartek: 9-11. USG - jamy brzusznej, tarczycy, piersi, ślinianki, moszny. Tel. 602 715 943

Pracownia protetyki

• Pracownia Protetyki Dentystycznej Jacek Buliński; Chrzanów, Konopnickiej 1A, czynna poniedziałek-piątek Tel. 32-754-16-28, 601 496 677

• Pracownia Protetyki Dentystycznej. Ekspresowe naprawy; Trzebinia, Kościuszki 50 (Inkubator) Tel. 605-328-621

Pracownia RTG

• RENTGEN cyfrowy: kości, stawy, klatka piersiowa, Artroskop. Trzebinia, Głowackiego 32. Tel. 32-223-61-77

• RENTGEN stomatologiczny - Libiąż, Paderewskiego 6. Rejestracja Tel. 697-780-917

Rehabilitacja ruchowa

• Artroskop Centrum Medyczne Bogdan Wziętek: pełny zakres, wkładki ortopedyczne ICB - czynne codziennie - Trzebinia, Głowackiego 32 Tel. 32-223-61-77, 32-441-78-60, www.wzietek.pl

Przychodnia weterynaryjna

• KOŚCIELEC - Przychodnia Weterynaryjna - Chrzanów, Parkowa 2. Poniedziałek-Piątek 14.00-19.00, sobota 9.00-14.00. Tel. 32-307-10-80, 604-671-781

• PRZYCHODNIA Weterynaryjna Na Mydlanej - Chrzanów, Mydlana 51; poniedziałek-piątek: 8-20, sobota: 9-14, niedziela: 9-11. Tel. 32-623-39-50 www.namydlanej.pl

Sklepy medyczne

• MED-JUS Sklep Medyczny Umoła z NFZ - Trzebinia, Piłsudskiego 3A; Wypożyczanie łóżek i koncentratorów tlenu Tel. 32-611-02-07, 501 207 791

• Sklep Medyczny Artroskop Barbara Wziętek, czynny codziennie, refundacja NFZ, Trzebinia, Głowackiego 32 Tel. 609-469-593, 32-223-61-77

• Sklep Medyczny Libiąż, Górnica 5 (Przychodnia Zdrowia Elvita). Refundacja NFZ Tel. 32-623-11-31

• Wiktor Potępa Zakład Ortopedyczny ORTEZIS ul. Piaskowa 25A, 32-540 Bołęciny. Tel. 504 182 413

Transport medyczny

• TRANSPORT niepełnosprawnych (na wózkach inwalidzkich). Tel. 720-090-200

Medycyna naturalna

• Medycyna naturalna - leczenie pijawkami lekarskimi. Zabiegi akupunktury. Leczenie uzależnień. Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16 Tel. 32-623-10-86, 504-242-752

Neurologopeda

• Specjalista neurologopeda - Edyta Topolska Tel. 781-208-145



OFERUJEMY TRANSPORT

OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH I PACJENTÓW DO NASZEJ PLACÓWKI
POMIĘDZY SZPITALAMI, PRZYCHODNIAMI,
PRACOWNIAMI DIAGNOSTYCZNYMI ORAZ SANATORIAMI,
NA BADANIA ORAZ DO MIEJSCA ZAMIESZKANIA, OSÓB DO DOMÓW OPIEKI,
PACJENTÓW DO WYZNACZONYCH MIEJSC NA TERENIE POLSKI

AMBULANS Z AUTORYZACJĄ

JEST WYPOSAŻONY W SPECJALISTYCZNY
SPRZĘT, ZA POMOCĄ KTÓREGO TRANSPORT
PACJENTA JEST KOMFORTOWY, A ZARAZEM
PRZEBIEGA SPRAWNIE I BEZPIECZNIE.

WYCENA INDYWIDUALNA
POD NR TELEFONU

+48 789 368 752



W ZWIĄZKU Z OTWARTCIEM
LABORATORIUM ANALITYCZNEGO
NZOO Centrum Promocji i Ochrony Zdrowia
zaprasza swoich Pacjentów na
akcję **"PROFILAKTYKA BIAŁACZKI"**
w ramach której wykonujemy
BEZPŁATNE BADANIE
MORFOLOGII Z ROZMAZEM
szczegóły w Rejestracji przychodni:
ul.J.Gołąba 1 w Babicach
ul.M.J.Piłsudskiego 226 w Zagórz
ul.Św.Floriana 15 w Mętowie
ul.Wspólna 6 w Psarach
SERDECZNIE ZAPRASZAMY

Rentgen stomatologiczny
CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ
Libiąż, ul. Słowackiego 3a
tel. 32 627 55 22
PEŁNY ZAKRES USŁUG
■ STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA
■ STOMATOLOGIA ESTETYCZNA - WYBIELANIE ZĘBÓW
■ PROTETYKA
■ PERIODONTOLOGIA
■ CHIRURGIA
■ PROFILAKTYKA PRZECIWPŁOCHNICZA
■ RTG
Czynne pn.-pt. w godz. 9.00-19.00, sob. 10.00-15.00 Rejestracja telefoniczna lub w gabinecie

Gabinet Stomatologiczny lek. stom. Magdalena Kuza Chrzanów, ul. Kadłubek 45

- Stomatologia zachowawcza
- Endodoncja - mikroskop, RVG
 - usuwanie złamanych narzędzi
 - zamykanie perforacji
 - trudne przypadki leczenia kanałowego (kanały wąskie, zakrzywione, niedrożne)
- Stomatologia estetyczna i profilaktyka
- Protetyka
- Medycyna estetyczna
- **ORTODONCJA**

Gabinet czynny: pon.-pt. 10.00-19.00
Rej. tel. 32-623-61-40 lub w gabinecie

gk+ med WYPOŻYCZALNIA I SPRZEDAŻ SPRZĘTU REHABILITACYJNEGO

łóżka, materace, wózki, koncentratory tlenu
pionizatory, kule, balkoniki ...

tel. 500 580 825, 504 798 060
www.gkmed.pl, Wola Filipowska, ul. Młyńska 45
zadzwoń - zamów - dowieziemy

artroskop CENTRUM MEDYCZNE BOGDAN WZIĘTEK

KOMPLEKSOWE PRYWATNE LECZENIE ORTOPEDYCZNE

WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU

- ✓ Porady ortopedyczne dr n. med Bogdan Wziętek, specjalista chirurgii ortopedyczno-urazowej
- ✓ Diagnostyka RTG, USG, podoskopia
- ✓ Chirurgia ortopedyczna np haluksy, cieśń nadgarstka, nastawianie złamań i zwichnięć, szycie ran, komórki macierzyste, osocze bogato-płytkowe, kwas hyaluronowy, punkcje i blokady pod USG,
- ✓ Rehabilitacja
- ✓ Zaopatrzenie Ortopedyczne w Sklepie Medycznym Artroskop z refundacją NFZ,
- ✓ Indywidualnie wykonywane wkładki ortopedyczne
- ✓ Dietetyk
- ✓ Poradnia Medycyny Sportowej

TEL. 32 223 61 77, TRZEBINIA, UL. GŁOWACKIEGO 32
więcej na www.wzietek.pl

Kolorowe pelargonie i słoneczne rudbekie



W sklepach ogrodniczych pojawiły się pelargonie za 9-10 zł za sztukę

W sklepach ogrodniczych pojawiły się właśnie chyba jedno z najpopularniejszych kwiatów goszczących m.in. na naszych oknach – pelargonie. Za niedługo będą też rudbekie.

PELARGONIA Z AFRYKI

Moja sąsiadka mówi, że przed zimą pelargonie w doniczkach przenosi do chłodnego miejsca, np. na strych. Nie wykopuje z ziemi, przed nadejściem wiosny trochę podlewa i efekt każdego roku jest znakomity. Rzeczywiście kwitną cudownie.

Pelargonia pochodzi z Afryki Południowej, więc najlepiej czuje się w ciepłym miejscu, gdzie mamy dużo światła. Oczywiście, nadmiar będzie skutkować poparzeniami liści i wędnięciami kwiatami. Trzeba zatem wybrać stanowisko „pół na pół” - trochę słońca, trochę cie-



Niedługo pojawią się w sprzedaży słoneczne rudbekie

nia. Tak czy inaczej – musimy pamiętać o regularnym podlewaniu, nawet dwa razy dziennie.

RUDBEKIA NA CZEŚĆ PRZYRODNIKA

Najładniej wyglądają w dużej grupie, na rabatach w ogrodzie lub bezpośrednio pod

oknami domów. Widok rudbekii przy starej chałupie, gdzieś na wsi, przywołuje obraz świata z dawnych lat.

Można powiedzieć, że ta roślina jest samoobsługowa. Od radza się z roku na rok i kwitnie od lipca do października. Lubi słońce, nie narzeka na rodzaj gleby, nie wymaga szcze-

gólnego podlewania i przycięga pszczoły.

Należy do rodziny astrowatych i pochodzi z Ameryki Północnej. Ciekawostka – taką nazwę nadał jej szwedzki przyrodnik Karol Linneusz (1707 – 1778), żeby uhonorować swojego profesora Olafa Rudbecka młodszego.

Łukasz Dulowski

Coś dla miłośników kasz



Ta sałatka jest naprawdę sycąca

Jeśli lubicie sałatki i nowe smaki, powinniście wypróbować nasz przepis. Danie jest sycące i naprawdę dobre.

Składniki:
pół torebki ugotowanej kaszy gryczanej
1 torebka kaszy bulgur
pół słoiczka soczewicy
kilka plasterków suszonych pomidorów w oliwie
garść pestek z dyni
małe kulki sera mozzarella (woreczek)

pół awokado
10 pomidorów koktajlowych
2 łyżki oliwy z oliwek
1 łyżka soku z cytryny
garść rukoli
sól, pieprz

Kaszę gotujemy, odsączamy i studzimy. Wrzucamy do miski. Dodajemy kulki mozzarelli, przekrojone na pół pomidorki oraz pokrojone w kostkę awokado. Dorzucamy rukolę i przyprawiamy solą i pieprzem. Oliwę mieszamy z sokiem z cytryny i polewamy sałatkę. Delikatnie mieszamy. Smacznego!

(E)

Odpowiednie nawodnienie to pierwszy warunek zdrowia. Nie wszyscy o tym pamiętają. A i lekarze niedostatecznie często pytają o ten czynnik pacjentów. Ile zatem powinniśmy pić dziennie wody, bo o nią głównie chodzi?

Specjaliści wymieniający podstawowe czynniki sprzyjające zdrowiu i dobremu samopoczuciu, zwykle zaczynają od właściwego nawodnienia.

CIERPI SKÓRA, ŻOŁĄDEK, STAWY

Woda to życiodajny płyn dla ludzi, roślin i zwierząt.

„Kiedy organizm znajduje się w stanie suszy, inteligentnie gospodaruje zasobami wody, nawadniając i odżywiając najbardziej istotne dla życia narządy. To mózg, serce, płuca, wątroba i nerki. Organizm utrzymuje te narządy dobrze nawodnione, w przeciwnym razie każdemu z nas groziłoby poważne konsekwencje. Ale wskutek tego cierpią pozostałe narządy, te, które w rankingu ciała nie są tak istotne. Zaliczamy do nich skórę, przewód pokarmowy i stawy. Tam

najszybciej dostrzega się objawy odwodnienia. Główne jego oznaki to bóle i zapalenie stawów, nadciśnienie tętnicze krwi, problemy trawienne, astma” – pisze w swojej bestsellerowej książce „Siedem filarów zdrowia” dr med. Don Colbert.

Jaki jest na przykład według niego mechanizm problemów trawiennych? Warstwa śluzowa w żołądku składa się w 98 procentach z wody. Stanowi ona ochronę przed kwasem żołądkowym. Zawiera także dwuwęglan, neutralizujący kwas żołądkowy. Jeśli pijemy wystarczającą ilość wody, warstwa śluzowa jest gruba. Zapobiega to bezpośredniemu oddziaływaniu kwasu na ścianę żołądka. Cienka warstwa śluzowa to przewlekłe pieczenie przy posiłku.

Prawidłowe nawodnienie przynosi także inne korzyści powstrzymujące proces starzenia. Woda ułatwia choćby zmniejszenie wagi ciała. Picie duże ilości wody poprawia także pamięć. Komórki mózgowe aż w 85 procentach składają się z wody.

NA DZIEŃ MINIMUM DWA LITRY

Większość z nas pije dopiero wtedy, gdy odczuje pragnienie lub suchość w ustach. Te objawy świadczą o tym, że jesteśmy już w stanie łagodnego odwodnienia. Inni piją tylko w trakcie

jedzenia, co jest błędem, gdyż wypłukujemy przez to kwas solny, soki trawienne i enzymy w żołądku i jelitach. W konsekwencji opóźnia to proces trawienia.

Zapotrzebowanie na wodę jest kwestią indywidualną. Specjaliści mówią o 8 do 10 szklanek dziennie. To 2 do 2,5 litra. Nie bez znaczenia jest tutaj waga. Przyjmuje się, że osoba dorosła na każdy kilogram masy ciała potrzebuje około 35 ml wody. Oczywiście latem to zapotrzebowanie jeszcze wzrasta. Ta norma dotyczy osób powyżej 16. roku życia. Wodę najlepiej pić w postaci czystej, ale w pokroju dziennego zapotrzebowania mogą nam pomóc inne płyny oraz żywność. Herbata i kawa to produkty, które również pozwalają na uzupełnienie wody, lecz ze względu na właściwości odwadniające, niewskazane jest całkowite zastępowanie nimi czystej wody. Dużo płynów zawierają m.in. zupy, owoce i warzywa. By poprawić walory smakowe wody można wycisnąć do niej jakiś owoc, na przykład cytrynę lub limonkę.

„Powinniśmy pić zwykłą wodę zamiast wody sodowej lub soków owocowych, które włączają pewne procesy trawienne. Natomiast zwykła woda jest naturalna i neutralna. Powinniśmy ją pić między posiłkami – podkreślał Adam Miar-

ka, prelegent Klubu Zdrowia w Chrzanowie, podczas kwietniowego wykładu.

PIJMY MAŁYMI ŁYKAMI

Z własnej praktyki mogę stwierdzić, że najlepiej zacząć dzień od 1-2 szklanek wody. Potem w trakcie dnia musimy ją pić systematycznie. Na początek pomocne będą aplikacje na telefon, które o tym przypominają. Jedni wolą butelkowaną, inni piją taką z kranu lub przegotowaną. Są różne szkoły. Polecam, by woda nie była zimna, ale przynajmniej letnia. W miarę możliwości należy ją pić małymi łykami, bo wtedy jest najbardziej przyswajalna. Ważna uwaga – wodę można jak wszystko przedawkować. Jej nadmiar jest niebezpieczny, gdyż wypłukuje z organizmu elektrolity.

Jak sprawdzić, czy jesteśmy dostatecznie nawodnieni? Możemy się o tym przekonać, obserwując barwę moczu. Barwa jasnożółta (słomkowa) świadczy o dobrym nawodnieniu organizmu i prawidłowym stanie zdrowia. Bardzo jasny, prawie przezroczysty moczu to oznaka tego, że prawdopodobnie pijemy za dużo wody. Bursztynowy, miedziasty, ciemnopomarańczowy lub kawowy odcień moczu świadczy o niedoborach wody lub wręcz poważnym odwodnieniu.

Marek Oratowski

KINA

SZTUKA, Chrzanów, ul. Broniewskiego 4, tel. 32 623 30 86

- Fantastyczne zwierzęta. Tajemnice Dumbledorea – 21, 21.04 godz. 19.00, 22.04 godz. 15.30
- Jakoś to będzie – 22, 25 - 30.04 godz 18.15, 23.04 – godz. 20.00
- Inni ludzie – 22, 25 - 30.04 – godz. 20.15

SOKÓŁ, Trzebinia, ul. Kościuszki 74, tel. 32 611 06 21

- Zaginione miasto – 22, 26.04 – godz. 19.30, 23, 24 – godz. 20.00
- Fantastyczne zwierzęta: Tajemnice Dumbledorea – 20.04 godz. 20.00
- Sonata – 20, 22.04, godz. 17.00, 21.04 godz. 20.00
- Duch śniegów – 27.04 godz. 19.30, 28.04 godz. 17.00
- KinoBzik – Na noże - 25.04 godz. 18.00 (wstęp wolny)

ALE KINO, Libiąż, ul. Górnicza 1, tel. 32 627 12 62

- Frida – 21.04 godz. 19.00
- Potworna rodzinka – 22, 23, 25, 28.04, godz. 17.00, 24.04 – godz. 11.00
- Fantastyczne zwierzęta – Tajemnice Dumbledorea – 22, 23, 25, 28 – 30.04, 1, 2, 5.05 godz. 19.00

IMPREZY

MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ ZIEMI -22 kwietnia o godz. 10.00 przy LCK w Libiążu rozpocznie się ekologiczna impreza. Międzynarodowy Dzień Ziemi jest coroczną akcją. W programie: warsztaty ekologiczne, akcja wysiewania kwietnej łąki, zamontowanie i pomalowanie hoteli dla owadów oraz animacje i zabawy.

QLTURALNY WARZYWANIAK - 22 kwietnia o godz.10.00 na pasażu za MOKSiR

Miejski Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Chrzanowie oraz Veolia Południe Sp. z o. o. zapraszają na kolejną edycję imprezy. Wspólnie z uczniami przedszkoli i szkół podstawowych organizatorzy zrobią ekologiczną doniczkę, zasadzą rośliny miododajne i oczyszczające powietrze oraz warzywa.

DNI LIBIĄŻA2022 - 28 kwietnia do 3 maja

Impreza zacznie się **28 kwietnia** od otwarcia Parku Wodnego Libiąż (za zaproszeniami) – Park Wodny będzie czynny od 29 kwietnia. W sobotę **30 kwietnia** na Placu Słonecznym wystąpią młodzi artyści w ramach Gminnego Przeglądu Twórczości Dziecięcej i Młodzieżowej. Po nich zaprezentują się Tulinki, Ludzie i jako gwiazda wieczoru zespół Sztynny Pal Azji.

Dzień później zaczynamy Majówkę 2022 – od Święta Holly. Na scenie zobaczymy m.in. Trial Version i Taktón Band. **2 maja** świętujemy Dzień Flagi. Organizatorzy zaplanowali konkurs na najdłuższą wstęgę w barwach narodowych. Wieczorem występ Czeresni. O **godz. 13.30** z Placu Słonecz-

nego ruszy rajd rowerowy „**Dla Biało-Czerwonej**” (15 km). Zgłoszenia i zapisy do 25 kwietnia 2022.

Święto Konstytucji **3 Maja** zacznie się od mszy świętej w intencji Ojczyzny. Po złożeniu kwiatów pod pomnikiem Tadeusza Kościuszki korowód przejdzie na Plac Słoneczny, gdzie wspólnie z zespołem Krakowiaczek uczestnicy wykonają poloneza.

VII RAJD KONNY UŁANÓW - Zarząd Towarzystwa Krzewienia Tradycji Kawalerii Polskiej im. rotmistrza Witolda Pileckiego zaprasza do uczestnictwa i obejrzenia rajdu trasą ucieczki rotmistrza Witolda Pileckiego z Oświęcimia do Nowego Wiśnicza. Trasa rajdu będzie przebiegać przez miejscowości: Oświęcim, Bobrek, Gromiec, Mętków, Wygietzów, Kwaczała, Alwernię, Przeginię Duchowną, Czernichów, Piekary (gmina Liszki), Tyniec, Niepołomice, Bochnię, Nowy Wiśnicz.

Celem jest upamiętnienie oraz przybliżenie mieszkańcom postaci rotmistrza Witolda Pileckiego. W trakcie rajdu organizatorzy planują spotkania z młodzieżą i prelekcje o rotmistrzu oraz o historii żołnierzy powojennego podziemia „Żołnierzy Wyklętych” oraz 21 pułku ułanów Nadwiślańskich.

I etap 22 kwietnia, godz. 9.00 - zapalenie zniczy pod ścianą śmierci w Obozie Auschwitz i wyjazd

godz. 18.00 – zakończenie rajdu w Klasztorze o.o. Bernardynów w Alwerni. **II etap** 23 kwietnia, godz. 9.00 – wyjazd z Alwerni przez Czernichów, Piekary w gminie Liszki

godz. 18.00 - zakończenie rajdu w Tyńcu

III etap 24 kwietnia, g. 9.00 – wyjazd z Niepołomic przez Bochnię

godz. 18.00 – zakończenie w Nowym Wiśniczu

KONCERTY

KONCERT WOJTKA SZUMAŃSKIEGO - 24 kwietnia godz. 20.00, Ambasada Kreatywności w Chrzanowie. Bilety: 35 zł (40 zł w dniu koncertu). Wojtek Szumański to absolwent I LO w Chrzanowie, który chwycił gitarę, nagrał piosenkę dla swojej dziewczyny i umieścił ją na YouTube. Dziesiątki wideo i setki tysięcy fanów później okazało się, że to wnikliwy obserwator emocji, relacji i codziennych problemów, które dotyczą nas wszystkich. Wojtek koncertuje z Werosławą Błaszczyską (skrzypce i wokal) i Krzyskiem Palą (wiolonczela).

V MAŁOPOLSKI KONKURS ZESPOŁÓW GITAROWYCH -

28 kwietnia, Państwowa Szkoła Muzyczna I stopnia im. Zygmunta Noskowskiego oraz Stowarzyszenie „Pokochajmy Muzykę” zapraszają na przesłuchania konkursowe do auli PSM. Wstęp wolny.

WYSTAWY

WYSTAWA FOTOGRAFII ANNY NALEPY-JAŚKO- Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie.

ŚLĄSKA FOTOGRAFIA ARTYSTYCZNA - Galeria Sztuk Wizualnych Vauxhall przy CKiS w Krzeszowicach. 22 kwietnia o g. 19.00 podczas finału wystawy odbędzie się spotkanie z Jakubem Byrczkiem.

SPOTKANIA

SPOTKANIE PROMOCYJNE ALBUMU KRAKOWIACY ZACHODNI - 22 kwietnia o godz. 16.00, w dworze z Drogini w skansenie w Wygietzowie.

Album został wydany przez Małopolskie Centrum Kultury SOKÓŁ

Wydawnictwo ukazuje urodę, bogactwo i różnorodność tradycyjnych, świątecznych strojów oraz codziennych ubiorów chłopskich noszonych niegdyś w małopolskich wsiach od Krakowa po Zakopane, od Zawoi po Gorlice.

ODKURZANIE POEZJI – Emil Zegadłowicz - 21 kwietnia, godz. 17, kawiarnia Nisza, przy LCK w Libiążu.

Kolejne spotkanie w ramach cyklu Odkurzanie poezji poświęcone będzie postaci Emila Zegadłowicza. Poetę wspominać będzie wnuczka, Ewa Wegenke i jej mąż Bolesław.

Oprawa muzyczna spotkania: Maria Świstak. Serdecznie zapraszamy! Wstęp wolny.

SPOTKANIE Z LUDWIKIEM WILCZYŃSKIM – 21 kwietnia, g. 18.00, Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Krzeszowicach. Ludwik Wilczyński jest autorem książki „Jak dobrze nam zdobywać góry” - zbioru anegdot pełnych humoru, wspominków, opowieści i gawęd tatrzańskich.

TEATR

SZABLĄ I SERCEM

Teatr Ludowy Tradycja zaprasza na spektakl zrealizowany na podstawie pamiętników kpt. Józefa Patelskiego, dziedzica Kwaczały (1805 - 1887). Scenariusz Zbigniew Klatka, reżyseria: Marcin Kobierski i Rafał Sadowski.

22 kwietnia, godz. 18.00, MOKSiR Chełmek

24 kwietnia, godz. 18.00, sala GOKiS w Babicach

25 kwietnia, godz. 16.00, MOKSiR Chrzanów

WARSZTATY

WARSZTATY MAKRAMOWE w LCK - 29 kwietnia o godz. 17.30 w Galerii LCK. Zajęcia poprowadzi **Olga Zakordoniec**. Warsztat trwa ok. 3-3,5 godz. Koszt 150 zł od osoby. Organizatorzy zapewniają materiały. Zapisy: tel. 32 627 12 62 wew. 15

RODZINNE WARSZTATY CERAMICZNE - 21 kwietnia godz. 16.30, Miejski Ośrodek Kultury Sportu i Rekreacji w Chełmku (Plac Kilińskiego 3). Prowadzenie Karolina Gorczyńska-Jarek. Koszt: 20 zł.

Eko Targi w Chrzanowie

W sobotę 23 kwietnia w pasażu za MOKSiR-em przez całe popołudnie trwać będzie ciekawa impreza ekologiczna.

Tematy, wokół których będzie się toczyć, to nie tylko zdrowie i ekologia, ale także poprawa domowych finansów z korzyścią dla środowiska, świadoma gospodarka żywności oraz odpadów, praktyczna wiedza dająca sposób na proste i harmonijne życie w zgodzie z naturą.

Wydarzenie będzie mieć charakter pikniku.

Na uczestników czekać będą producenci oraz przedstawiciele: ekologicznych domów, systemów fotowoltaicznych, przydomowych oczyszczalni, ekologicznych rozwiązań grzewczych.

Swoje punkty informacyjne będą tam mieć Wydział Gospodarki Komunalnej z Urzędu Miejskiego w Chrzanowie, Związek Międzygminny „Gospodarka Komunalna” / AVR, Wodociągi Chrzanów,

Nadleśnictwo Chrzanów.

Przewidziano prelekcje i programy profilaktyczne.

Nie zabraknie akcentów rozrywkowych i konkursów dla dzieci. Przewidziano: wystawę i prezentację najnowszych samochodów elektrycznych, kącik małego konstruktora domów, nowoczesną ceramikę, wspólną aktywność sportową, pokazy oraz naukę gotowania, porady dietetyczne, degustacje, zakupy od lokalnych dostawców produktów bio, pomiary masy ciała, zbiórkę

baterii oraz elektroodpadów wraz z nagrodami, recyklingowe animacje, gry i zabawy dla najmłodszych, ekologiczne rozwiązania w transporcie ciężarowym, energopower slot car – tor wyścigowy napędzany własną siłą nóg.

Na pasażu staną również punkty gastronomiczne.

Organizatorami są Unimetal Recycling oraz Miejski Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Chrzanowie.

(E)



Róża pasuje do książki

Miłośnicy czytania będą mieli w tym tygodniu swoje święto. W Małopolskie Dni Książki „Książka i Róża” włączają się także lokalne biblioteki.

Na pomysł organizacji Dnia Książki wpadł Vicente Clavel Andrés, wydawca z Walencji, mieszkający w Barcelonie. Oficjalnie zaczęto je w Hiszpanii obchodzić w 1930 roku. Zwyczaj ten podchwyciły w latach 60. pozostałe kraje hiszpańskojęzyczne. Obecnie każdy, kto 23 kwiet-

nia kupi w Katalonii książkę, otrzymuje również kwiat. Co ciekawe, 23 kwietnia to data śmierci Miguela de Cervantesa i Williama Szekspira.

W Polsce święto obchodzone jest od 2007 roku. Jednak już w 2002 roku w Małopolsce, na wzór Hiszpanii, 23 kwietnia zaczęto organizować Małopolskie Dni Książki „Książka i Róża”. To inicjatywa krakowskiego oddziału Polskiej Izby Książki, Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Krakowie oraz władz województwa. Ideą jest rozwój czytelnictwa w regionie oraz zachęcenie mieszkańców do odwiedzania księgarni.

Niedługo po raz 21. miłośnicy czytania wezmą udział w Małopolskich Dniach Książki „Książka i Róża”. W tym roku wreszcie mogą spotkać się na żywo. Pełny program wydarzeń w Małopolsce jest dostępny na www.ksiazkairoza.pl. W Krakowie w planie jest m. in. spotkanie z autorem kryminałów Jędrzejem Pasierskim.

Także lokalne placówki jak co roku włączają się w akcję. Pracowników Miejskiej Biblioteki Publicznej w Chrzanowie w sobotę 23 kwietnia z tej okazji od godziny 10 do 13 spotkacie na stoisku w Centrum Han-

dlowym Max. Dostępne będą atrakcje dla dzieci (zabawy, głośne czytanie, warsztaty plastyczne). Placówka planuje także kilka wydarzeń online.

W ramach Libiąskich Dni Książki i Róży 22 i 23 kwietnia odbędzie się „Kiermasz książki przeczytanej”. Każdą zakupicie w MBP w Libiążu po 2 zł. W piątek 22 kwietnia można pograć w „Planszówki z Różą”. W tym dniu odbędą się także warsztaty plastyczne dla uczniów klas IV-VI. W planie jest także prezentacja online dotycząca światowego Dnia Książki i Praw Autorskich. Ponad-

to każdy, kto 22 i 23 kwietnia zapisze się do biblioteki otrzyma prezent w postaci książki. Wszyscy, którzy w tych dniach wypożyczą książkę, dostaną papierową różę na pamiątkę.

W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Trzebini 22 kwietnia od godziny 11 do 14 czynne będzie stoisko bookcrossingowe. Planowane są także warsztaty ekologiczne w związku z Dniem Ziemi. Każdy czytelnik, który w tym dniu odwiedzi placówkę, dostanie papierową różę.

(RAT)

KSIĄŻKA

Ukraiński palimpsest. Oksana Zabuzko w rozmowie z Izą Chruślińską

- Chociaż w istniejących dokumentach nie ma potwierdzenia o wydaniu przez dowództwo UPA rozkazów o likwidacji polskiej ludności na Wołyniu, nie zdejmuje to z niej odpowiedzialności moralnej - mówi Oksana Zabuzko.

Dzisiaj ponownie wrócimy do Oksany Zabuzko, jednej z najbardziej rozpoznawanych i najlepszych pisarek ukraińskich na świecie, która w 2016 roku napisała: „... nie wolno zastraszac tych, których przodkowie przeżyli rok 1933 i 1986. Skutki mogą być dalekie od oczekiwań”.

I tutaj tylko przypominę, że 1933 to Wielki Głód w Ukrainie, akcja wymierzona w ukraiński naród przez Stalina. 1986 to katastrofa w Czarnobylu.

Dzisiaj te słowa nabierają nowego wymiaru.

W rozmowie z Izą Chruślińską Oksana Zabuzko porusza wiele tematów. Od sprzeciwianiu się lansowanej przez Rosjan, a przez lata przyjmowanej przez ludzi Zachodu, teorii jakoby istniały dwie Ukrainy - wschodnia i zachodnia, po opis walki ukraińskiej literatury o zaistnienie w świadomości czy przybliżeniu obrazu Pomarańczowej rewolucji.

Jak zwraca uwagę we wstępie Adam Michnik, dla polskiego czytelnika szczególnie interesujące są opinie pisarki na temat UPA (Ukraińskiej Powstańczej Armii) i antypolskiej akcji UPA na Wołyniu oraz w Galicji Wschodniej. Zabuzko nie próbuje negować czy usprawiedliwiać okrutnych mordów, ale zwraca uwagę na kontekst i przypomina z naciskiem, że roli historycznej UPA nie można redukować do antypolskiej akcji na Wołyniu i w Galicji.

„Ukraiński palimpsest...” nie tylko daje wiele interesujących odpowiedzi, pozwalających zrozumieć przycięciół z wschodniej granicy, ale też skłania do dalszych poszukiwań, odkrywania kultury i poznawania historii sąsiadów.

Tadeusz Jachnicki



MUZYKA

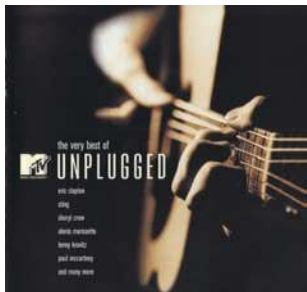
Dawny klimat MTV Unplugged

Dwupytowe wydawnictwo „The Very Best Of MTV Unplugged” z początku obecnego stulecia przynosi nas do lat 90., kiedy projekt amerykańskiej stacji muzycznej rozpętał się niczym ferra na autostradzie. Wówczas zaczęto organizować koncerty, na których wokaliści śpiewali na żywo przy akompaniamencie wyłącznie instrumentów akustycznych. Oczywiście podpiętych do głośników, czyli do prądu. Określenie „unplugged” (odłączony) należy więc rozumieć jako występ jedynie bez użycia elektrycznych gitar i klawiszów.

W ramach MTV Unplugged zagrały największe zespoły i najwięksi soliści na świecie. Oczywiście, koncerty poszczególnych artystów są dostępne na płytach. Proponowane wydawnictwo „The Very Best Of MTV Unplugged” stanowi wybór pojedynczych utworów różnych wykonawców. Jest próbą pokazania w pigułce akustycznego klimatu lat 90.

Mamy np. słynne numery Erica Claptona: „Tears in Heaven” i „Layla” oraz klimatycznie nagrany „Wicked Game” Chisa Isaaka. Dobrze się słucha Phila Collinsa w piosence „In The Air Tonight” i australijskiej grupy Midnight Oil w przeboju „Beds Are Burning”. Nie mogło zabraknąć Stinga i „Every Breath You Take” oraz „Walking On The Moon”, jeszcze z repertuaru The Police. Lista znanych artystów jest długa, natomiast atmosfera bardzo fajna.

Łukasz Dulowski



FILM

Jakoś to będzie

Ciężko mają w polskim kinie outsiderzy. Sylwester Jakimow ponad 10 lat temu nakręcił świetne, nagrażane krótkie metraże. Na debiut pełnometrażowy przyszło mu jednak długo poczekać przy wyróbce seriali i paradokumentów. Gdy wreszcie jego debiutanckie „Jakoś to będzie” trafiło do kin, spotkało się z co najmniej chłodną reakcją krytyków i festiwa- li. A szkoda, bo to może niedoskonałe, ale oryginalne kino o straconym pokoleniu dzisiejszych 40-latków.

Albert, Marcin i Jacek znają się od dzieciństwa spędzonego na wielkomiejskim blokowisku. Nieudane randki z dziewczynami, nieudane imprezy, nieudane żarty, nieudane związki. Wreszcie nieudane próby wkroczenia w samodzielne, dorosłe życie. Chłopaki, a właściwie już mężczyźni nie tracą jednak inwencji i za wszelką cenę postanawiają się dorobić. Raz będzie to skok pod wjeżdżający samochód w celu wyłudzenia ubezpieczenia. Innym razem podanie się za gości weselnych i próba obrobienia pary młodej.

Jakimow jest dla swoich bohaterów bezlitosny. Ale bezlitosny jest też dla świata, który kręci się wokół nich - wyznającego co najwyżej wartości materialne, wciąż zagubionego w przejściu pomiędzy epokami. Reżyser często korzysta z narracyjnych wzorców Tarantino, ale nie jest to w żadnym razie odwzorowa kalgigrafia, tylko zabawa konwencją, w której role gangsterów przejęli nieudacznicy z nad Wisły. Kino bardziej gorzkie niż śmieszne, ale wypływające z autentycznych doświadczeń i obserwacji. Jego bohaterów możemy wciąż spotkać wszędzie - czy to w Warszawie, czy w Chrzanowie, czy w Trzebinii.

Tomasz Jurkiewicz



HOROSKOP

Od 20 do 26 kwietnia

BARAN



Wysmienity czas dla Ciebie wciąż trwa. Zrobisz coś lub przemyślisz pewne wydarzenia po to, by stać się kimś innym. W tym tygodniu jeśli będziesz uważnie przyglądał się otoczeniu dostrzeżesz w nim zmianę, która wpłynie również na Ciebie. Czy będzie to wpływ pozytywny czy nie, zależy tylko od Ciebie. Doskonała pozycja Merkurego doradza podejmowanie nauki, zmianę pracy lub starania o podwyżkę. W weekend nie siedź w domu, zrób coś nowego i twórczego.

BYK



Wenus znaku Ryb w licznych seksyalach obdarzy Cię pozytywną energią, poczujesz przyływ adrenaliny tym bardziej, że pojawiają się nowe możliwości by się rozwijać i nie stać w miejscu. Do głowy przyjdą Ci ciekawe rozwiązania, a ktoś ważny dla Ciebie stanie się inicjatorem nagłych zwrotów akcji. Warto podjąć wysiłek i nadrobić zaległości w relacjach z innymi i sprawach urzędowych - teraz efekty będą znakomite. W weekend odnajdziesz się roli duszy towarzystwa lub organizatora ciekawego spotkania.

BLIŹNIĘTA



Uran w znaku Byka podkreśli znaczenie spraw, z którymi już kiedyś mieliście do czynienia, i w których uczestniczy ważna dla Was kobieta. Jednocześnie to czas podejmowania ważnych decyzji. Niejeden raz będziecie szukały odpowiedzi na pytanie, kim jesteście. Niektóre z Was zmienią diametralnie sposób postępowania, niekiedy zerwą kontakty z kimś kto ostatnio gra Wam na nerwach. Czasem będziecie musiały przyznać, że los płata Wam figla dając to, czego się nie spodziewacie.

RAK



Uran będzie miał dla Ciebie niespodziankę, dostaniesz zaproszenie, z którego się ucieszysz, a niektórzy z Was znajdą pieniądze na spełnienie marzenia. W pracy nawiążesz nowe znajomości, po których wiele możesz się spodziewać. To czas omawiania ważnych spraw, przygotowań do rozpoczynania czegoś nowego, podpisywania ważnej umowy. W weekend nie siedź w domu, najlepiej wyjedź z rodziną w ciekawe miejsce już w piątek.

LEW



Mężczyźni mogą liczyć na popularność oraz powodzenie u płci przeciwnej. Z Bliźniętami lub Wagą przeżyjesz chwile pełne radości i ciekawych wrażeń, a ze znakami żywiołu Ziemi szybko znajdziesz wspólny język. Spotkanie lub czyjeś słowa odmienią Twoją perspektywę patrzenia w przyszłość, dostrzeżesz nowe możliwości, zmienisz swoje nastawienie. W wolne dni postaw na ruch i wypoczynek na świeżym powietrzu.

PANNA



Niektóre z Was będą podróżować, głównie służbowo, inne Panny będą pomagać swojemu mężowi albo żonie w osiągnięciu czegoś dla nich ważnego, pozostałe spędzą wiele czasu na rozmowach z kimś dużo od siebie starszym. By zapewnić sobie dobry nastrój zadbaj o swój organizm, wsłuchaj się w niego i daj mu to czego potrzebuje. Odpowiednia dawka wysiłku fizycznego i wyjście na basen doskonale na Ciebie wpłyną.

WAGA



Za sprawą kobiety z bliskiego otoczenia poczujesz się bezpieczniej i zaczniesz poważniej myśleć o tym, co dotąd pozostawało w sferze marzeń. Twardo stąpanie po ziemi otworzy Ci oczy na wiele spraw, na które dotąd nie zwracałaś uwagi. Jeśli masz na sumieniu ciemne sprawy i tajemnice, które pilnie dotąd strzegłaś przygotuj się na to, że wyjdą one na światło dzienne. Wykorzystaj kwadraturę Saturna i załatw sprawy urzędowe i takie, które odkładałaś na później.

SKORPION



Opozycja Merkurego, Słońca i Urana do Twojego znaku przyniesie Ci ważne, rozstrzygające rozmowy. Jeśli jesteś w wolnym związku czeka Cię rozmowa, dość poważna, często o małżeństwie, planach długoterminowych. Niektóre pary zaskoczy wiadomość o spodziewanym potomku, ta wiadomość niejednokrotnie przyspieszy datę ślubu. Otoczenie będzie teraz próbowało na Ciebie wpłynąć, słuchaj swojej intuicji, którą masz doskonałą. W weekend warto zastanowić się, czy nie jesteś zbyt nieufny.

STRZELEC



Przekonasz się, że rzeczywistość lubi płać figle i nie zawsze jest ona taka, jaką sobie wyobrażamy. Dystans do tego co mówią inni oraz próby wyjaśniania niejasnych sytuacji sprawią, że zyskasz przychylność wielu osób. W pracy nie bądź zbyt agresywny, lepiej zachowaj milczenie nawet jeśli będzie to dla Ciebie trudne. To, co zdziałasz teraz dla swojego rozwoju przyniesie Ci satysfakcję po wielu latach. W weekend odwiedź muzeum lub ciekawą wystawę.

Anna Kępka, FB: Wróżka Anna Mistrz Reiki

KOZIOROŻEC



W tym tygodniu będziesz się dwoił i troił, by pogodzić sprawy rodzinne z zawodowymi. W pracy okażesz się nadzwyczaj potrzebny, a dla najbliższej osoby trzeba będzie znaleźć więcej czasu niż zwykle, czasem będzie chodziło o opiekę nad dzieckiem. To tydzień końca czenia lub rozpoczynania pewnych spraw w pracy, konieczna będzie duża koncentracja. Początek następnego tygodnia będzie już spokojniejszy.

WODNIK



To może być trudny tydzień, z jednej strony będziesz odczuwał przyływ energii, z drugiej - sprawy z przeszłości, czasem trudne dla Ciebie, odezwą się ze zdwojoną siłą. Im szybciej zdasz sobie sprawę, że nadszedł czas definitywnego zamknięcia, dokończenia tych spraw, tym lepiej dla Ciebie. W przeciwnym razie od czasu do czasu będziesz musiał zmagać się z nimi aż los podejmie za Ciebie decyzję jak daleko ma się toczyć Twoje życie. Zwróć uwagę na rady dawane przez kobiety.

RYBY



Merkury w Byku w harmonijnych relacjach z innymi planetami obdarzy Was bystrością umysłu i ciekawością świata. Chętnie sięgniecie po nową lekturę lub zgłębicie nową dziedzinę wiedzy. Śmiało zdawajcie egzaminy lub zapiszcie się na kurs prawa jazdy. Jeśli chcecie zainteresować kogoś swoją osobą najlepszym sposobem będzie pokazanie, jak praktycznie podchodzić do życia, z drugiej strony jak wiele w Was jest romantyzmu.

ogłoszenie

TRESKO
TRZEBINIA

Węgiel workowany

WĘGIEL Z KWK:
Piast, Ziemowit, Janina, Sobieski, Bobrek, Wesoła oraz inne sortymenty

SKŁAD WĘGLA
PRODUCENT EKOGRÓSZKU

32/ 753 68 05 504 279 654

pon.-pt.: 6.00 - 16.00 sob.: 6.00 - 13.00

BOSTAR
KRZESZOWICE

WĘGIEL • MIAŁ EKO-GROSZEK PELET

NAJLEPSZE CENY

TRANSPORT
www.bostar.com.pl

Skład opał Krzeszowice
Krzeszowice, ul. Zagrody 5
e-mail: info@bostar.com.pl
tel. 12 258 39 55, 664 280 615

Skład opał i materiałów budowlanych w Tenczynku
tel. 12 282 66 17

Skład opał i materiałów budowlanych w Regulicach
tel. 12 283 11 20

Dwa tygodnie prawdy dla Trzebinii Fablok grał do końca

Piłkarze czwartoligowego MKS Trzebinia wygrali trzeci mecz z rzędu, pokonując Clepardię Kraków. Teraz przed podopiecznymi Wojciecha Skrzypka prawdziwy futbolowy maraton.

Autsajder postawił się trzebinianom. Ci jednak w przeciwnieństwie do rundy jesiennej, tym razem nie pozwolili rywalom na jakąkolwiek zdobycz punktową.

Teraz przed MKS prawdziwy piłkarski maraton. W ciągu dwóch tygodni (pomiędzy 20 kwietnia a 3 maja) zagrają aż pięć meczów (cztery ligowe i jeden Pucharu Polski). Szykują się więc dwa tygodnie prawdy „żółto-czarnych”.

- To będzie decydujący moment dla rozgrywek i naszej przyszłości. Zawsze powtarzam, że wszystko jest w głowach zawodników. Jeżeli będą skoncentrowani i podojdą do tego z nastawieniem, że my nic nie musimy, ale bardzo dużo możemy, to jestem dobrej myśli - mówi Wojciech Skrzypek, trener trzebinian.

Większa niż zwykle częstotliwość rozgrywanych meczów może nieść za sobą konieczność częstszych rotacji w składzie.



FOT. MICHAŁ KORYCZAN
Piłkarz MKS Trzebinia Michał Kowalik (z lewej) w pojedynku z zawodnikiem Clepardii Kraków

- Nie ma co jednak kombinować i wymyślać, bo kadry mamy taką, jaką mamy. Jest bardzo uboga jak na ten poziom rozgrywek. Niby liczy 19 zawodników, ale wśród nich jest czterech chłopaków mających po 16 lat. Drużyna ciężko popracowała w okresie przygotowawczym i to powinno procentować - uważa Wojciech Skrzypek.

W środę jego zespół czeka spotkanie Pucharu Polski z Glinikiem Gorlice. W sobotę bardzo ważny mecz wyjazdowy z Garbarnią II Kraków.

- Myślę, że w meczu pucharowym szansę gry dostaną zawodnicy, którzy ostatnio grali mniej. Będą mieli okazję powalczyć o miejsce w wyjściowym składzie na kolejne spotkania. Na

pewno chcemy powalczyć o zwycięstwo i awans do kolejnej rundy. Nigdy nie należałem do osób, które jakkolwiek mecz odpuszczają. Chciałbym, żeby zawodnicy też tak do tego podchodzili. Wiem, że naszym głównym celem jest utrzymanie w czwartej lidze i chciałbym, żebyśmy to osiągnęli, aczkolwiek w Pucharze Polski też chcemy awansować - mówi Wojciech Skrzypek.

MKS Trzebinia - Clepardia Kraków 3-1 (Michał Kowalik 40, Marcin Kalinowski 74, Marcin Szczurek 77 - Kamil Kupiec 23-karny)

MKS: Wróbel - Martyniak, Górka, Kalinowski, Sochacki (73. Węgorek), Barczyk (89. Baran), Zybiński, Grzyb (84. Rejdych), Gałka (66. Garlacz), Sz. Kurek (66. Szczurek), Kowalik

Michał Koryczan

Do Chrzanowa przyjechała w przedświąteczną sobotę drużyna Byczyny. Dla obu zespołów walczących o ligowy byt był to ważny pojedynek. Z remisu bardziej cieszyli się gospodarze.

Wydawało się, że starcie z Fablokiem wygrają futbolisci Byczyny. Przed końcem prowadzili już 2-0 po sfinalizowaniu szybkiej kontry i голу z karnego. Gospodarze grali wszak do końca. Najpierw Łukasz Bębenek trafił w długi róg w zamieszaniu w polu karnym. W ostatniej akcji meczu sędzia odgwizdał jedenastkę, zamienioną na bramkę na wagę remisu przez kapitana Fabloka.

- Bardzo żał straconych punktów. Piłka nożna czasem jest brutalna. Prowadząc już 2-0 zremisowaliśmy na własne życzenie po naszych błędach - skomentował Paweł Olszowski, nowy trener Byczyny oraz były piłkarz i trener Fabloka.

- To był dramatyczny mecz. Jak się nie da wygrać, trzeba zremisować i nam się to udało - zaznaczył Łukasz Matusik, prezes Fabloka.



FOT. MAREK ORATOWSKI
Przy piłce Jakub Gędek (Fablok), walczący z 28-krotnym reprezentantem kraju Ryszardem Czerwem (Byczyna). Więcej zdjęć i wideo z meczu można obejrzeć na www.przelom.pl

Jedenastka Gromca po raz czwarty w tym sezonie podzieliła się punktami po bezbramkowym meczu w Rajsku. Piłkarze Żarek kontynuują serię porażek. Tym razem z bagażem dwóch bramek wrócili z Suchej Beskidzkiej. W konfrontacji z liderem z Kalwarii libiążan stać było tylko na strzelenie honorowego gola. Z meczów z lokalnymi zespołami w roli gospodarza najciekawiej w najbliższy weekend zapowiadają się konfrontacje Libiąża z Gorzowem i Gromca z Brzeszczami.

Wyniki 20. kolejki: Kalwarianka - MKS Libiąż 5-1 (Mateusz Oleksy 23, Dawid Rupa 49, Krzysztof Skrzypiec

37, Hubert Paździoro 89 i 90 - Beniamin Łuczak 65), **LKS Rajska - Nadwiślanin Gromiec 0-0**, **Fablok Chrzanów - Zgoda Byczyna 2-2** (Łukasz Bębenek 89, Mariusz Fudali 90+5, karny - Paweł Kalinowski 68, Marek Zieliński 77, karny), **Victoria 1918 Jaworzno - Niwa Nowa Wieś 1-1** (Maciej Tora 5 - Mariusz Piskorek 19), **LKS Gorzów - Górnik Brzeszcze 0-0**, **Babia Góra Sucha Beskidzka - LKS Żarki 2-0** (Tomasz Szarlej 38, Maciej Stróżak 28). **W tabeli** prowadzi Kalwarianka (50 pkt). Gromiec jest siódmy (31 pkt), Żarki trzynaste (16 pkt), Fablok czternasty (15 pkt), a Libiąż piętnasty (13 pkt).

Marek Oratowski

Tęcza coraz wyżej

Polonia Lusowice przegrała z UKS Górnik Siersza i do prowadzącej w chrzanowskiej A-klasie Ciężkowianki Jaworzno traci już dziesięć punktów.

Starcie beniaminków potwierdziło przedmeczowe obawy w szeregach Polonii. W przedmeczowej zapowiedzi na swojej stronie na Facebooku, klub z Lusowic podkreślał, że w spotkaniach u siebie Siersza ogrywa jak chce i kiedy chce drużynę Polonii. Ostatnia wygrana Lusowic na stadionie Górnika miała miejsce 4 czerwca 2017 r., a więc blisko pięć lat temu. Tych niekorzystnych statystyk drużynie prowadzo-

nej przez Ireneusza Palkę nie udało się poprawić w Wielką Sobotę. Siersza wygrała pewnie 3-0, rewanżując się za jesienną porażkę w Lusowicach. Porażkę Polonii wyrzysłały ekipy lidera i wicelidera, które zainkasowały komplet punktów. Ciężkowianka strzeliła Zalasowi pięć goli do przerwy, a rywale nie wyszli już na drugą odsłonę. Pełne 90 minut musiała za to rozegrać Błyskawica, która uporała się z Alwernią.

Dobłą formę potwierdziła Tęcza Tenczynek, odnosząc już piąte zwycięstwo z rzędu. Dzięki temu awansowała na czwarte miejsce w tabeli, zrównując się liczbą punktów z Polonią. Teraz przed podopiecznymi Mieczysława Szczurka seria spotkań z wymagającymi rywalami: Wo-

lanką, Myślachowicami i Lusowicami.

Wyniki 17. kolejki: Ciężkowianka Jaworzno - Victoria Zalas 5-0 (Marcin Psioda dwie, Marcin Rzeszutko, Mateusz Bulga, Szymon Nowak) - drużyna gości nie wyszła na drugą połowę meczu, **Błyskawica Myślachowice - MKS Alwernia 4-1** (Mateusz Wilk dwie, Kacper Głowacz, Wojciech Chlebda - Bartosz Ziembka), **Tęcza Tenczynek - Wisła Jankowice 2-1** (Krzysztof Czak 49, Bartłomiej Ślusarczyk 80 - Robert Kluska 29), **UKS Górnik Siersza - Polonia Lusowice 3-0** (Krzysztof Kaiser 3, 9, Dawid Kurzański 83), **SPRIN Regulice - Unia Kwaczała 3-0** (Paweł Matusik 28, Wojciech Sikora 52, Karol Zimoląg 90), **Zagórzanka Zagórze - Promyk Bołęcin 2-1** (Hubert Żak 81, Wojciech Kania 88 - Szymon Motyl 22)

(MK)

Świt nie błyszczy na wiosnę

Zmiana szkoleniowca w Świcie Krzeszowice nie przyniosła jak na razie oczekiwanego efektu. Drużyna przegrała drugi mecz pod wodzą Zdzisława Janika.

Szkoleniowiec zastąpił nie tak dawno Bogdana Przygodz-

kiego. W debiutanckim meczu ze Zdzisławem Janikiem na ławce trenerskiej krzeszowski zespół przegrał na wyjeździe ze Skawinką Skawina 0-2. W podobnych rozmiarach Świt przegrał także na swoim stadionie z Orletem Rudawa, prowadzonym przez byłego piłkarza i trenera krzeszowickiego klubu - Piotra Chlipałę.

Jedną z bramek dla Orląt zdobył były gracz Świtu - Dominik Dąbek, przypominając się miejscowym kibicom. Teraz przed krzeszowiczami wyjazdowe spotkanie z Gębałowianką Kraków, która w minionej kolejce pokonała Borek Kraków, przerywając serię sześciu ligowych meczów bez zwycięstwa.

(MK)

KRÓTKO

SIATKÓWKA

Trójki pod siatką

Aż 21 zespołów stanęło w chrzanowskiej hali sportowej na starcie II Turnieju Eliminacyjnego Ogólnopolskich Mistrzostw Minisiatkówki Dziewcząt o Puchar Kinder Joy of Moving. W kategorii „trójek” zwyciężyły reprezentantki Setbola Oświęcim I, przed reprezentantkami UMKS PMOS Chrzanów I Mają Zielińską, Marią Zielińską, Amelią Goj i Julią Muszyńską. Chrzanowianki tym samym uzyskały awans do finału wojewódzkiego.

PIŁKA NOŻNA

Certyfikat PZPN nobilituje

Prezes Podokręgu Piłki Nożnej w Chrzanowie Józef Cichoń przekazał na ręce zawodników Szkoły Piłkarskiej Górnik Libiąż Srebrny Certyfikat PZPN na kolejne dwa sezony. „Srebrna Gwiazdka to gwarancja jakości szkolenia, bazy treningowej, wykwalifikowanych trenerów oraz specjalistycznego sprzętu sportowego dla naszych Zawodników. Do blasku złota brakuje nam tylko kobiecego futbolu. Ale kto wie...” - napisali na Fb działacze libiąskiego klubu.

PIŁKA RĘCZNA

Kibice znów zasiadają na widowni

Skończyła się kara nałożona na klub przez Związek Piłki Ręcznej

w Polsce. Spowodował ją atak chuligana na sędziego podczas jednego ze spotkań. Najbliższy mecz I ligi odbędzie się w chrzanowskiej hali sportowej w niedzielę 24 kwietnia o godz. 16 już z publicznością. Unimetal Recycling MTS Chrzanów Chrzanowie podejmie siódmą SPR Wisła Sandomierz. Działacze szacują, że brak kibiców uszczuplił przychody MTS-u o 28 tysięcy złotych. Przed halą barierkami zostanie wydzielony teren, gdzie kibice podczas przerwy będą mogli się poruszać. Ma obowiązywać zakaz wnoszenia własnych napojów. Te można kupić w sklepie na hali. Wchodzący na trybunę będą sprawdzani przez ochronę. Klubowi działacze proszą o wyrozumiałość. Dla najmłodszych kibiców będzie malowanie twarzy, balony i słodkości.

SZACHY

Turniej za turniejem

Rozpoczął się nowy cykl V Międzynarodowego Indywidualnego i Rodzinnego Grand Prix o Puchar KS Chess in Chrzanow 2022. Do końca 2022 roku rozegranych zostanie aż 30 zawodów. By zostać sklasyfikowanym, trzeba wystartować w minimum 12 z nich. Budżet na nagrody wynosi aż 60 tysięcy złotych. Regulamin imprezy i terminarz dostępny jest na www.chinch.pl

oprac. (RAT)

Grad goli w Wielką Sobotę

W trzech meczach klasy B rozegranych w miniony weekend padło aż 20 bramek. Najwięcej, bo osiem, zobaczyli kibice na boisku w Płazie.

Wyniki 12. kolejki:

Ruch Młoszowa - Zryw Brodła 3-3 (Kamil Ostrowski 33 i 64, Michał Tarabula 47 - Tomasz Celej 22, Rafał Kołytecki 30, Piotr Paszkowski 45), **Lgota - Jutrzenka Ostreżnica 2-4** (Kamil Babecki 31, Piotr Dziezdzic 50 - Jakub Kwaśniewski 33, Paweł Sosna 66, Konrad Bała 76, Kamil Knapczyk 83), **Tempo Płaza - KS Nadwiślanin Okleśna 1956 6-2** (Artur Oczkowski 28, Wojciech Załuski 69, Jakub Kawala 88, Mariusz Domagała 43 i 50, Konrad Figa 78 - Damian Steczko 7 i 14). Pauzowała Korona Mętków.

W tabeli prowadzą Brodła z dorobkiem 21 pkt, przed Mętkowem (20 pkt) i Płazą (18 pkt).

(RAT)

PLOTKI NA MARGINESIE

W Chrzanowie znikają przedszkola i przedszkolne oddziały. Rodzice narzekają. Likwidatorzy też, ale na rodziców, którzy niewiele robią, by małych chrzanowian było więcej. Nawet koronawirus nie przyniósł baby boom'u. Ponoć niektórzy się zastanawiają czy kolejnego lockdown'u, jeśli nadejdzie, nie zacząć od wyłączenia światła.

Minister kultury Piotr Gliński uściśnął rękę burmistrzowi Krzeszowic i obiecał pieniądze na szkołę muzyczną. Więcej, podpisał porozumienie. Tyle, że w Warszawie. Ponoć miał przyjechać do Krzeszowic, ale jak usłyszał, że tu same wiołoncele, pianina i inne menuety, a pod nóżkę nic, to zrezygnował. By jednak minister był kontent, w szkole myślą nad nowym hymnem. Na razie mają pierwszy wers: „Majteczki w kropeczki to ho, ho, ho”. Oj, będzie dotacja, będzie!

Ludzie zapytali radnych z Chrzanowa, czy chcą spałarni, czy też jej nie chcą? Na odpowiedź czekali pół roku. Radni przedyskutowali temat i zajęli stanowisko. Nic z niego nie wynika, ale to nie ich wina. I nie, nie oznacza, że są bezradni, jak niektórzy złośliwie mówią. Winni są mieszkańcy! Na drugi raz proponujemy zapytać samorządowców: „Czy chcą podwyżkę?”. Gwarantujemy, odpowiedź będzie szybka i bardzo konkretna.

Naprawią drogę, ale utopiają dom, odwodnią dom, to asfalt pęknie. Tak można podsumować działania naprawcze fachowców w Zagórzcu. Tymczasem inny problem, z kanalizacją, zgłaszają ludzie z Jankowic, znaczy innego sołectwa w gminie Babice. Narzekają, że toną w odchodach. Kochani, czy jesteście pewni, że chcecie to naprawiać? Po wizycie fachowców może być gorzej.

Koronawirus Polskę zaczyna komijać. Przynajmniej w statystykach. Mniej jest testów to i mniej zachorowań. Jesteśmy daleko za Europą, gdzie choruje się na potęgę. Choć w liczbie zgonów dorównujemy konkurencji, no może poza Rosją, ale ona zawsze była poza naszym zasięgiem.

przełomowe KADRY



Zachodzące słońce nad cypryjskim zbożem



Karol Klich

„Tęsknota za ciepłem” - tak zatytułował zdjęcie z Cypru Karol Klich z naszej facebookowej grupy „PRZEŁOMowe Kadry”.

- Mimo dość dużych podmuchów wiatru znad Morza Śródziemnego, miło było wyskoczyć na bardziej letnie klimaty w marcu - wspomina swój niedawny wyjazd z żoną.

Przynajmniej, że gdy zobaczył zboże raz przy brzegu, odezwała się w nim tęsk-

nota za polskim latem i spacerami wzdłuż wschodzących kłosów. Publikowaną fotografię wykonał w cypryjskim Pafos.

- To była szybka podróż, a jej główny cel to rowerowa eksploracja wyspy. W cztery dni 395 km i 5 500 metrów przewyższenia - opowiada.

W programie wycieczki znalazł się też atak na szczyt Olympusa (1951 m n.p.m.), czyli 70 km na rowerze cały czas pod górę.

Pan Karol mieszka w Krzeszowicach. Pracuje jako elektronik. Przygodę z fotografią zaczynał od manualnego zenita.

(ŁD)

Jak ten czas leci

Pisaliśmy w „Przełomie” 18 kwietnia 2012 roku, w numerze 16. (1037)

■ Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach chętnie by się pozbył niszczonego Zespołu Pałacowo-Parkowego w Młoszowej, którego jest gospodarzem. Z planów zbudowania tam Centrum Studiów Europejskich nic nie wyszło. Uczelnia potrzebowała na tę inwestycję 50 mln zł i liczyła na unijną dotację, ale jej nie uzyskała. Szuka więc partnera. Rzecznik UE informuje, że w tej sprawie prowadzone są rozmowy z Akademią Górniczo-Hutniczą w Krakowie.

■ Mieszkańcy Babic zastanawiają się, na co przeznaczyć 205 tys. zł. Pieniądze pochodzą ze sprzedaży dwóch nieruchomości z tzw. miasta wiejskiego. Połowę kwoty pozyskanej z tej transakcji ma prawo wydać sołectwo na wybrany cel. Zdania są podzielone. Jedni chcą, by dołożyć je do budowy parkingu przy Krakowskiej (obok zespołu szkół), inni woleliby przeznaczyć je na zagospodarowanie placu Mogielnickiego w centrum wsi, jeszcze inni na budowę nowego boiska piłkarskiego.

■ Mimo że wstęp na zamek Tenczyn jest zabroniony (od 2009 r. ze względu na zły stan techniczny), to w weekendy nie brakuje tam ludzi. Turyści korzystają z tego, że ktoś notorycznie zrywa kłódkę z bramy. Ochrony póki co nie ma, więc bez żadnych problemów można tam wejść. Niebawem rozpocznie się trzeci etap prac zabezpieczających ruiny. Projekt złożony przez Krzeszowice zyskał jedną z najwyższych dotacji z ministerstwa kultury - 900 tys. zł. W poprzednich latach gmina dostała 550 tys. zł - w 2010 r., oraz 300 tys. zł - w 2011.

■ Trzy flagi wywieszone obok pomnika na Placu Tysiąclecia w Chrzanowie są brudne. Taki widok razi mieszkańców. Flagi należą do chrzanowskiego magistratu. Obok państwowej i unijnej flagi wisi też flaga z herbem miasta. Po interwencji „Przełomu” burmistrz obiecał, że brudne flagi zostaną ściągnięte i wymienione na czyste. Jak ustaliliśmy, nowe flagi urząd kupuje co trzy lata.

■ Gmina Chrzanów chce sprzedać prawie hektar terenu między ul. Sienną a ul. Stara Huta. Jeszcze do niedawna znajdowały się tam ogródki działkowe. Miałby tam powstać kolejny wielkopowierzchniowy sklep, z czego niezbyt zadowoleni są drobniejsi, lokalni przedsiębiorcy z branży handlowej. W Chrzanowie jest już 7 wielkopowierzchniowych sklepów spożywczych należących do zagranicznych sieci.

TAK BYŁO, TAK JEST...

Dworzec kolejowy w Chrzanowie

Stare zdjęcie z 1904 r. pokazuje dworzec kolejowy w Chrzanowie, przy obecnej ul. Fabrycznej. Ówczesne władze miejskie jednak nie tam chciały go zlokalizować.

Zacznijmy od pocztówki z początku XX w., dostępnej w Cyfrowym Archiwum Ziemi Chrzanowskiej, wydanej staraniem Stowarzyszenia „Stacja Chrzanów”. Osoby na fotografii stoją w pobliżu widocznej w tle kładki dla pieszych za torami. Zwraca uwagę mała dziewczynka w czarnym kapeluszu.

Jeszcze w XIX w. władze miejskie chciały, aby przystanek kolejowy został wybudowany przy ul. Kościeleckiej (dzisiejsza 29 Lipca), czyli jak najbliżej miasta. Mimo interwencji, nie udało się tego osiągnąć. Stacja kolejowa powstała na końcu dzisiejszej al. Henryka.

(ŁD)



Dworzec kolejowy w Chrzanowie w 1904 r.



Obecny dworzec ma być wyburzony

przełom
TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Redakcja
32-540 Trzebinia, ul. Długa 53
tel./fax 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim, tel. 32-753-51-12

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom” Alicja Molenda

**Dziennikarz
dyżurny
697 351 999**

Reportery „Przełomu”
32-753-51-11, 32-623-48-94

Zespół:
Stanisława Ciepichał,
Łukasz Dulowski,
Agnieszka Filipowicz,
Andrzej Gawera, Weronika Korbut
Tadeusz Jachnicki, Michał Koryczan,
Alicja Molenda, Marek Oratowski,
Lucjan Siewiorek, Natalia Feluś
Ewa Solak (Krzeszowice),
Marzenna Spyt

Druk
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu
Nakład 6 500

Biura ogłoszeń

- Trzebinia ul. Długa 53,
tel. 32-612-25-50 wew. 22
pn.-pt. 8.30-16.30
- Krzeszowice
(Biuro Podróży Relax-Tourist),
Rynek 25,
pn.-pt. 8.00-17.00, sob. 9.00-13.00, 12-282-11-31



Gazeta jest członkiem
Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny
oraz stowarzyszeń:



**Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych**

Stowarzyszenie Dziennikarzy i Wydawców
REPROPOL

Ogłoszenia, reklamy i teksty promocyjne nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów. Materiałów i zdjęć niezamówionych nie zwracamy.



przełom[®]

TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ



20 kwietnia 2022 nr 16 (1544)



*З нагоди Великодня бажаємо нашим сусідам та друзям-українцям миру та наполегливості у боротьбі за свободу.
Ми з вами!*



KRZESZOWICE

Nowa siedziba Wodociągów i Kanalizacji

s. 12



ALWERNIA

Mieszkańcy jak ryby, głosu nie mają

s. 10

Policjanci z Krzeszowic zatrzymali seniora, który oszukiwał starsze osoby. Działał metodą „na wypadek”. Jego dobra passa skończyła się, gdy okradł 90-latkę z Krzeszowic.

s. 5



KPP KRAKÓW

Nowoczesny blok Tauronu znów pracuje

s. 6

IPN wydobył szczątki z mogiły w lesie

s. 16

Koroner stwierdzi nagły zgon

s. 4

SPORT

s. 27

- Dwa tygodnie prawdy dla MKS Trzebinia
- Fablok wydarł punkt Byczynie
- Siersza ma patent na Luszowice
- Świt wciąż nie błyszczy na wiosnę
- Kibice wracają do hali sportowej w Chrzanowie

DO POCZYTANIA

Człowiek kontra sztuczna inteligencja

Dr Iwona Burka z GWSH w Katowicach mówi, że zniknie 40 proc. dzisiejszych zawodów.

s. 15



ZDROWIE

Psychiatra dla dzieci to ostateczność

s. 13

EKOLOGIA

Dbłość o środowisko niech wejdzie w nawyk

s. 2

CHRZANÓW

Nefrologia ze statusem kliniki

s. 13

Poruszające historie

Dziewczętom z Ukrainy, które schroniły się w Polsce przed wojną, zadaliśmy takie same pytania: w jakim momencie zdecydowały się uciekać, co czuły po przekroczeniu granicy i jak wyobrażają sobie przyszłość.

s. 19



Majówka Hrabiny Zofii w 2019 r.

Do Krzeszowic wraca Majówka

Impreza potrwa dwa dni. Nie będzie się już nazywać Majówką Hrabiny Zofii. Jakie gwiazdy i kiedy wystąpią w Krzeszowicach? Tymczasem w Chrzanowie nie będzie świętowania przez jeden weekend. Koncerty oraz imprezy zostały zaplanowane od maja do września w różnych miejscach.

s. 2 i 5

ogłoszenie

KOCIOŁKI NA PRAŻONE
EMALIA ŻELIWO
CENY HURTOWE
4L 8L 10L 15L
530 444 422



MOIM ZDANIEM

Kim chciałbyś zostać, czyli o zawodach przyszłości

ALICJA MOŁENDA

To jest pytanie, na które z radością odpowiadają chyba już tylko przedszkolaki, wymieniając zawody cieszące się niesłabnącym społecznym zaufaniem, np. strażaka.

W szkole podstawowej modne są wśród dzieci zawody z internetu: youtubera lub influencera, których prawie nikt nie traktuje serio, choć są przykłady spektakularnych choć krótkotrwałych sukcesów w tej dziedzinie.

W szkole średniej, w kwestii zawodowej przyszłości rozmawiać trzeba już poważnie. Do akcji wkraczają więc różne czynniki wspomagające: doradcy zawodowi, szkolny marketing, czasem rodzice, dziadkowie, znajomi. Są też obecne marzenia.

Szczerze mówiąc nie wiem, jakie jest obecnie najważniejsze kryterium wybierania przyszłego zawodu: prestiż, pieniądze, moda, może nawet wskazania tzw. barometrów układane przez fachowców od rynku pracy na podstawie aktualnych ofert pracodawców. Jakby nie było, warto je wzbogacić o wiedzę na temat przyszłości samych zawodów.

Z wielkim zainteresowaniem przeczytałam, co i państwu gorąco polecam, rozmowę z dr nauk ekonomicznych Iwoną Burką, wykładowczynią GWSH w Katowicach, trenerką biznesu. Wynika z niej jasno, że rynkiem profesji mocno zakręci niebawem rozwój sztucznej inteligencji. Wiem, że dla niektórych termin ten brzmi bardzo abstrakcyjnie, ale to wcale nie jest melodia zbyt odległej przyszłości.

Przyszłość zdecydowanie należy też do analityków danych, specjalistów z branży IT, specjalistów z zakresu cyberbezpieczeństwa, Internetu rzeczy i sztucznej inteligencji, czy specjalistów zajmujących się upraszczaniem struktur, systemów i organizacji (nowoczesne zarządzanie). Nadchodzi też czas tzw. strażników klimatu.

Z zawodów bardziej tradycyjnych już mamy znaczący wzrost zapotrzebowania na usługi pielęgniarstwa i usługi dotyczące bezpośredniej opieki medycznej, fizjoterapeutów, masażystów, opiekunów osoby starszej lub niepełnosprawnej, ratowników medycznych, lekarzy, ale mocnych także w telemedycynie. Ostatnie lata wygenerowały ogromne zapotrzebowanie na psychologów i psychiatrów potrzebnych zwłaszcza młodszemu, cierpiącemu na depresję pacjentom.

Dla tych, którzy uczyć się niespecjalnie lubią, przyszłość rysuje się w zawodach remontowo-budowlanych, transporcie (kierowcy ciężarówek), przetwórstwie.

A co będzie, jeśli dzieci dokonają złego wyboru? Warto pamiętać, że obecnie nie jest tragedią czegoś innego się uczyć, a co innego w życiu robić, pod warunkiem, że jest się otwartym na zmiany i gotowym do zdobywania wiedzy i poszerzania kompetencji przez całe życie. Na drodze do wykonywania wymarzonego zawodu stanąć może tylko konformizm, lenistwo i niechęć do edukacji ustawicznej. To jest faktycznie problem. Poza tym, świat należy do odważnych.

O tym, jakie zawody mają przyszłość, a jakie mogą zniknąć, czytajcie na s. 15

Szykujcie się na Majówkę



Podczas poloneza tańczonego na krzeszowskim Rynku

Do kalendarza krzeszowskich imprez wraca wielka Majówka. Impreza potrwa dwa dni. Centrum Kultury i Sportu zaplanowało ją w dniach 28 i 29 maja.

Nie będzie się już jednak nazywać Majówką Hrabiny Zofii, choć przewidziano wplecenie w nią elementów historycznych. Jako gwiazda wystąpi zespół LemON. To grupa założona w 2011 roku przez wokalistę i kompozytora Igora Herbuta. Usłyszymy także formację grającą muzykę klezmerską Madame Dufrące oraz Jarosław Bester Quartet.

Miłośnicy grupy Pink Floyd będą mieli okazję usłyszeć ich kawałki w wykonaniu zespołu Polish Floyd.

Nie zabranie także koncertów lokalnych zespołów takich jak Verso. Wystąpią także młodzi artyści – uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej w Krzeszowicach.

Planowy jest też koncert Helaine Vis, artystki pochodzącej z Krzeszowic, a obecnie mieszkającej w Berlinie.

Nieodłącznym elementem towarzyszącym majówce będzie śniadanie na trawie, a także jarmark tradycji oraz tańczony w niedzielne południe polonez na Rynku w Krzeszowicach.

(E)

Z koszykami do święcenia na kucykach

Na tradycyjne święcenie pokarmów do kościołów w Tenczynku i Rudnie dzieci ze szkółki jeździeckiej z ostoi Radosny Tenczynek, prowadzonej przez „Fundację z miłości do zwierząt”, wybrały się na kucykach. Jak mówi prezes fundacji Anna Pachla, to nie tylko atrakcja dodająca kolorytu obchodom Wielkanocy, ale także zachęta do zaprzyjaźnienia się z tymi pięknymi zwierzętami i troski o naszych „braci mniejszych”.



(e) Podczas święcenia pokarmów w Tenczynku

Dbłość o środowisko niech się stanie nawykiem

Ekologia to temat budzący wiele emocji. Jak na medycynie i piłce nożnej, znają się na niej praktycznie wszyscy. O tematach związanych z ochroną środowiska na lokalnym gruncie z okazji przypadającego 22 kwietnia Dnia Ziemi rozmawiamy z przyrodnikiem z Chrzanowa Stefanem Gawrońskim.

Marek Oratowski: Dlaczego problemów środowiskowych mamy coraz więcej?

Stefan Gawroński: Dzieje się tak od czasu, gdy tworzywa sztuczne zastąpiły te naturalne. Niektóre z tworzyw sztucznych rozkładają się setki lat. Ich pełny recykling jest o tyle trudniejszy, że większość z nich to polimery, które pod wpływem światła - promieniowania UV - zaczynają się rozpadać. Z tego powodu nie da się ich powtórnie w pełni użytkować. Pozyskane z recyklingu tworzywa sztuczne nie mają takich samych parametrów, jak produkt czysty. Dlatego w wielu przypadkach jedynym rozwiązaniem jest ich utylizacja przez spalanie.

Plany budowy spalarni w Chrzanowie budzą sprzeciw. Co pan sądzi o tej inwestycji?

Uczestniczyłem w procesie opiniowania spalarni odpadów komunalnych przy ulicy Giedroycia w Krakowie. Dla mnie opory środowiska ekolo-



Stefan Gawroński

gicznego były niezrozumiałe z punktu widzenia naukowego. Nie ma dowodów, że działalność spalarni negatywnie wpływa na przyrodę ożywioną, czyli m.in. ptaki, owady. Przez pięć lat jako przyrodnik nadzorowałem także budowę zakładu termicznej utylizacji odpadów komunalnych w Szczecinie oraz obserwowałem trwający kilka miesięcy jej rozruch. Co ciekawe, tylko jedna piąta instalacji zakładu to był piec do termicznej utylizacji - spalania. Pozostałe cztery piąte stanowiły instalacje oczyszczające spaliny z zanieczyszczeń przed ich emisją do środowiska. Termiczna utylizacja odpadów komunalnych odbywała się w temperaturze 800 st. C. Gdy nastąpił wzrost stężenia związków toksycznych, ich rozkład dokonywał się na skutek podniesienia temperatury spalania do minimum 1000 st. C. Normy środowiskowe emisji zanieczyszczeń są dzisiaj naprawdę rygorystyczne. Problem w tym, czy inwestor zbuduje instalację zgodnie z tymi rygorystycznymi normami i będzie ją użytkował zachowując wszystkie

dopuszczalne parametry emisji do środowiska. Przeciwnicy spalarni obawiają się niechlujstwa, awarii i innych niespodziewanych sytuacji. Właśnie tego trzeba przypilnować.

Co zrobić, by jeszcze bardziej stymulować postawy proekologiczne? Próby takich działań już się pojawiają. Na przykład za wywóz nieposegregowanych odpadów trzeba zapłacić podwójnie, a w markach tradycyjne reklamówki zastępują papierowe torby.

Pierwsza rzecz, jaka mi się nasuwa, to wprowadzenie skupu najbardziej powszechnych butelek PET. Gdyby ktoś je skupował na przykład po 4 grosze dając głowę, że wszystkie z naszego otoczenia by zniknęły. Innym przykładem jest rozporządzenie niemieckich władz lokalnych, że na cmentarzach nie można używać sztucznych kwiatów. Powszechny jest w Niemczech skup butelek po piwie i puszek aluminiowych w specjalnych automatach, co można by zastosować i u nas.

Dzień Ziemi jest potrzebny?

Tak. Chciałbym jednak, by nie był to jeden okazjonalny dzień w roku, ale by świadomość ekologiczna towarzyszyła nam codziennie i stała się nawykiem. Byśmy na przykład zrobili sobie w ogrodzie miejsce na kompostownik oraz zostawili kącik, w którym jaszczurka zwinka mogłaby zamieszkać. Warto także w ogrodzeniu zrobić miejsce, by jeź mógł przenieść się z jednej posesji na drugą. A w grupie krzewów umożliwić gniazdowanie np. pokrzewce ogrodowej, ptakowi z rzędu wróblowatych.

40 904

elektrycznych samochodów osobowych było w Polsce zarejestrowanych do końca lutego. W pełni elektrycznych aut (BEV, ang. battery electric vehicles) było 20 167 sztuk, hybryd typu plug-in (PHEV, ang. plug-in hybrid electric vehicles) jeździło po naszych drogach 20 737 sztuk.

3

regiony w Polsce przyjmują najwięcej turystów. To zachodniopomorskie, małopolskie i pomorskie.

25

mln szczepionek przeciw COVID-19 zalega w magazynach w Polsce. 30 mln udało się już odsprzedać krajom, które nie zapewniły sobie dostaw. W ramach kontraktów ma do nas jednak przybyć kolejne 60-70 milionów. Ministerstwo Zdrowia stara się rozwiązać umowy związane z dostawami.

2 781 000

mln Ukraińców wjechało do Polski od początku wojny rosyjsko-ukraińskiej. Wiele z nich jednak wraca z powrotem do kraju. Straż graniczna podała, że w niedzielę wielkanocną powrotów było po raz pierwszy więcej niż przyjazdów.

30

procent wzrosły w marcu 2022 średnio wobec marca 2021 ceny materiałów budowlanych. Najbardziej izolacji termicznych (63 proc. r/r), płyt OSB (50 proc. r/r), dachów i rynien (30 proc. r/r), instalacji i ogrzewania (27 proc. r/r).

Dwa tygodnie prawdy dla Trzebinii Fablok grał do końca

Piłkarze czwartoligowego MKS Trzebinia wygrali trzeci mecz z rzędu, pokonując Clepardię Kraków. Teraz przed podopiecznymi Wojciecha Skrzypka prawdziwy futbolowy maraton.

Autsajder postawił się trzebinianom. Ci jednak w przeciwnieństwie do rundy jesiennej, tym razem nie pozwolili rywalom na jakąkolwiek zdobycz punktową.

Teraz przed MKS prawdziwy piłkarski maraton. W ciągu dwóch tygodni (pomiędzy 20 kwietnia a 3 maja) zagrają aż pięć meczów (cztery ligowe i jeden Pucharu Polski). Szykują się więc dwa tygodnie prawdy „żółto-czarnych”.

- To będzie decydujący moment dla rozgrywek i naszej przyszłości. Zawsze powtarzam, że wszystko jest w głowach zawodników. Jeżeli będą skoncentrowani i podojdą do tego z nastawieniem, że my nic nie musimy, ale bardzo dużo możemy, to jestem dobrej myśli - mówi Wojciech Skrzypek, trener trzebinian.

Większa niż zwykle częstotliwość rozgrywanych meczów może nieść za sobą konieczność częstszych rotacji w składzie.



FOT. MICHAŁ KORYCZAN
Piłkarz MKS Trzebinia Michał Kowalik (z lewej) w pojedynku z zawodnikiem Clepardii Kraków

- Nie ma co jednak kombinować i wymyślać, bo kadry mamy taką, jaką mamy. Jest bardzo uboga jak na ten poziom rozgrywek. Niby liczy 19 zawodników, ale wśród nich jest czterech chłopaków mających po 16 lat. Drużyna ciężko popracowała w okresie przygotowawczym i to powinno procentować - uważa Wojciech Skrzypek.

W środę jego zespół czeka spotkanie Pucharu Polski z Glinikiem Gorlice. W sobotę bardzo ważny mecz wyjazdowy z Garbarnią II Kraków.

- Myślę, że w meczu pucharowym szansę gry dostaną zawodnicy, którzy ostatnio grali mniej. Będą mieli okazję powalczyć o miejsce w wyjściowym składzie na kolejne spotkania. Na

pewno chcemy powalczyć o zwycięstwo i awans do kolejnej rundy. Nigdy nie należałem do osób, które jakkolwiek mecz odpuszczają. Chciałbym, żeby zawodnicy też tak do tego podchodzili. Wiem, że naszym głównym celem jest utrzymanie w czwartej lidze i chciałbym, żebyśmy to osiągnęli, aczkolwiek w Pucharze Polski też chcemy awansować - mówi Wojciech Skrzypek.

MKS Trzebinia - Clepardia Kraków 3-1 (Michał Kowalik 40, Marcin Kalinowski 74, Marcin Szczurek 77 - Kamil Kupiec 23-karny)

MKS: Wróbel - Martyniak, Górka, Kalinowski, Sochacki (73. Węgorek), Barczyk (89. Baran), Zybiński, Grzyb (84. Rejdych), Gałka (66. Garlacz), Sz. Kurek (66. Szczurek), Kowalik

Michał Koryczan

Do Chrzanowa przyjechała w przedświąteczną sobotę drużyna Byczyny. Dla obu zespołów walczących o ligowy byt był to ważny pojedynek. Z remisu bardziej cieszyli się gospodarze.

Wydawało się, że starcie z Fablokiem wygrają futbolisci Byczyny. Przed końcem prowadzili już 2-0 po sfinalizowaniu szybkiej kontry i голу z karnego. Gospodarze grali wszak do końca. Najpierw Łukasz Bębenek trafił w długi róg w zamieszaniu w polu karnym. W ostatniej akcji meczu sędzia odgwizdał jedenastkę, zamienioną na bramkę na wagę remisu przez kapitana Fabloka.

- Bardzo żał straconych punktów. Piłka nożna czasem jest brutalna. Prowadząc już 2-0 zremisowaliśmy na własne życzenie po naszych błędach - skomentował Paweł Olszowski, nowy trener Byczyny oraz były piłkarz i trener Fabloka.

- To był dramatyczny mecz. Jak się nie da wygrać, trzeba zremisować i nam się to udało - zaznaczył Łukasz Matusik, prezes Fabloka.



FOT. MAREK ORATOWSKI
Przy piłce Jakub Gędek (Fablok), walczący z 28-krotnym reprezentantem kraju Ryszardem Czerwem (Byczyna). Więcej zdjęć i wideo z meczu można obejrzeć na www.przelom.pl

Jedenastka Gromca po raz czwarty w tym sezonie podzieliła się punktami po bezbramkowym meczu w Rajsku. Piłkarze Żarek kontynuują serię porażek. Tym razem z bagażem dwóch bramek wrócili z Suchej Beskidzkiej. W konfrontacji z liderem z Kalwarii libiążan stać było tylko na strzelenie honorowego gola. Z meczów z lokalnymi zespołami w roli gospodarza najciekawiej w najbliższy weekend zapowiadają się konfrontacje Libiąża z Gorzowem i Gromca z Brzeszczami.

Wyniki 20. kolejki: Kalwarianka - MKS Libiąż 5-1 (Mateusz Oleksy 23, Dawid Rupa 49, Krzysztof Skrzypiec

37, Hubert Paździor 89 i 90 - Beniamin Łuczak 65), **LKS Rajska - Nadwiślanin Gromiec 0-0**, **Fablok Chrzanów - Zgoda Byczyna 2-2** (Łukasz Bębenek 89, Mariusz Fudali 90+5, karny - Paweł Kalinowski 68, Marek Zieliński 77, karny), **Victoria 1918 Jaworzno - Niwa Nowa Wieś 1-1** (Maciej Tora 5 - Mariusz Piskorek 19), **LKS Gorzów - Górnik Brzeszcze 0-0**, **Babia Góra Sucha Beskidzka - LKS Żarki 2-0** (Tomasz Szarlej 38, Maciej Stróżak 28). **W tabeli** prowadzi Kalwarianka (50 pkt). Gromiec jest siódmy (31 pkt), Żarki trzynaste (16 pkt), Fablok czternasty (15 pkt), a Libiąż piętnasty (13 pkt).

Marek Oratowski

Tęcza coraz wyżej

Polonia Lusowice przegrała z UKS Górnik Siersza i do prowadzącej w chrzanowskiej A-klasie Ciężkowianki Jaworzno traci już dziesięć punktów.

Starcie beniaminków potwierdziło przedmeczowe obawy w szeregach Polonii. W przedmeczowej zapowiedzi na swojej stronie na Facebooku, klub z Lusowic podkreślał, że w spotkaniach u siebie Siersza ogrywa jak chce i kiedy chce drużynę Polonii. Ostatnia wygrana Lusowic na stadionie Górnika miała miejsce 4 czerwca 2017 r., a więc blisko pięć lat temu. Tych niekorzystnych statystyk drużynie prowadzo-

nej przez Ireneusza Palkę nie udało się poprawić w Wielką Sobotę. Siersza wygrała pewnie 3-0, rewanżując się za jesienną porażkę w Lusowicach. Porażkę Polonii wyrzysłały ekipy lidera i wicelidera, które zainkasowały komplet punktów. Ciężkowianka strzeliła Zalasowi pięć goli do przerwy, a rywale nie wyszli już na drugą odsłonę. Pełne 90 minut musiała za to rozegrać Błyskawica, która uporała się z Alwernią.

Dobłą formę potwierdziła Tęcza Tenczynek, odnosząc już piąte zwycięstwo z rzędu. Dzięki temu awansowała na czwarte miejsce w tabeli, zrównując się liczbą punktów z Polonią. Teraz przed podopiecznymi Mieczysława Szczurka seria spotkań z wymagającymi rywalami: Wo-

lanką, Myślachowicami i Lusowicami.

Wyniki 17. kolejki: Ciężkowianka Jaworzno - Victoria Zalas 5-0 (Marcin Psioda dwie, Marcin Rzeszutko, Mateusz Bulga, Szymon Nowak) - drużyna gości nie wyszła na drugą połowę meczu, **Błyskawica Myślachowice - MKS Alwernia 4-1** (Mateusz Wilk dwie, Kacper Głowacz, Wojciech Chlebda - Bartosz Ziembka), **Tęcza Tenczynek - Wisła Jankowice 2-1** (Krzysztof Czak 49, Bartłomiej Ślusarczyk 80 - Robert Kluska 29), **UKS Górnik Siersza - Polonia Lusowice 3-0** (Krzysztof Kaiser 3, 9, Dawid Kurzański 83), **SPRIN Regulice - Unia Kwaczała 3-0** (Paweł Matusik 28, Wojciech Sikora 52, Karol Zimoląg 90), **Zagórzanka Zagórze - Promyk Bołęcin 2-1** (Hubert Żak 81, Wojciech Kania 88 - Szymon Motyl 22)

(MK)

Świt nie błyszczy na wiosnę

Zmiana szkoleniowca w Świcie Krzeszowice nie przyniosła jak na razie oczekiwanego efektu. Drużyna przegrała drugi mecz pod wodzą Zdzisława Janika.

Szkoleniowiec zastąpił nie tak dawno Bogdana Przygodz-

kiego. W debiutanckim meczu ze Zdzisławem Janikiem na ławce trenerskiej krzeszowski zespół przegrał na wyjeździe ze Skawinką Skawina 0-2. W podobnych rozmiarach Świt przegrał także na swoim stadionie z Orletem Rudawa, prowadzonym przez byłego piłkarza i trenera krzeszowickiego klubu - Piotra Chlipałę.

Jedną z bramek dla Orląt zdobył były gracz Świtu - Dominik Dąbek, przypominając się miejscowym kibicom. Teraz przed krzeszowiczami wyjazdowe spotkanie z Gębałowianką Kraków, która w minionej kolejce pokonała Borek Kraków, przerywając serię sześciu ligowych meczów bez zwycięstwa.

(MK)

KRÓTKO

SIATKÓWKA

Trójki pod siatką

Aż 21 zespołów stanęło w chrzanowskiej hali sportowej na starcie II Turnieju Eliminacyjnego Ogólnopolskich Mistrzostw Minisiatkówki Dziewcząt o Puchar Kinder Joy of Moving. W kategorii „trójek” zwyciężyły reprezentantki Setbola Oświęcim I, przed reprezentantkami UMKS PMOS Chrzanów I Mają Zielińską, Marią Zielińską, Amelią Goj i Julią Muszyńską. Chrzanowianki tym samym uzyskały awans do finału wojewódzkiego.

PIŁKA NOŻNA

Certyfikat PZPN nobilituje

Prezes Podokręgu Piłki Nożnej w Chrzanowie Józef Cichoń przekazał na ręce zawodników Szkoły Piłkarskiej Górnik Libiąż Srebrny Certyfikat PZPN na kolejne dwa sezony. „Srebrna Gwiazdka to gwarancja jakości szkolenia, bazy treningowej, wykwalifikowanych trenerów oraz specjalistycznego sprzętu sportowego dla naszych Zawodników. Do blasku złota brakuje nam tylko kobiecego futbolu. Ale kto wie...” - napisali na Fb działacze libiąskiego klubu.

PIŁKA RĘCZNA

Kibice znów zasiadają na widowni

Skończyła się kara nałożona na klub przez Związek Piłki Ręcznej

w Polsce. Spowodował ją atak chuligana na sędziego podczas jednego ze spotkań. Najbliższy mecz I ligi odbędzie się w chrzanowskiej hali sportowej w niedzielę 24 kwietnia o godz. 16 już z publicznością. Unimetal Recycling MTS Chrzanów Chrzanowie podejmie siódmą SPR Wisła Sandomierz. Działacze szacują, że brak kibiców uszczuplił przychody MTS-u o 28 tysięcy złotych. Przed halą barierkami zostanie wydzielony teren, gdzie kibice podczas przerwy będą mogli się poruszać. Ma obowiązywać zakaz wnoszenia własnych napojów. Te można kupić w sklepie na hali. Wchodzący na trybunę będą sprawdzani przez ochronę. Klubowi działacze proszą o wyrozumiałość. Dla najmłodszych kibiców będzie malowanie twarzy, balony i słodkości.

SZACHY

Turniej za turniejem

Rozpoczął się nowy cykl V Międzynarodowego Indywidualnego i Rodzinnego Grand Prix o Puchar KS Chess in Chrzanow 2022. Do końca 2022 roku rozegranych zostanie aż 30 zawodów. By zostać sklasyfikowanym, trzeba wystartować w minimum 12 z nich. Budżet na nagrody wynosi aż 60 tysięcy złotych. Regulamin imprezy i terminarz dostępny jest na www.chinch.pl

oprac. (RAT)

Grad goli w Wielką Sobotę

W trzech meczach klasy B rozegranych w miniony weekend padło aż 20 bramek. Najwięcej, bo osiem, zobaczyli kibice na boisku w Płazie.

Wyniki 12. kolejki:

Ruch Młoszowa - Zryw Brodła 3-3 (Kamil Ostrowski 33 i 64, Michał Tarabula 47 - Tomasz Celej 22, Rafał Kołytecki 30, Piotr Paszkowski 45), **Lgota - Jutrzenka Ostreżnica 2-4** (Kamil Babecki 31, Piotr Dziezdzic 50 - Jakub Kwaśniewski 33, Paweł Sosna 66, Konrad Bała 76, Kamil Knapczyk 83), **Tempo Płaza - KS Nadwiślanin Okleśna 1956 6-2** (Artur Oczkowski 28, Wojciech Załuski 69, Jakub Kawala 88, Mariusz Domagała 43 i 50, Konrad Figa 78 - Damian Steczko 7 i 14). Pauzowała Korona Mętków.

W tabeli prowadzą Brodła z dorobkiem 21 pkt, przed Mętkowem (20 pkt) i Płazą (18 pkt).

(RAT)

PLOTKI NA MARGINESIE

W Chrzanowie znikają przedszkola i przedszkolne oddziały. Rodzice narzekają. Likwidatorzy też, ale na rodziców, którzy niewiele robią, by małych chrzanowian było więcej. Nawet koronawirus nie przyniósł baby boom'u. Ponoć niektórzy się zastanawiają czy kolejnego lockdown'u, jeśli nadejdzie, nie zacząć od wyłączenia światła.

Minister kultury Piotr Gliński uściśnął rękę burmistrzowi Krzeszowic i obiecał pieniądze na szkołę muzyczną. Więcej, podpisał porozumienie. Tyle, że w Warszawie. Ponoć miał przyjechać do Krzeszowic, ale jak usłyszał, że tu same wiołoncele, pianina i inne menuety, a pod nóżkę nic, to zrezygnował. By jednak minister był kontent, w szkole myślą nad nowym hymnem. Na razie mają pierwszy wers: „Majteczki w kropeczki to ho, ho, ho”. Oj, będzie dotacja, będzie!

Ludzie zapytali radnych z Chrzanowa, czy chcą spałarni, czy też jej nie chcą? Na odpowiedź czekali pół roku. Radni przedyskutowali temat i zajęli stanowisko. Nic z niego nie wynika, ale to nie ich wina. I nie, nie oznacza, że są bezradni, jak niektórzy złośliwie mówią. Winni są mieszkańcy! Na drugi raz proponujemy zapytać samorządowców: „Czy chcą podwyżkę?”. Gwarantujemy, odpowiedź będzie szybka i bardzo konkretna.

Naprawią drogę, ale utopiają dom, odwodnią dom, to asfalt pęknie. Tak można podsumować działania naprawcze fachowców w Zagórzcu. Tymczasem inny problem, z kanalizacją, zgłaszają ludzie z Jankowic, znaczy innego sołectwa w gminie Babice. Narzekają, że toną w odchodach. Kochani, czy jesteście pewni, że chcecie to naprawiać? Po wizycie fachowców może być gorzej.

Koronawirus Polskę zaczyna komijać. Przynajmniej w statystykach. Mniej jest testów to i mniej zachorowań. Jesteśmy daleko za Europą, gdzie choruje się na potęgę. Choć w liczbie zgonów dorównujemy konkurencji, no może poza Rosją, ale ona zawsze była poza naszym zasięgiem.

przełomowe KADRY



Zachodzące słońce nad cypryjskim zbożem



Karol Klich

„Tęsknota za ciepłem” - tak zatytułował zdjęcie z Cypru Karol Klich z naszej facebookowej grupy „PRZEŁOMowe Kadry”.

- Mimo dość dużych podmuchów wiatru znad Morza Śródziemnego, miło było wyskoczyć na bardziej letnie klimaty w marcu - wspomina swój niedawny wyjazd z żoną.

Przynajmniej, że gdy zobaczył zboże raz przy brzegu, odezwała się w nim tęsk-

nota za polskim latem i spacerami wzdłuż wschodzących kłosów. Publikowaną fotografię wykonał w cypryjskim Pafos.

- To była szybka podróż, a jej główny cel to rowerowa eksploracja wyspy. W cztery dni 395 km i 5 500 metrów przewyższenia - opowiada.

W programie wycieczki znalazł się też atak na szczyt Olympusa (1951 m n.p.m.), czyli 70 km na rowerze cały czas pod górę.

Pan Karol mieszka w Krzeszowicach. Pracuje jako elektronik. Przygodę z fotografią zaczynał od manualnego zenita.

(ŁD)

Jak ten czas leci

Pisaliśmy w „Przełomie” 18 kwietnia 2012 roku, w numerze 16. (1037)

■ Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach chętnie by się pozbył niszczonego Zespołu Pałacowo-Parkowego w Młoszowej, którego jest gospodarzem. Z planów zbudowania tam Centrum Studiów Europejskich nic nie wyszło. Uczelnia potrzebowała na tę inwestycję 50 mln zł i liczyła na unijną dotację, ale jej nie uzyskała. Szuka więc partnera. Rzecznik UE informuje, że w tej sprawie prowadzone są rozmowy z Akademią Górniczo-Hutniczą w Krakowie.

■ Mieszkańcy Babic zastanawiają się, na co przeznaczyć 205 tys. zł. Pieniądze pochodzą ze sprzedaży dwóch nieruchomości z tzw. miasta wiejskiego. Połowę kwoty pozyskanej z tej transakcji ma prawo wydać sołectwo na wybrany cel. Zdania są podzielone. Jedni chcą, by dołożyć je do budowy parkingu przy Krakowskiej (obok zespołu szkół), inni woleliby przeznaczyć je na zagospodarowanie placu Mogielnickiego w centrum wsi, jeszcze inni na budowę nowego boiska piłkarskiego.

■ Mimo że wstęp na zamek Tenczyn jest zabroniony (od 2009 r. ze względu na zły stan techniczny), to w weekendy nie brakuje tam ludzi. Turyści korzystają z tego, że ktoś notorycznie zrywa kłódkę z bramy. Ochrony póki co nie ma, więc bez żadnych problemów można tam wejść. Niebawem rozpocznie się trzeci etap prac zabezpieczających ruiny. Projekt złożony przez Krzeszowice zyskał jedną z najwyższych dotacji z ministerstwa kultury - 900 tys. zł. W poprzednich latach gmina dostała 550 tys. zł - w 2010 r., oraz 300 tys. zł - w 2011.

■ Trzy flagi wywieszone obok pomnika na Placu Tysiąclecia w Chrzanowie są brudne. Taki widok razi mieszkańców. Flagi należą do chrzanowskiego magistratu. Obok państwowej i unijnej flagi wisi też flaga z herbem miasta. Po interwencji „Przełomu” burmistrz obiecał, że brudne flagi zostaną ściągnięte i wymienione na czyste. Jak ustaliliśmy, nowe flagi urząd kupuje co trzy lata.

■ Gmina Chrzanów chce sprzedać prawie hektar terenu między ul. Sienną a ul. Stara Huta. Jeszcze do niedawna znajdowały się tam ogródki działkowe. Miałby tam powstać kolejny wielkopowierzchniowy sklep, z czego niezbyt zadowoleni są drobniejsi, lokalni przedsiębiorcy z branży handlowej. W Chrzanowie jest już 7 wielkopowierzchniowych sklepów spożywczych należących do zagranicznych sieci.

TAK BYŁO, TAK JEST...

Dworzec kolejowy w Chrzanowie

Stare zdjęcie z 1904 r. pokazuje dworzec kolejowy w Chrzanowie, przy obecnej ul. Fabrycznej. Ówczesne władze miejskie jednak nie tam chciały go zlokalizować.

Zacznijmy od pocztówki z początku XX w., dostępnej w Cyfrowym Archiwum Ziemi Chrzanowskiej, wydanej staraniem Stowarzyszenia „Stacja Chrzanów”. Osoby na fotografii stoją w pobliżu widocznej w tle kładki dla pieszych za torami. Zwraca uwagę mała dziewczynka w czarnym kapeluszu.

Jeszcze w XIX w. władze miejskie chciały, aby przystanek kolejowy został wybudowany przy ul. Kościeleckiej (dzisiejsza 29 Listopada), czyli jak najbliżej miasta. Mimo interwencji, nie udało się tego osiągnąć. Stacja kolejowa powstała na końcu dzisiejszej al. Henryka.

(ŁD)

Pozdrowienie z Chrzanowa.



Dworzec kolejowy w Chrzanowie w 1904 r.



Obecny dworzec ma być wyburzony

przełom
TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Redakcja
32-540 Trzebinia, ul. Długa 53
tel./fax 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim, tel. 32-753-51-12

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom” Alicja Molenda

**Dziennikarz
dyżurny**
697 351 999

Reportery „Przełomu”
32-753-51-11, 32-623-48-94

Zespół:
Stanisława Ciepichał,
Łukasz Dulowski,
Agnieszka Filipowicz,
Andrzej Gawera, Weronika Korbut
Tadeusz Jachnicki, Michał Koryczan,
Alicja Molenda, Marek Oratowski,
Lucjan Siewiorek, Natalia Feluś
Ewa Solak (Krzeszowice),
Marzenna Spyt

Druk
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu
Nakład 6 500

Biura ogłoszeń

- Trzebinia ul. Długa 53,
tel. 32-612-25-50 wew. 22
pn.-pt. 8.30-16.30
- Krzeszowice
(Biuro Podróży Relax-Tourist),
Rynek 25,
pn.-pt. 8.00-17.00, sob. 9.00-13.00, 12-282-11-31



Gazeta jest członkiem
Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny
oraz stowarzyszeń:



**Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych**

Stowarzyszenie Dziennikarzy i Wydawców
REPROPOL

Ogłoszenia, reklamy i teksty promocyjne nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów. Materiałów i zdjęć niezamówionych nie zwracamy.